

POLSKA GOSPODARCZA TYGODNIK



1 9 3 6

*Tabl. Ek. Pol. 1936
Bibliochim. 1936*

**POLSKIE
KOPALNIE SKARBOWE**

NA GÓRNYM ŚLĄSKU

SPÓŁKA DZIERŻAWNA
SPÓŁKA AKCYJNA
SOCIÉTÉ FERMIERE DES MINES
FISCALES DE L'ÉTAT POLONAIS
EN HAUTE-SILÉSIE.



CHORZÓW I G. ŚL.

RYNEK, L. 915.

TELEFON 409-01

SPRZEDAŻ

WĘGLA, KOKSU, BRYKIETÓW I SIARCZ. AMONU

Z KOPALNÍ „KRÓL, BIELSZOWICE, KNURÓW”

ADR. TELEGR. SKARBOFERME CHORZÓW

ADMINISTRACJA TYGODNIKA
»POLSKA GOSPODARCZA«

zawiadamia zainteresowane P. T. Spółki Akcyjne,
że ostatni w bieżącym roku zeszyt tygodnika ukaże się

w dn. 23 grudnia b. r.

Zeszyt ten, o objętości podwójnej, skumuluje dwa kolejne zeszyty: Nr 51 – z dn. 19/XII b. r. i Nr 52 – z dnia 26/XII b. r.

W związku z powyższym, ostatni termin nadsyłania ogłoszeń które mają być opublikowane jeszcze w bieżącym roku w tygodniku „Polska Gospodarcza”, upływa

w dn. 22 grudnia b. r.

o godzinie 12-ej

Zeszyt następny – I z 1937 r. – ukaże się, jak zwykle w sobotę – dn. 2/I 1937 r.

Bank Gospodarstwa Krajowego

zawiadamia, że w myśl § 16 statutu przeprowadzono
w dn. 18 listopada 1936 r.

LOSOWANIE

8%-owych Listów Zastawnych

7%-owych Listów Zastawnych Emisji II÷VII i II. P. Z. 1.,

8%-owych Obligacji Budowlanych Emisji I÷III

wraz ze skonwertowanymi na 5½% na zasadzie ustawy
z dn. 20 grudnia 1932 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 115, poz. 950)
odcinkami powyższych Emisyj (z wyjątkiem Emisji II PZ/1)

i

skonwertowanych na 4½% na zasadzie tej ustawy

8% i 7% Listów Zastawnych wymienionych Emisyj,
zabezpieczonych pożyczkami ziemskimi,

następnie

6%-owych Listów Zastawnych Emisji VIII i 6%-owych

Obligacji Budowlanych Emisji IV,

wreszcie

4½% i 4% Listów Zastawnych

b. Banku Krajowego, przejętych i skonwertowanych przez
Bank Gospodarstwa Krajowego.

Wykazy numeryczne wylosowanych odcinków „Monitor Polski” Nr 276 z dn. 26 listopada 1936 r. Tabele losowań mogą zainteresowani przejrzeć względnie podjąć w Centrali lub oddziałach Banku.

Wypłata należności za wylosowane odcinki odbywać się będzie, począwszy od dn. 31 grudnia 1936 r. (odnośnie Emisji II. P. Z./1 od dn. 2 stycznia 1937 r.) w Centrali Banku w Warszawie i oddziałach prowincjonalnych, względnie, według brzmienia tekstu odnośnych listów zastawnych, u korespondentów zagranicznych Banku.

Oprocentowanie wylosowanych odcinków ustaje z dniem 31 grudnia 1936 r.

Emisjami b. Banku Krajowego administruje Oddział Banku we Lwowie, dokąd należy zwracać się bezpośrednio w sprawach, dotyczących listów zastawnych tych emisyj.

2254

Dr Jerzy Rawita Gawroński

„WIERZYTELNOŚCI CUDZOZIEMCÓW W NIEMCZECH”

RODZAJE MIENIA ZABLOKOWANEGO
DYSPONOWANIE MIENIEM ZABLOKOWANYM
KONTA SPECJALNE
NIERUCHOMOŚCI OBCOKRAJOWCÓW W NIEMCZECH
TRANSFER MIENIA WYCHODźCÓW
ŻYDOWSKICH DO PALESTYNY

NAKŁADEM TYG. „POLSKA GOSPODARCZA” W WARSZAWIE, ELEKTORALNA 2

Cena zł 3.—

POLSKA GOSPODARCZA

TYGODNIK, WYDAWANY PRZY POPARCIU MINISTERSTWA PRZEMYSŁU I HANDLU
ORAZ MINISTERSTW: SKARBU, ROLNICTWA I REF. ROLN., KOMUNIKACJI, POCZT I TELEGR.

WYCHODZI W SOBOTY

TREŚĆ ZESZYTU

	STR.		STR.
POLSKA I RUMUNIA	1423	ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE	1442
REFORMA ROLNA — K. CZERNIEWSKI	1425	PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM	1444
„UNIA IGŁOWA” PRZED SĄDEM KARTELOWYM — R. PIOTROWSKI	1427	Zmiany w podstawach wpisu do rejestru handlowego — S. Baudouin de Courtenay	
KRONIKA GOSPODARCZA:		KRONIKA TYGODNIOWA:	
Pomoc zimowa bezrobotnym		TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓLKACH AKCYJNYCH	1446
GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ:		SKARBOWOŚĆ I FINANSE:	
GÓRNICCTWO WĘGLOWE	1431	PODATKI I OPŁATY	1446
PRZEMYSŁ NAFTOWY	1431	Ulgi inwestycyjne dla województw wschodnich — K. S.	
HUTNICTWO	1431	PIENIĄDZ I KREDYT	1448
ROLNICTWO	1435	Wyjaśnienia Komisji Dewizowej	
HANDEL:		RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH	1449
TRAKTATY I KONWENCJE	1436	PRZEGLĄD ZAGRANICZNY:	
Sytuacja polityczno-traktatowa — X.		KRONIKA ZAGRANICZNA:	
HANDEL ZAGRANICZNY	1436	NIEMCY	1450
Premiowany wywóz produktów roślinnych w I kwartale kampanii 1936/37 — Wł. Łochocki		ŁOTWA	1450
KRAJOWE RYNKI TOWAROWE	1438	SZWECJA	1451
RYNEK AKCYJNY	1438	DANIA	1451
CŁO ORAZ REGLAMENTACJA	1439	Z. S. R. R.	1451
KOMUNIKACJA I TRANSPORT	1440	Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH	1451

POLSKA I RUMUNIA

WIZYTA, jaką złożył w Warszawie Pan Antonescu, Minister Spraw Zagranicznych Rumunii, odbiła się w Polsce echem jak najbardziej serdecznym. Każde odwiedziny kierownika spraw zagranicznych obcego mocarstwa są dla polskiego społeczeństwa zawsze cenne, gdyż stanowią dobitne stwierdzenie faktu, iż pomiędzy danym krajem i Polską stosunki układają się jak najpomyślniej. Cóż dopiero, gdy przybywa do nas Minister Spraw Zagranicznych państwa sąsiedzkiego i sojuszniczego, z którym — niestety — w ciągu pewnego czasu i napewno nie z naszej winy wiązały nas stosunki niezupełnie wygładzone. W tym wypadku odwiedziny są jeszcze sympatyczniejsze, gdyż dowodzą, iż to, co przez pewien czas mąciło spokój wszystkim zwolennikom polsko-rumuńskiego porozumienia, zakończono jest już obecnie definitywnie.

Nie naszą jest rzeczą snuć na tym miejscu dłużej rozważania na tematy polityczne, interesujące oba kraje, czy mówić o całokształcie stosunków polsko-rumuńskich na tle sytuacji europejskiej. Ograniczmy się z konieczności do odcinka wyłącznie nas interesującego — do zagadnień gospodarczych. A właśnie tutaj do uwag otwiera się ogromne pole.

Mówiąc najkrócej, stosunki gospodarcze polsko-rumuńskie bynajmniej nie są dziś takie, jakie być powinny. Że tak właśnie jest, wystarczy rzucić okiem na liczby. Obrót polsko-rumuński w 1935 r. wyniósł zaledwie ok. zł 13 miln. (zł 5 miln. — w przywozie, zł 8 miln. — w wywozie). Udział Rumunii w ogólnych naszych obrotach zagranicznych wynosił zatem niewiele więcej niż jakieś 0,7%; jest to udział zupełnie minimalny, zważywszy, iż z niewielkimi nawet państwami (jak: Finlandia, Dania czy Belgia)

obroty mieliśmy o wiele większe. Jeszcze gorzej jest w roku bieżącym. Od dn. 1/I do dni ostatnich obrót polsko-rumuński nie przekroczył zł 5·2 miln., co stanowi już tylko 0·3% całego naszego obrotu w tym okresie. W 1928 r. udział Rumunii w naszych obrotach wynosił nieomal 2%. Innymi słowy, na odcinku 8 lat handel polsko-rumuński nie tylko wykonał ten ruch spadkowy, jaki charakteryzował nasze obroty z zagranicą wogóle, ale przekroczył to—i bez tego znaczne—tempo spadku prawie sześciokrotnie. Sytuacja jest istotnie wysoce niepomysłna.

Jakież są tego przyczyny i, przede wszystkim, czy są one do usunięcia? W pewnej mierze, przyznać trzeba, wynikają one, oczywiście, ze zbliżonych struktur gospodarczych obu krajów, co organicznie, rzecz prosta, nie może wpływać nigdy stymulująco na zakres wzajemnych obrotów. W wywozie rumuńskim w ub. r. prawie 52% wartości zajęte było przez wywóz produktów naftowych, a więc artykułów, których Polska z racji posiadania własnego przemysłu naftowego w ogóle z zagranicy nie sprowadza. Dalsze 20% wywozu stanowiły zboża, a więc również artykuł, w którym jesteśmy nie tylko samowystarczalni, ale nawet posiadamy i nadwyżki eksportowe. Dalsze 8% wywozu—to inne artykuły rolne, a przede wszystkim hodowlane, gdzie znów—z wyjątkiem owoców—nie jesteśmy rynkiem importującym. Innymi słowy, za ledwie $\frac{1}{5}$ rumuńskiej nomenklatury wywozowej może interesować nasz rynek. Wywóz polski nadaje się już na rynek rumuński—z wyjątkiem, oczywiście, swej części rolniczo-hodowlanej—w o wiele większej mierze. Cóż, kiedy dobrze zrozumiane interesy finansowe Rumunii, jako państwa dłużniczego i chroniącego swój bilans płatniczy, nie pozwalają na ogół w chwili obecnej na luksus zdecydowanie i trwale ujemnego bilansu handlowego. Możemy więc stwierdzić, iż w obrotach polsko-rumuńskich zagadnienie wyszukania odpowiedniego doboru produktów, mających stanowić obiekt wymienny, jest już samo przez się dość trudne.

Te jednak przyczyny organiczne mogą być, niewątpliwie w dużej mierze, stępione przez wysiłek obustronny, skierowany ku ich przezwyciężeniu. Bądź co bądź w ramach owych przeszło 3 mild. lei wywozu rumuńskiego, który posiada pewne widoki na lokowanie na naszym rynku, możnaby było napewno znaleźć możliwości podniesienia wzajemnych obrotów. Dość powiedzieć, że układy kontyngentowe, jakie istniały pomiędzy obu krajami, przewidywały z reguły kwoty o wiele wyższe niż w rzeczywistości wynosiły realne obroty. Wynika z tego, iż nie tylko przyczyny organiczne zaważały na zredukowaniu się handlu polsko-rumuńskiego, ale że działały tu również i przyczyny inne.

Należała do nich przez długi okres kryzysu odmienność polityki gospodarczej, prowadzona przez oba kraje. Rumunia należy, mianowicie, do państw, gdzie ostra kontrola dewizowa wprowadzona została, jak i w innych krajach dorzecza Dunaju, od pierwszych lat depresji gospodarczej. W ciągu zatem szeregu lat mieliśmy w stosunku do Rumunii poważne trudności regulowania naszych obrotów płatniczych—trudności, które w rezultacie wyraziły się w stosunkowo znacznej sumie zamrożeń finansowych z tytułu handlu zagranicznego i innych na niekorzyść naszego życia gospodarczego. Co więcej, różnice w kursach leja rumuńskiego spowodowały przyjęcie ze strony poli-

tyki gospodarczej Rumunii systemu nadpłat walutowych (Aufgeld) od przywozu w celu wyrównywania w drodze premii różnic w poziomach cen, jakie zarysowały się z biegiem czasu pomiędzy Rumunią i zagranicą. System nadpłat—zawsze wysoce uciążliwy i skomplikowany zarówno dla stosującego go, jak i dla kontrahentów handlowych—w polsko-rumuńskich stosunkach wymiennych odegrał szczególnie utrudniającą rolę, zważywszy, iż na skutek wysokiego ich poziomu nie można było ustalić w naszej wymianie jednolitej nadpłaty na wszystkie artykuły wywozu polskiego do Rumunii, a trzeba było je zróżniczkować, co wprawdzie umożliwiało utrzymywanie dość szerokiego wachlarza naszego wywozu do Rumunii ale niepomierne komplikowało manipulację. Wreszcie dość częste zmiany w rumuńskich systemach obrotu towarowego z zagranicą utrudniały, oczywiście, utrzymywanie trwałych i szerokich kontaktów.

W tych warunkach polityka traktatowa zdziałać mogła już niewiele. Układ rozrachunkowo-kontyngentowy z grudnia 1934 r., na którym opieraliśmy przez pewien czas nasze nadzieje ożywienia wymiany polsko-rumuńskiej, nie potrafił stosunków naprawić. Komplikacje natury organizacyjnej, jakie na tym tle wynikły, nie mogły—rzecz prosta—pomóc rozwiązaniu trudności merytorycznych. Przez pewien czas dawało się, iż w ogóle stosunki wymienne polsko-rumuńskie wejść—bez żadnego zresztą zatargu gospodarczego sensu stricto ze strony któregośkolwiek z kontrahentów, a po prostu siłą inercji—w stadium dłużącego się impasu. Dziś już widać, iż obawy te—na szczęście—nie ziściły się.

Albowiem—powtarzamy—trudności, jakie napotyka wymiana towarowa polsko-rumuńska, nie są tego typu, aby nie można ich było ze wzajemną dobrą wolą usunąć. Fakt, iż u podstaw trudności tych stoją względy organicznej struktury gospodarczej obu krajów, bynajmniej nie przesądza, iż na szeregu odcinków wymiennych obrót dokonywać się może w rozmiarach bez porównania większych, niż to miało miejsce dotychczas. Potrzeba było tylko ożywić całokształt stosunków polsko-rumuńskich wspólnym duchem porozumienia. W tej atmosferze trudności organizacyjne, techniczne czy umowne będą napewno pokonane.

Początek już szczęśliwie został zrobiony. Układ kontyngentowy z dn. 24/X b. r., podpisany w Bukareszcie, nosi właśnie znamiona tego wzajemnego zrozumienia i chęci współpracy, której tak długo w stosunkach pomiędzy obu krajami brakowało. Nie tylko dlatego, że uwzględniła on w tym, co się tyczy nomenklatury obrotu i wysokości poszczególnych kontyngentów, słuszne interesy obu krajów—ale również i z tego powodu, iż przewiduje specjalny typ stałej współpracy nad rozwojem wymiany polsko-rumuńskiej w formie specjalnej komisji rządowej, składającej się z urzędników zainteresowanych resortów obu krajów, której zadaniem będzie stałe pilnowanie rozwoju tej wymiany i usuwanie wszystkiego, co rozwojowi temu przeszkadzaćby mogło. Komisja ta, mająca się zbierać kolejno w obu stolicach co pewien—stosunkowo krótki—przeciąg czasu, spełni swoją rolę o wiele lepiej od oficjalnych rokowań handlowych, które z natury rzeczy wymagają większych przygotowań, są bardziej sztywne w systemie prac i przede wszystkim—wykluczają ciągłość kontaktu pomiędzy obu stronami w układzie.

Nie chcemy być zbyt gołosłowni w naszym optymizmie. Ale przyznać trzeba, iż w chwili obecnej wszystko wskazuje na to, iż przykry okres w stosunkach gospodarczych obu zaprzyjaźnionych i sojuszników krajów należy już do bezpowrotnej przeszłości. Wszyscy, komu wymiana gospodarza z Rumunią leży na sercu, muszą się cieszyć z takiego obrotu spra-

wy. Że zaś wiemy dobrze, w jakiej mierze oddziałal na przemianę tę Pan Minister Antonescu, chcielibyśmy, aby ze swych warszawskich odwiedzin wyniósł wrażenie, iż nie tylko w zasadniczych sprawach, interesujących oba państwa, ale i na skromnym stosunkowo odcinku gospodarczym powitany został przez całą Polskę specjalnie serdecznie.

REFORMA ROLNA

POJĘCIEM reformy rolnej obejmujemy całość kształt zabiegów, zmierzających do zmiany istniejących stosunków agrarnych, a więc: parcelację, komasację, likwidację służebności, uwłaszczenie dzierżawców, melioracje, budownictwo itd. Wśród wielu działań reformy rolnej dwa należy uznać za zasadnicze: są to parcelacja i komasacja, pozostałe bowiem można postawić na dalszym planie, nie negując ich znaczenia i pamiętając, że w wielu wypadkach są one organicznie związane z wymienionymi działaniami zasadniczymi.

Potrzeba gospodarza reformy rolnej wyływa zarówno z wad organicznych naszej struktury agrarnej, jak i z rosnącego zagęszczenia ludności rolniczej, przerastającego obecną chłonność posiadanego obszaru produkcyjnego. W dynamice przemian struktury agrarnej istnieje w tej chwili silny kierunek ujemny—zmiany polegają w pierwszym rzędzie na rozdrobnieniu warsztatów poniżej granic samowystarczalności. Rozstrzygającą rolę odgrywają tutaj działy rodzinne, które są głównym motorem przekształceń struktury; $\frac{3}{4}$ liczby gospodarstw nowopowstałych pochodzi właśnie z działów rodzinnych. Działy zmniejszają do-raznie powierzchnie produkcyjne warsztatów, a w dłuższym okresie czasu deformują układ posiadanego rozłogu ziemi. W przeciwnym kierunku oddziałują na przemianę struktury agrarnej planowa akcja reformy rolnej, równoważąc w pewnej części ujemny bilans przemian.

P a r c e l a c j a—pierwsze zasadnicze działanie—budzi najczęściej dyskusyj i sporów; jej głównym celem jest wyrównanie kontrastów w strukturze agrarnej, zmniejszenie stanu posiadania większej własności na korzyść ludności małorolnej i bezrolnej. Ten cel, obiektywnie biorąc, nie powinien zasadniczo budzić sporów.

Jednym z głównych momentów dyskusji jest przeciwstawianie walorów gospodarczych wielkiej i małej własności, przy czym sprowadza się wszystko na płaszczyznę, jakoby w wyniku procesu parcelacyjnego struktura agrarna Polski miała się opierać na drobnych warsztatach. Urzędowo zostało stwierdzone, że ustawa o wykonaniu reformy rolnej z 1925 r. pozostaje obowiązującą podstawą, a co za tym idzie—pozostaną nietknięte warszaty o powierzchni 180 ha, a w województwach wschodnich nawet 300 ha i oczywiście wszystkie warszaty mniejsze od wymienionych norm. Zwyczajowo nazywamy większą własnością już nawet gospodarstwa o powierzchni ponad 50 ha, a nie ulega wątpliwości że gospodarstwa 180—300-hektarowe są już pod względem struktury produkcyjnej warsztatami dużymi. Istnienie tych gospodarstw nie jest zagrożone ustawą o reformie rolnej. Jeśli zaś w wyniku procesów parcelacyjnych mają zniknąć gospodarstwa o obszarze większym od tych

norm, często własność latyfundiarna, to nie narusza to przewidzianego ustawą układu struktury agrarnej. Jeśli zaś przemiany struktury powodują narastanie warsztatów drobnych—to wina leży w niekorzystnym układzie warunków gospodarczych, a reforma rolna w miarę możliwości łagodzi skutki tych przemian.

W zakresie akcji parcelacyjnej wymaga rozważań i zasługuje na dyskusję moment polityczny, który w zgodzie z potrzebami gospodarczymi winien uwzględnić konieczność zachowania polskiego stanu posiadania.

Tempo akcji parcelacyjnej było od chwili odzyskania Niepodległości bardzo nierównomierne. Parcelacja załamuje się w 1929 r., wykazując znaczny spadek obszaru parcelowanego. Najwięcej rozparcelowano w 1922 r.—bo 254 tys. ha, najmniej w 1934 r.—bo 57 tys. ha. Późniejsze lata wykazują obszary parcelowane większe, a na rok 1937 przewidywane jest rozparcelowanie 120 tys. ha, który to obszar jest jednak przeszło 2-krotnie niższy od ilości w roku największego rozwoju parcelacji. Przewidziany ustawą roczny plan parcelacyjny miał obejmować 200 tys. ha; tylko w 3 latach (1926, 1927 i 1928) dokonana parcelacja obejmowała większe obszary, w latach następnych parcelowano znacznie mniej, a to przede wszystkim z powodu niekorzystnych warunków gospodarczych. Ogółem rozparcelowano 2 326 tys. ha, w tym na parcelację prywatną przypada 68%, na parcelację z wykupu przymusowego majątków zaledwie 1%. Przeciętny obszar gospodarstw nowopowstałych na skutek parcelacji wynosił ok. 10 ha, stanowił zatem zdrowy składnik struktury.

Ogólne wyniki działalności parcelacyjnej wyrażają się dostatecznie dużymi liczbami absolutnymi. Trudniej jest natomiast scharakteryzować szczegółowo stopień wpływu na ustrój agrarny. Publikowane materiały sprawozdawcze są stosunkowo skąpe i ujmowane w dużym stopniu formalnie. Działalność parcelacyjna i znoszenie służebności dostarczyły mniejszej własności blisko 3 miln. ha, a zatem ok. $\frac{1}{6}$ jej stanu posiadania pochodzi z tego źródła. Jest to niewątpliwie liczba znaczna. Większa własność (ponad 200 ha) zmniejszyła swój stan posiadania od 1921 r. do 1934 r. na skutek parcelacji prywatnej i znoszenia służebności w przybliżeniu o 22%. Uzyskany z parcelacji zapas ziemi służył przede wszystkim dwóm celom: tworzeniu małych gospodarstw w drodze kolonizacji wewnętrznej (1 256 tys. ha) i upelnorolnieniu gospodarstw karłowatych (882 tys. ha).

Ostateczny bilans akcji parcelacyjnej—aczkolwiek nie zupełnie uchwytny liczbowo—jest niewątpliwie dodatni z punktu widzenia gospodarczego; pewne obawy może natomiast budzić bilans polskiego stanu posiadania na odcinku parcelacji prywatnej.

Posiadany do dalszej akcji parcelacyjnej zapas ziemi, w ramach obowiązujących norm parcelacyjnych i z uwzględnieniem gruntów, wymagających uprzedniego dokonania zabiegów melioracyjnych, dochodzi do 1-5 miln. ha. Terytorialny rozkład zapasu ziemi i zapotrzebowania na nią wykazuje potrzebę stosunkowo odległej kolonizacji wewnętrznej. Zapas ten stanowi $\frac{1}{3}$ obecnego stanu posiadania użytków rolnych całej większej własności i reprezentuje, z grubsza biorąc, równoważnik zaspokojenia głodu ziemi dla 300 tys. rodzin, czyli 1-5 miln. osób.

Związany z akcją parcelacyjną problem zakazu podzielności gospodarstw ma znaczenie szersze. Niepodzielność gospodarstw, jako jeden ze środków polityki agrarnej, nie została dotychczas zrealizowana, aczkolwiek przechodziła okresy wzmożonego zainteresowania i daleko posuniętych projektów prawnych. Teoretycznie słuszny postulat zakazu podzielności w świetle naszej rzeczywistości gospodarczej i na tle doświadczenia ze stosunków przedwojennych, przede wszystkim na obszarze b. Królestwa Kongresowego, musiał być przynajmniej na razie wykluczony z arsenału środków polityki agrarnej. Powszechnie nakazana niepodzielność pozostałaby w dzisiejszych warunkach fikcją nie do zrealizowania w życiu. Nic nie powstrzyma chłopą od obdzienienia każdego spadkobiercy chociażby najmniejszym kawałkiem gruntu—dopóki nie zostaną stworzone warunki znalezienia pracy poza warsztatem ojcowskim. Dopiero wtedy—ale nigdy wcześniej—można w drodze ewolucji wprowadzać lub wpajać zasadę niepodzielności. Dziś zanim zacznie działać i skutkować zespół środków polityki agrarnej, można jedynie mówić o zakazie podzielności tylko w pewnych nielicznych kategoriach gospodarstw oraz pilnować, by zasada niepodzielności respektowana była nadal na obszarach oddawna nią przepojonych (przede wszystkim woj. poznańskie i pomorskie).

Komasacja—drugie zasadnicze działanie reformy rolnej—nie budzi na ogół sprzeciwów natury socjalnej i politycznej. Cel gospodarczy, jakim jest naprawienie układu rozłogu ziemi, jest niesporny. Przed gospodarstwem reorganizowanym otwierają się szerokie możliwości reorganizacji całości produkcji, odpada przymus polowy, może być zrealizowana inicjatywa indywidualna. Z wielu względów akcja scaleniowa łączona jest z innymi środkami przebudowy ustroju wsi.—Komasacja w granicach istniejącego stanu posiadania wsi nie wiele zmieni wielkość karłowatego gospodarstwa. Możliwości intensyfikacji nie wyrównają braku powierzchni—z zasady małej. Stąd wypływa potrzeba posiadania pewnego, często niedużego, zapasu ziemi na uzupełnienie gospodarstw karłowatych. Zapas ten nie koniecznie winien znajdować się w bezpośrednim sąsiedztwie. Wyjście całkowite szeregu gospodarzy w inne okolice zwiększa obszar komasacyjny o posiadane przez nich grunty. Komasacja i parcelacja są to w większości wypadków działania ze sobą ściśle związane. Zapas ziemi nawet niewielki odgrywa przy parcelacji rolę katalizatora, wyzwalając możliwość skomasowania wielkich obszarów ziemi.

Podnoszony bywa moment rozluźnienia życia społecznego wsi na skutek przeprowadzonej komasacji

szczególnie w wypadku przenoszenia budynków—czyli tzw. wychodzenia na kolonie. W tym wypadku zasadniczego znaczenia nabierają wszelkie poczynania, związane z organizowaniem form zbiorowego działania nie tylko na polu społecznym, ale i gospodarczym.

Szachownica zawdzięcza swe pochodzenie przede wszystkim działom rodzinnym, wobec konieczności sprawiedliwego podziału gruntu i obdzienienia każdego spadkobiercy jednakowym zespołem użytków. Okres wychodzenia gospodarstw w szachownicę trwa stosunkowo długo, a zmiana warunków i poglądów sprawiają, iż obecnie mimo działów rodzinnych wytwarzanie ponowne szachownicy jest hamowane.

Komasacja należy do działań reformy rolnej, o dużym postępie dotychczasowym i znacznej popularności. Zgłoszenia o komasację wybitnie przerastają dzisiejsze możliwości państwowego aparatu agrarnego. W latach 1918—1935 scalono ok. 600 tysięcy gospodarstw z obszarem ponad 4 miln. ha, czyli prawie piąta część obszaru mniejszej własności została objęta akcją scaleniową. W 1935 r. scalono 83 tys. gospodarstw z obszarem blisko 500 tys. ha. Najwięcej scalono gruntów w województwach środkowych, a następnie—wschodnich, natomiast bardzo mało w województwach południowych.

Potrzeby komasacji są jeszcze duże. Blisko trzecia część obszaru mniejszej własności w Polsce wymaga scalenia, co szczególnie ostro występuje w woj. wschodnich, gdzie potrzebą scalenia objęte jest prawie $\frac{2}{3}$ obszaru. Mniejsze natężenie ma szachownica, wymagająca scalenia, w województwach południowych, a prawie żadne—w zachodnich. Zagadnienia szachownicy nie można zresztą oceniać tylko powierzchwnie, bowiem o stopniu uciążliwości szachownicy decyduje kilka składników. Dotychczasowy postęp prac scaleniowych w województwach południowych był prawdopodobnie za słaby w stosunku do innych województw, ale i ostrość szachownicy jest w tych województwach stosunkowo mniejsza. Reakcja zainteresowanych w wielu wypadkach była w województwach południowych negatywna.

Przy postępie prac scaleniowych w skali lat ostatnich możnaby oczekiwać ich zakończenia w okresie najwyżej 15 lat. Czeką jeszcze na scalenie milion gospodarstw z obszarem ok. 6 miln. ha.

Akcja znoszenia s ł u ż e b n o ś c i, prowadzona intensywnie w województwach środkowych i wschodnich, zbliża się już wyraźnie ku końcowi, zniesiono bowiem dotychczas ponad $\frac{4}{5}$ służebności.

Duże potrzeby stoją przed akcją melioracyjną—zarówno w zakresie melioracji podstawowych, jak i szczegółowych. Wymieniana jest liczba 16 miln. ha, wymagających melioracji—wobec 2 miln. ha dotychczas zmeliorowanych.

Zarówno przy akcji osadniczej, jak i komasacyjnej wielkiej wagi zadanie stanowi zagadnienie taniego budownictwa, które nie obarczałoby słabego materialnie i organizacyjnie gospodarstwa wysokimi kosztami kapitału budowlanego.

K. Czerniewski

„UNIA IGŁOWA” PRZED SĄDEM KARTELOWYM

AKCJA RZĄDU, podjęta na froncie gospodarczym pod koniec ub. r., zmierzała m. in. do możliwie silnego ograniczenia dysproporcji, istniejącej jeszcze ciągle między cenami artykułów przemysłowych a siłą nabywczą konsumentów krajowych, a która jest niewątpliwie jedną z głównych przyczyn kryzysu gospodarczego w Polsce.

Akcja ta z konieczności objęła także odcinek karteli, z których znaczna większość przeprowadziła zniżkę cen swoich artykułów, wahającą się przeciętnie ok. 10%. Natomiast część karteli z różnych względów nie mogła żądanej zniżki cen przeprowadzić; takie kartele bądź same się rozwiązały, bądź też uległy rozwiązaniu przez Ministra Przemysłu i Handlu. Tych drugih było w różnych branżach przemysłu i handlu 87, obejmujących razem 93 umów kartelowych¹⁾. Większość z nich były to tzw. kartele handlowe (regulujące zbyt), do których należała również i „Unia Igłowa”.

Z tych wszystkich, rozwiązanych przez Ministra Przem. i Handlu karteli, jedyna „Unia Igłowa” odwołała się do Sądu Kartelowego²⁾, przyczyniając się tym do oświetlenia nowego odcinka ruchu kartelowego w Polsce ze stanowiska praktyki Sądu Kartelowego. Żałować należy tylko, że rozprawa w Sądzie Kartelowym odbyła się w zaoczności „Unii Igłowej” z powodu niezjawienia się jej zastępcy na rozprawie. Obecność obrońcy prawnego interesów „Unii Igłowej” na rozprawie odwoławczej mogła przyczynić się do wszechstronniejszego wyjaśnienia nie tylko zagadnienia „Unii Igłowej” ale w ogóle karteli handlowych.

Zanim przedstawię organizację „Unii Igłowej” oraz przyczyny, dla których ją rozwiązano—naskikując warunki, jakie istniały w przemyśle i w handlu igieł przed powstaniem tego kartelu.

Polski przemysł igłowy jest wyjątkowo ubogi. Reprezentuje go jedyna „Częstochowska Fabryka Igieł i Wyrobów Metalowych, Sp. Akc.”, założona w Częstochowie jeszcze w 1865 r., której obecny kapitał zakładowy wynosi zł 600 000. Fabryka zatrudniała ostatnio ok. 250 robotników i ok. 25 pracowników umysłowych. Obok igieł fabryka ta produkuje szereg innych artykułów metalowych, jak: stalugi parasolowe, piłki do metali, oprawki do piłek, cęgi do rur, śrubokręty, kątowniki, korby stolarskie, agrafki stalowe, szpilarki szewskie, szpice tekstylne, szpice rusztowe, igły gramofonowe, szydełka stalowe, sprzączki do szelek, sprzączki do podwiązek, wiązania do nart, zatwory hermetyczne do butelek i puszek itp.

W dziale igieł Częstochowska Fabryka produkuje jedynie igły do szycia ręcznego. Wszelkie igły maszynowe nie są w kraju w ogóle produkowane i muszą być importowane—głównie z Anglii, Holandii i Czechosłowacji. Poza tym importowane są do nas (zwłaszcza z Austrii i z Niemiec) także igły do szycia

ręcznego, jakie wyrabia Częstochowska Fabryka. Dzieje się to mimo wysokiej ochrony celnej, z jakiej fabryka ta korzysta, dalej—mimo monopolistycznego stanowiska, jakim ona na rynku krajowym od chwili powstania swego dotychczas rozporządza wobec braku jakiegokolwiek konkurencji krajowej, i wreszcie—mimo jakościowego dorównywania igieł Częstochowskiej Fabryki igłom zagranicznym.

Konkurencja zagranicznych igieł do szycia ręcznego przedstawia się bardzo poważnie, pokrywając ostatnio blisko połowę całej krajowej konsumpcji tych igieł. Konsumcja ta wynosi rocznie ok. 150 tys. paczek (paczka zawiera 800 sztuk igieł) igieł o łącznej wartości ok. zł 300 tys. Wartość importu igieł konkurencyjnych waha się zatem przeciętnie ok. zł 150 tys. rocznie.

Czyniąc zadość postulatowi Częstochowskiej Fabryki podwyższono znacznie w nowej taryfie celnej, obowiązującej od października 1933 r., stawki na igły do szycia. Cło od 100 kg igieł—o przeciętnej wartości zł 2 300—podwyższono z zł 780 do zł 1 300. Austrii i Niemcom przyznano jednak w ramach zawartych z nimi traktatów handlowych stawkę konwencyjną w wysokości zł 800 od 100 kg, która łącznie z 10% kosztami manipulacji celnej stanowi zł 880, czyli ok. 35% wartości importowanego towaru.

W wyniku podwyższonej ochrony celnej import zagranicznych igieł do szycia ręcznego, który w 1933 r. wynosił 70 q wartości zł 165 tys., spadł w 1934 r. (w którym obowiązywała wyższa stawka celna) do 59 q wartości zł 84 tys. Ale już w następnym roku—1935—import tych igieł znów wzrósł do 63 q wartości zł 95 tys., a w pierwszych 8 miesiącach 1936 r. wykazał dalszy wzrost—do 65 q wartości zł 105 tys. Dla przeciwdziałania rosnącemu importowi trudno jednak było stwarzać wyższą ochronę celną tym bardziej, że Częstochowska Fabryka ma na rynku krajowym stanowisko monopolistyczne, wobec czego dopuszczenie odpowiedniej konkurencji z zagranicy jest zjawiskiem gospodarczo nader zdrowym i pożądanym.

Częstochowska Fabryka, posiadając zdolność produkcyjną igieł (175÷200 tys. paczek rocznie), dostosowaną doskonale do zapotrzebowania rynku wewnętrznego (ok. 150 tys. paczek rocznie), mogąc się posługiwać w produkcji surowcami krajowymi, nie potrzebując się obawiać żadnej konkurencji ze strony przedsiębiorców krajowych i korzystając z wysokiej ochrony celnej w stosunku do swoich konkurentów zagranicznych—miała i ma wszystkie warunki do tego, aby koszty swojej produkcji, a tym bardziej koszty handlowe skalkulować tak, aby ze starcia z konkurencją zagraniczną wyjść zwycięsko. Winno to było tym łatwiej nastąpić, że jakością swoich igieł Częstochowska Fabryka dorównywa igłom importowanym.

Skoro to jednak dotychczas, niestety, nie nastąpiło, przyczyny należy chyba szukać w wadliwej organizacji pracy Częstochowskiej Fabryki, czego najlepszym dowodem jest właśnie rozwiązany przez Ministra Przemysłu i Handlu kartel „Unii Igłowej”, jaki Częstochowska Fabryka zawarła, niewątpliwie, w nadziei poprawienia—mimo wszystko—swojej ciężkiej sytuacji finansowej.

¹⁾ Różnica między liczbą karteli i umów kartelowych pochodzi stąd, że niektóre kartele były utworzone w formie 2 albo i 3 umów.

²⁾ Dwa inne kartele, rozwiązane przez Ministra, a to: „Biuro Sprzedaży Wyrobów Odlewni i Emalierni Żeliwa, Sp. z o. o.” w Warszawie oraz kartel 3 fabryk regulujący zbyt acetyleny, które również odwołały się do Sądu Kartelowego, cofnęły następnie swoje odwołania.

Nawet nie przemysłowiec, czy kupiec z branży igłowej, ale każdy logicznie myślący laik łatwo mógł dostrzec, że w walce konkurencyjnej z igłami zagranicznymi główną i—zapewne—jedyną, skuteczną bronią, obok odpowiednio rozwiniętej reklamy, były niskie ceny igieł krajowych. Ceny, które, jak przedstawiłem, miały wszystkie warunki ku temu, aby stałe być niższymi od cen konkurencyjnych igieł zagranicznych. Rozumiała to również dobrze Częstochowska Fabryka, bo, jak stwierdza się w odwołaniu uczestników „Unii Igłowej” do Sądu Kartelowego z powodu jej rozwiązania, „...w zrozumieniu sytuacji swoich odbiorców Częstochowska Fabryka Igieł samorzutnie obniżyła swoje ceny sprzedaży w drugiej połowie ub. r. (tj. 1935) o 10%, czem wykluczyła zupełnie możliwość konkurencji zagranicznej”.

Mimo to zawarto w grudniu 1935 r. pod egidą Częstochowskiej Fabryki umowę kartelową, której sama istota i cel wyraźnie skierowane były na wyższe ceny igieł krajowych. Pod nazwą „Unii Igłowej” stworzyła ta umowa typową kartelową spółkę nieoznaczoną, obejmującą prócz Częstochowskiej Fabryki 17 kupców warszawskich, która miała regulować zbyt igieł Częstochowskiej Fabryki w całej Polsce, ustalając ceny i warunki sprzedaży tych igieł.

Skartelizowanych kupców podzielono na kategorie. Firma J. Kohn i S-ka w Warszawie figurowała jako jedyny uprzywilejowany, bo wyłączny hurtowy odbiorca całej produkcji igieł Częstochowskiej Fabryki. Firma ta miała otrzymywać towar według cen, określonych jednolicie dla wszystkich uczestników umowy w załączonym do umowy cenniku fabrycznym Częstochowskiej Fabryki ale z odpowiednio wysokim rabatem, którego wysokości jednak w umowie nie ujawniono. Firma Kohn i S-ka była niejako biurem sprzedaży Częstochowskiej Fabryki.

Zdrowa kalkulacja gospodarcza kazałaby przypuszczać, że już w każdym razie żadna dalsza zaporą nie będzie oddzielać kupców-detalistów od źródła produkcji takiego artykułu jak igły. Tymczasem „Unia Igłowa” postanowiła inaczej.

Drugą kategorię uprzywilejowanych hurtowników stanowiło pozostałych 16 kupców-uczestników „Unii Igłowej”, którzy w rzeczywistości nie byli i nie są w ogóle hurtownikami, lecz detalistami, zamieszkałymi niemal w komplecie w kilku sąsiednich domach przy jednej i tej samej ulicy. Mieli oni być jedynymi w całej Polsce hurtowymi odbiorcami igieł firmy Kohn i S-ka, korzystającymi znów ze strony tej firmy ze specjalnych uprzywilejowanych rabatów, których wysokość również nie była w umowie określona; pozostawiono ją wyraźnie „dowolnemu” uznaniu firmy Kohn i S-ka.

Dopiero trzecią kategorię hurtowników mieli stanowić wszyscy inni kupcy-hurtownicy warszawscy, którym firma Kohn i S-ka miała prawo udzielać maksymalny rabat w wysokości 40%. Tym innym hurtownikom mogło sprzedawać igły również z rabatem 40% także owych 16 uprzywilejowanych hurtowników warszawskich. Analogicznie stworzono w poszczególnych większych miastach na prowincji kategorię kupców uprzywilejowanych (choć nie członków „Unii”), korzystających z maksymalnego rabatu do 40%.

Ponadto przewidywała „Unia Igłowa” możliwość udzielenia dalszego rabatu przez kupców-uczestników „Unii” w wysokości 1% dla personelu, a w braku tegoż dla nabywcy-klienta.

Jakież rabaty otrzymywali zatem owi uprzywilejowani hurtownicy-uczestnicy „Unii Igłowej” i jakie znów dalsze rabaty musiała Częstochowska Fabryka dawać Spółce Kohna i co w końcu miała Fabryka otrzymać z cen, ustalonych w cenniku kartelowym? Czy to była droga do podniesienia rentowności produkcji igieł w Częstochowskiej Fabryce?

Uważam, że nie potrzebuję również wykazywać, jak fatalnie byłby ten monstrualny, tak rażąco antygospodarczy łańcuch pośrednictwa handlowego odbił się na spadku konsumpcji igieł krajowych z dalszą dotkliwą szkodą Częstochowskiej Fabryki, nie tylko nie umniejszając konkurencji igieł zagranicznych, ale—przeciwnie—wydatnie ją wspierając.

Rzecz dziwna i wręcz niezrozumiała, że uczestnicy „Unii Igłowej” i tę ostatnią możliwość przewidywali, bo w umowie swej zawarli następujące charakterystyczne postanowienie: „Uczestnicy umowy niniejszej (uprzywilejowani hurtownicy) obowiązują się nie prowadzić igieł zagranicznych, gatunkowo podobnych igłom Częstochowskiej Fabryki..... Zapasy igieł zagranicznych, znajdujące się u uczestników umowy niniejszej, nie mogą być sprzedawane niżej cen, ustalonych dla igieł Częstochowskiej Fabryki Igieł”.

W odwołaniu do Sądu Kartelowego uczestnicy „Unii Igłowej” powołali się na przytoczony ustęp swej umowy, argumentując, że byli kartelem pożytecznym, który dążył do... „ukrócenia zbytecznego importu”. Czy uczestnicy „Unii Igłowej” nie zdawali sobie sprawy z tego, że nie sprzedadzą zapasów igieł zagranicznych po cenach wyższych, bo nie zahamują dalszego, wolnego importu tych samych igieł po cenach niższych? Czy uczestnicy „Unii Igłowej” naprawdę nie rozumieli tego, że import igieł zagranicznych nie będzie potrzebował korzystać z ich usług handlowych, bo znajdzie chętnych pośredników w setkach i tysiącach innych kupców polskich, nie związanych z „Unią Igłową”? I czy naprawdę nie dostrzegali uczestnicy „Unii Igłowej”, że wyższe „nie-deficytowe” ceny igieł krajowych nie wytrzymają konkurencji zagranicznej i zabiją ich zbyt?

Doprawdy trudno zrozumieć, co skłoniło uczestników „Unii Igłowej” a zwłaszcza Częstochowską Fabrykę do zawarcia takiej samobójczej umowy kartelowej. Domyślać się tylko można, że to bardzo ciężkie stosunki finansowe, w jakich Częstochowska Fabryka się znalazła, pchnęły ją do szukania pomocy kredytowej u kupców (zjawisko, niestety, dość częste, zwłaszcza w naszym ruchu kartelowym), a ci znów w formie „Unii Igłowej” szukali ekwiwalentu swych usług, wpatrzeni w chwilowe korzyści, jakie im ta „Unia” dawała, nie oglądając się na dalsze jej następstwa ogólne.

Zważywszy, że silny przemysł rodzimy, możliwie samowystarczalny i niezależny od zagranicy, jest jedną z głównych podstaw bytu dla każdego narodu i państwa, nie może on być w żadnym państwie, zwłaszcza w dzisiejszych czasach „zbrojnego pokoju”, traktowany jedynie jako suma prywatnych obiektów majątkowych obywateli, ale przede wszystkim jako jedno z naczelnych dóbr publicznych każdego państwa.

Tak też ustosunkowała się do tego zagadnienia i Polska. Doceniając należycie, w jak silnym stopniu rozwój przemysłu zależny jest od form organizacyjnych, z jakich w swej pracy korzysta—Polska, idąc za wzorem innych państw, poddała prywatne kartele w dziedzinie przemysłu i handlu odpowiedniej kon-

troli oraz ingerencji Państwa właśnie w interesie dobra publicznego. Wydana w tym celu w 1933 r. ustawa o kartelach nie tylko uprawnia, ale zobowiązuje Ministra Przemysłu i Handlu do natychmiastowej ingerencji, ilekroć dobro publiczne zostaje zagrożone przez wadliwe korzystanie z legalnej zresztą organizacji kartelowej.

Rozwiązując „Unię Iglowa”, której szkodliwość dla utrzymania krajowej produkcji igieł, jak przedstawiłem, była aż nadto widoczna już z samej jej treści, w tydzień po jej zgłoszeniu do rejestru kartelowego—Minister Przemysłu i Handlu spełnił tylko swój ustawowy obowiązek.

R. Piotrowski

KRONIKA GOSPODARCZA

WIZYTA PANA MINISTRA ANTONESCU W POLSCE

W dn. 25 b. m. przybył do Krakowa—jako pierwszego etapu swej wizyty w Polsce—Minister Spraw Zagranicznych Rumunii, Pan Wiktor Antonescu, w towarzystwie Małżonki, wyższych urzędników rumuńskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych oraz grupy dziennikarzy. Jednocześnie z Panem Ministrem przybyła delegacja armii rumuńskiej. Przybyłych gości powitali przedstawiciele władz cywilnych z Panem Wiceministrem Szembekiem i Wojewodą krakowskim Gnoińskim na czele, Dowódcą O. K. Kraków, General Narbutt-Łuczyński, przedstawiciele miasta itd.

W godzinach południowych Goście rumuńscy udali się do krypty św. Leonarda, gdzie u sarkofagu Marszałka Piłsudskiego—po oddaniu hołdu Jego pamięci—złożyli wieńce od Króla, Rządu i Armii rumuńskiej. Po opuszczeniu grobów królewskich Goście zwiedzili Katedrę i Zamek Królewski.

W dniu 26 b. m. Pan Minister Antonescu z Małżonką i towarzyszącymi Mu osobami przybył do Warszawy.

W godzinach południowych Pan Minister Antonescu złożył wizyty Panu Marszałkowi Śmigłemu-Rydzowi, Panu Premierowi Gen. Sławoj-Składkowskiemu i Panu Ministrowi Spraw Zagranicznych Beckowi. Po południu Pan Minister Antonescu złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Następnie Pan Minister Antonescu udał się na Zamek, gdzie był przyjęty na audiencji przez Pana Prezydenta Rzplitej. Po audiencji Pan Prezydent Rzplitej i Pani Maria Mościcka podejmowali Pana Ministra Antonescu i Jego Małżonkę śniadaniem. Wieczorem tegoż dnia Pan Minister Spraw Zagranicznych, J. Beck, wydał obiad na cześć Gości rumuńskich.

POMOC ZIMOWA BEZROBOTNYM

Z dniem 1/XII b. r. rozpocznie się stała, trwająca 5 miesięcy, zbiórka ofiar społeczeństwa na pomoc zimową dla bezrobotnych w/g norm, uchwalonych przez Naczelną Wydział Wykonawczy Ogólnopolskiego Komitetu. Jak wiadomo, świadczenia na rz cz bezrobotnych rozpadają się na 4 grupy: a) od lokali, b) od handlu, c) od przemysłu i rzemiosła i d) od dochodu z pracy najemnej.

W związku z tym, Naczelną Wydział Wykonawczy zwrócił się do wszystkich instytucji i przedsiębiorstw państwowych, samorządowych, prywatnych biur handlowych, przemysłowych, większych sklepów handlowych itd., aby przy sporządzaniu listy płac na dz. 1/XII b. r. potrącały kwoty, zadeklarowane zgodnie z normami, przyjętymi przez Ogólnopolski Komitet oraz Komisję Porozumiewawczą Związków Zawodowych Pracowników (normy te podaliśmy w zesz. 47, na str. 397). Normy te dotyczą, jak wiadomo, zarówno pracowników umysłowych, jak i fizycznych. Kwoty, zebrane tą drogą, poszczególne instytucje winny wpłacać na konta komitetów wojewódzkich zimowej pomocy bezrobotnym.

Jednocześnie Komitet prosi wszystkie wymienione wyżej instytucje, aby zechciały wystawiać pracownikom świadectwa wpłacenia kwot zadeklarowanych; świadectwa te osoby, świadczące od dochodu, przedstawiać będą delegatom komitetów, zwracającym się do nich w sprawie opłat od lokali, gdyż—jak wiadomo—osoby, świadczące od dochodu, są od opłat mieszkaniowych częściowo zwolnione.

*

Min. Spraw Wojskowych zaakceptowało dla wojskowych zawodowych, urzędników i niższych funkcjonariuszy, zatrudnionych w formacjach wojskowych—normy świadczeń na rzecz pomocy zimowej od stałych uposażeń.

Normy te przedstawiają się następująco:

Dochód miesięczny zł	Stopa opodatkowania %
100 ÷ 200	1/2
200 ÷ 300	3/4
300 ÷ 500	1
500 ÷ 700	1 1/2
700 ÷ 1 000	2
1 000 ÷ 1 500	3
1 500 ÷ 2 500	4
ponad 2 500	5

Poza tym Min. Spraw Wojskowych—zgodnie z uchwałą Naczelnego Komitetu Wykonawczego Ogólnopolskiego Komitetu—przesunęło termin świadczeń pieniężnych wojska na rzecz F. O. N. do końca kwietnia 1937 r.

*

Przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym, Pan Minister Kościalkowski, przyjął w dniu 23 b. m. J. Em. Ks. Kardynała Kakowskiego, który wręczył mu czek na sumę zł 10 tys., ofiarowaną przez Ojca Św. Piusa XI na akcję pomocy zimowej.

*

Przewodniczący Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym, Pan Minister Zyndram-Kościalkowski, udał się w dniu 20 b. m. na Śląsk oraz do zagłębia Dąbrowskiego dla podkreślenia znaczenia zaofiarowanej dniówki pracy górników węglowych na rzecz pomocy zimowej.

Pan Minister, któremu w podróży towarzyszył Główny Inspektor Pracy M. Klott, odwiedził kopalnie: „Jaworzno”, „Saturn” oraz „Eminencja”, gdzie zebranych w podziemiach kopalni górnikom i pracownikom podziękował za ich obywatelską gotowość do wysiłków i ofiar na rzecz potrzebujących pomocy.

Podczas sobotniego (21 b. m.) dnia pracy wydobyto i oddano do dyspozycji Komitetu Pomocy Bezrobotnym ogółem 87 230 t węgla opałowego; jest to czysty węgiel opałowy, otrzymany już po zamianie

miało i drobnych sortymentów. Na Górnym Śląsku 39 784 robotników wydobyło 63 500 t, w zagłębiu Dąbrowskim—13 298 robotników wydobyło 17 400 t, a w zagłębiu Krakowskim—5 197 robotników wydobyło 6 250 t.

*

Wśród uchwalonych przez Ogólnopolski Komitet norm świadczeń społeczeństwa na pomoc zimową osobną grupę stanowią normy przemysłu, handlu i rzemiosła. Za podstawę do ustalenia skali świadczeń przyjęto tu dla przemysłu i rzemiosła obrót za 1935 r., dla handlu zaś — kategorię wykupionego świadectwa przemysłowego.

Jeżeli chodzi o świadczenia przemysłu—to należy zaznaczyć, że przemysł surowcowy zadeklarować ma, a częściowo już zadeklarował, w formie świadczeń dodatkowych znaczne ofiary w naturze, a więc: węgiel, cukrze, mydle i tłuszczach. Ustalono normy powszechnych świadczeń przemysłu i rzemiosła wynoszą dla przemysłu $1 \div 30/00$, a dla rzemiosła $1 \div 20/00$ od obrotu za 1935 r. Przedsiębiorstwa handlowe, które wykupiły świadectwa I kat., płacą $zł 750 \div 2 000$, II w Warszawie i Łodzi $zł 100 \div 300$, w innych miejscowościach $zł 75 \div 150$. W kat. II b i III — w Warszawie i Łodzi $zł 40$, w innych miejscowościach — $zł 25$. W kat. IV w Warszawie i Łodzi $zł 5$, w innych miejscowościach — $zł 3$. W ramach tych norm ogólnych poszczególne gałęzie przemysłu, zrzeszone w związkach branżowych, uchwałą odpowiednią skalę świadczeń.

Wszystkie te świadczenia mogą być rozłożone na 5 rat; ze względu jednak na konieczność przyspieszenia i wzmocnienia natężenia akcji zimowej pomocy dla bezrobotnych, Wydział Wykonawczy zwraca się z apelem o wpłacanie w miarę możliwości świadczeń w całości w formie jednorazowej.

W sprawie świadczeń, które wpłacać należy bezpośrednio na konta komitetów pomocy zimowej, zwracać się będą do poszczególnych przedsiębiorstw specjalni delegaci tych komitetów.

*

Zbiórka ofiar w naturze na terenie Warszawy odbędzie się w dn. 5 ÷ 9/XII. Plan przeprowadzenia zbiórki pomyślany został w ten sposób, aby nikt z pragnących złożyć ofiarę nie został pominięty. Przedstawiciele komitetów domowych, na czele których staną administratorzy domów wraz z 2 lokatorami, uprzedzą zawczasu mieszkańców, kiedy w danej dzielnicy odbędzie się zbiórka i na jaki dzień należy przygotować paczkę z bielizną, odzieżą itp. Przeprowadzenie zbiórki wymaga pracy przygotowawczej; Komitet musi dysponować bowiem odpowiednimi magazynami, by zapewnić sobie możliwość dezynfekcji zebranej odzieży, a przede wszystkim musi zorganizować armię godnych zaufania kwestarzy oraz tabor samochodów i wozów.

*

W wyniku obrad Sekcji Rozdzielczej Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej ustalono, że zbiórka ziemniaków daje zupełnie zadowalające rezultaty, a wysyłka ziemniaków do terenów, odczuwających brak tego artykułu, już się rozpoczęła. W dużej mierze, mianowicie, zaspokojono potrzeby Śląska i obecnie rozpoczyna się wysyłka ziemniaków do Krakowa i Łodzi.

Poza tym w wyniku obrad Sekcji postanowiono uruchomić na cele pomocy zimowej warsztaty do szycia i przeróbki odzieży. W sprawie tej Sekcja zwróci się do organizacji kobiecych.

*

Wszelkich informacji, dotyczących opłat społeczeństwa na pomoc zimową dla bezrobotnych, a więc opłat od uposażeń, lokali, świadczeń przemysłu, handlu itp., udzielają wojewódzkie komitety pomocy zimowej bezrobotnym.

W Warszawie telefonicznych informacji i wyjaśnień udzielają: Komitet Ogólnopolski—telefony: 6-72-20 i 6-72-39, Komitet Stołeczny—telefony: 3-06-48, 3-06-29 i 3-06-19, oraz Komitet na Województwo Warszawskie—telefon 6-51-59.

POSIEDZENIE KOMISJI CEN PRZEMYSŁOWYCH. — W dn. 25/XI b. r. odbyło się drugie z kolei posiedzenie Komisji Cen Przemysłowych pod przewodnictwem Pana Podsekretarza Stanu Dr. A. Rosego, przy udziale Panów: Dyr. M. Kandra — z Min. Przemysłu

i Handlu, Wicedyr. J. Rakowskiego — z Min. Skarbu, Dyr. Cz. Bobrowskiego — z Min. Rolnictwa i Ref. Roln., Naczelnika Michalskiego — z Min. Komunikacji, Płk. Wróblewskiego — z Min. Spraw Wojskowych, Dr. Bornaštejn Łychowskiej — z Min. Opieki Społecznej Dyr. J. Poniatowskiego — z Biura Ekonomicznego Rady Ministrów, Kierownika J. Pomorskiego — z Instytutu Koniunktur Gospodarczych i Cen. Na tym posiedzeniu Dyr. Igielski zreferował przygotowywany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych projekt okólnika o środkach prawnych, przysługujących władzom administracji ogólnej w dziedzinie zwalczania spekulacji w handlu przedmiotami powszechnego użytku. Okólnik ten zmierza do skomasowania wszystkich w tej sprawie poprzednio wydanych okólników i zarządzeń co do ujednoczenia na terenie całego Państwa dotychczasowej praktyki władz w zakresie przestrzegania przepisów o ujawnianiu cen, ujawnianiu zapasów i wreszcie o regulowaniu cen niektórych przedmiotów powszechnego użytku.

Okólnik nie wprowadza do praktyki administracyjnej rzeczy nowych; stanowi niejako kodyfikację dotychczasowych przepisów i zarządzeń.

W toku dyskusji nad wspomnianym okólnikiem, Komisja uznała za pożyteczne — z punktu widzenia przeciwdziałania niepożądanym gospodarczo wyżkom cen — stosowanie zasady ich ujawniania w jak najszerszym zakresie.

Na podkreślenie zasługuje fakt uwzględnienia w projektowanym okólniku dezyderatów sfer kupieckich, wysuwanych ostatnio w związku z rygorystycznym stosowaniem przepisów o cennikach i o oznaczaniu towarów cenami, oraz zakazu rozszerzającej interpretacji spisu przedmiotów powszechnego użytku, ustalonego przez poszczególnych wojewodów

UCHWAŁY RADY MINISTRÓW

W dn. 23/XI b. r. odbyło się pod przewodnictwem Pana Premiera Gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów, na którym uchwalono szereg projektów ustawodawczych, które Rząd wnieśli na nadchodzącą sesję Sejmu i Senatu.

Przede wszystkim — w związku z zapowiedzią Pana Prezesa Rady Ministrów wystąpienia przez Rząd z inicjatywą ustawodawczą w sprawie skrócenia czasu pracy w górnictwie — Rada Ministrów przyjęła projekt odpowiedniej ustawy. Projekt ten przewiduje, iż w wypadkach, spowodowanych koniecznościami państwowymi lub gospodarczymi, Rada Ministrów może w drodze rozporządzeń, wydawanych na wniosek Ministra Opieki Społecznej, zgłoszony po zasięgnięciu opinii izb przemysłowo-handlowych oraz organizacji zawodowych pracowników i pracodawców, nakazać skrócenie czasu pracy w górnictwie węglowym w dniu lub w tygodniu w stosunku do norm, ustalonych w przepisach o czasie pracy.

Następnie Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy o budowie i utrzymaniu dróg publicznych, regulujący m. in. sprawy podziału dróg publicznych w zależności od znaczenia ekonomiczno-komunikacyjnego na drogi państwowe, wojewódzkie, powiatowe oraz gminne, sprawy pokrywania kosztów budowy i utrzymywania dróg publicznych, sprawy specjalnego podatku drogowego i dopłat drogowych, sprawy świadczeń w naturze, wreszcie spółek drogowych. Projekt ustawy zawiera wykaz dróg państwowych.

Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie, przyznające ulgi w opłatach od pojazdów mechanicznych na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego. Rozporządzenie to wiąże się z pracami Komitetu Ekonomicznego Ministrów w dziedzinie polityki motoryzacyjnej.

W dalszym ciągu posiedzenia Rada Ministrów przyjęła projekt noweli do ustawy z czerwca 1927 r. o ochronie rynku pracy, który przewiduje 2 zmiany obecnego stanu rzeczy w tej dziedzinie, a mianowicie: wprowadza możliwość cofnięcia udzielonego już pracodawcy pozwolenia na zatrudnienie cudzoziemca — o ile dalsze zatrudnienie może przynieść szkodę interesom Państwa, w szczególności jego interesom gospodarczym, oraz wprowadza specjalne zezwolenia na pracę dla cudzoziemców, przebywających w Polsce stale od dn. 1/I 1922 r.

W końcu Rada Ministrów uchwaliła projekt dekretu o popieraniu ruchu inwestycyjnego na obszarze województw wschodnich¹⁾.

¹⁾ Projekt tego dekretu omawiamy szczegółowo na str. 1446.

UCHWAŁY KOMITETU EKONOMICZNEGO

W dn. 24/XI b. r. odbyło się posiedzenie Komitetu Ekonomicznego Ministrów pod przewodnictwem Pana Wicepremiera Inż. Kwiatkowskiego.

Na wstępie posiedzenia Minister Skarbu zaznajomił członków Komitetu z rezultatami wykonania budżetu za okres 7 miesięcy bieżącego roku budżetowego. Rezultaty te są, jak dotychczas, pomyślne.

Następnie Komitet powziął uchwałę, zawierającą zgodę na wniosek Ministra Przemysłu i Handlu o zwolnienie od opłat na rzecz Państwowego Funduszu Drogowego benzolu, przeznaczonego do przerobu na półprodukty organiczne. Komitet upoważnił w tym celu Ministra Przemysłu i Handlu do wniesienia na Radę Ministrów odpowiedniego projektu rozporządzenia Rady Ministrów.

GÓRNICCTWO I PRZEMYSŁ

GÓRNICCTWO WĘGLOWE

PROJEKT USTAWY O SKRACANIU CZASU PRACY W GÓRNICTWIE WĘGLOWYM.—Rada Ministrów na posiedzeniu w dn. 23/XI b. r. uchwaliła projekt ustawy o skracaniu czasu pracy w górnictwie węglowym.

Projekt przewiduje, że w wypadkach, spowodowanych koniecznościami państwowymi lub gospodarczymi, Rada Ministrów może w drodze rozporządzeń, wydawanych na wniosek Ministra Opieki Społecznej—zgłoszony po zasięgnięciu opinii izb przemysłowo-handlowych oraz organizacji zawodowych pracowników i pracodawców—nakazać skrócenie czasu pracy w górnictwie węglowym w dniu lub w tygodniu w stosunku do norm, ustalonych w przepisach o czasie pracy.

Rozporządzenia będą wydawane na określony przeciąg czasu, nie dłużej jednak niż na jeden rok i mogą dotyczyć wszystkich lub niektórych kategorii pracowników, zatrudnionych w górnictwie węglowym, oraz rozciągać się na obszar całego Państwa lub na obszary poszczególnych okręgów administracyjnych.

Winni przekroczenia przepisów rozporządzeń, wydanych na podstawie art. 1 omawianej ustawy, będą karani za pierwszym razem grzywną w wysokości zł 200÷1 000 lub aresztem do 3 miesięcy, w razie zaś powtórzenia przekroczenia—aresztem na okres od 2 tygodni do 3 miesięcy.

PRZEMYSŁ NAFTOWY

SYTUACJA PRZEMYSŁU NAFTOWEGO W PAŹDZIERNIKU 1936 R.—Wydobycie ropy w październiku b. r. wynosiło 4 289 cyst. brutto (we wrześniu 4 202), a mianowicie (w cysternach): w okr. jasielskim 958 (933), drohobyckim 2 910 (2 860) i stanisławowskim 421 (409). Z tych ilości—na ropę marki podstawowej przypadało 2 226 (2 209) i na marki specjalne 2 063 (1 993).

Gazów ziemnych wydobyto 44 528 tys. m³ (38 679), a mianowicie (w tys. m³): w okr. jasielskim 11 598 (11 282), drohobyckim 27 640 (23 024) i w stanisławowskim 5 290 (4 373).

Cena ropy brutto marki borysławskiej wynosiła zł 1 420 (1 350). Za gaz ziemny płacono gr 4·25 za m³ (4·12).

Czynnych było 789 (785) kopalń ropy i gazów, zatrudniających 9 605 robotników (9 410).

Nowych otworów uruchomiono 25 (26).

Prace poszukiwawczo-badawcze metodą sejsmiczną prowadzono na terenach powiatów: lubaczowskiego, jarosławskiego, przemyskiego na profilach Oleszyce—Mołodycz—Sieniawa, Jarosław—Radymno—Przemysł, Jarosław—Wierzbna, Jarosław—Pelhinie—Ujezna.

Rafinerie olejów mineralnych przerobiły w październiku 4 319 cyst. ropy (we wrześniu 4 033 cyst.).

Otrzymano różnych produktów naftowych 3 973 cyst. (3 688), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 721, nafty 1 319, olejów gazowych i opałowych 784, olejów smarowych 596, parafiny 232 oraz innych produktów naftowych 321.

Wysłano z rafinerij z przeznaczeniem na rynek wewnętrzny razem 3 466 cyst. (3 262), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 657, nafty 1 512, oleju gazowego i opałowego 516, olejów smarowych 414, parafiny 115 oraz innych produktów naftowych 252.

Dalej, Komitet przyjął wniosek Ministra Przemysłu i Handlu w sprawie uzupełnienia wykazu przedsiębiorstw państwowych, które mają być zbadane przez komisję, powołaną w tym celu w b. r.

Poza tym Komitet Ekonomiczny załatwił szereg spraw bieżących.

Minister Opieki Społecznej poinformował Komitet Ekonomiczny o dotychczasowych rezultatach pomocy zimowej dla bezrobotnych. Akcja, biorąc pod uwagę warunki polskie i skalę zamożności społeczeństwa, w całości prowadzona siłami społecznymi, rozwija się pomyślnie. Szczególnie podkreślić należy gotowość do ofiar górników, robotników rolnych, niektórych organizacji przemysłowych, pracowników umysłowych państwowych i prywatnych oraz duchowieństwa.

Wysłano z rafinerij z przeznaczeniem na eksport razem 1 457 cyst. (1 562), w tym (w cyst. 10-tonowych): benzyn 480, nafty 386, oleju gazowego i opałowego 173, olejów smarowych 282, parafiny 113 oraz innych produktów naftowych 23.

Zapasy produktów naftowych w rafineriach w dn. 31/X b. r. wynosiły ogółem 17 214 cyst. (w dn. 30/IX b. r. 17 988 cyst.), w tym (w cysternach 10-tonowych): benzyn 1 894, nafty 2 961, olejów gazowego i opałowego 978, olejów smarowych 5 670, parafiny 503 oraz innych produktów naftowych 5 208.

Zapasy ropy w rafineriach w dn. 31/X b. r. wynosiły 3 345 cyst. (w dn. 30/IX 3 202 cyst.).

W 30 czynnych zakładach zatrudnionych było 3 179 robotników.

Zakłady gazolinowe przerobiły w październiku b. r. 22 861 tys. m³ gazu (we wrześniu 21 936 tys. m³). Otrzymano gazoliny 337 cyst. (322), wysłano do rafinerij celem wytworzenia benzyny motorowej oraz na inne zapotrzebowania krajowe 344 cyst. (336) oraz wysłano za granicę 3 cyst. (3).

Były czynne 24 zakłady, zatrudniające 336 robotników.

WYNIKI WIERCEŃ W PIONIERSKIM OTWORZE „MINISTER KWIATKOWSKI”.—Pionierski otwór świdrowy „Minister Kwiatkowski” w Mrażnicy osiągnął przy głębokości 1 713 m i produkcji 7·2 t ropy na dobę bardzo znamienne wyniki. Pierwsze ilości ropy i gazów pojawiły się w dn. 18/XII 1931 r. z głęb. 1 693 m przy wydajności ok. 15 t ropy na dobę wybuchami i po zamknięciu otworu głowicą (ciśnienie 65 atm.) 10 m³ gazów na minutę. Z powodu jednak stałego parcia gazów, nie głęboko drażnięty pokład roponośny, w końcu został zasypany ilem i piaskiem. Przez kilka lat otwór nie dawał właściwej produkcji, obniżając swą wydajność do 2 000 kg na dobę—otwór zatem nie był dowieziony; z tego też względu rozpoczęto jego dalsze pogłębianie. Na głębokości 1 693÷1 711·50 m przewiercano drobnozarnisty, jasno szary piaskowiec, posiadający w stopie cechy kurzawy błotnej, tj. piasku, zmieszanego z ilem. Śród piaskowca ropnego napotkano ułamki czarnych bitumicznych łupków. Na głębokości 1 711÷1 713·20 m nawiercono piaskowiec z większą ilością czarnego łupku bitumicznego, dającego rysę brunatną. Po przewierczeniu zatem 18 m ropnego piaskowca, produkcja wzrosła i po dojściu z tłokiem do niższej partii prawdopodobnie jeszcze wzrośnie.

Powyzsze fakty dają nowe oświetlenie całego złoza, które nie jest szczyliną lub soczewką, ale ma wybitny charakter regularnego pokładu.

Od rozpoczęcia produkcji do grudnia 1936 r. otwór „Minister Kwiatkowski” wydał ok. 5 200 t ropy, lecz dopiero obecnie—po 5 latach—po pokonaniu szeregu trudności technicznych, rozpocznie się jego normalna eksploatacja.

HUTNICCTWO

KOPALNICTWO RUD ŻELAZNYCH W LIPCU I W SIERPNIU 1936 R.—Rozwój kopalnictwa rud krajowych w miesiącach sprawozdawczych wykazywał dalszy postęp, który nie ujawnił się może dosyć ostro w zwiększonym wydobywaniu, ani w liczbie nowo-otworzonych kopalń—tem niemniej istniał faktycznie w przeświadczeniu przemysłu, że dalsze wzmoczenie wytwórczości surowki nie może mieć miejsca bez rozwoju krajowego wydobywania rud i zasadniczego oparcia na nich produkcji wielkopiecowej. Rozwinięcie kopalnictwa rud jest przedmiotem bardzo poważnych studiów naszego przemysłu hutniczego, wyrażających się w asygnowaniu niezbędnych funduszy i rozpoczęciu poszukiwań na większą skalę. Rozwój kopalnictwa przestał już być kwestią chwilowej koniunktury, lecz strukturalnie związany jest z nieuniknionym dalszym rozwojem polskiego hutni

ctwa. To też poszczególne miesiące, w których może się ujawniać chwilowy zastój w kopalnictwie, nie mogą być miarodajne dla określenia ogólnej linii rozwojowej, która powoli, lecz stale wznosi się wzwym. W miesiącach sprawozdawczych lipiec wykazał na tym polu pewne osłabienie, gdyż przyniósł ze sobą zamknięcie 3 kopalń, natomiast w sierpniu liczba ich wzrosła już o 4, tj. przekroczyła liczbę czerwcową. Trudności w zdobywaniu rudy zagranicznej, jakie napotykały obecnie huty, są jednym z bodźców do szybszego rozwoju rodzimego kopalnictwa rud.

Wydobycie rud liczbowo przedstawiało się, jak następuje (w tonach):

	Okręgi górnicze:			Ogółem	Liczba robotników
	często- chowski	radom- ski	dąb- rowski		
1935 — przec. mies	23 452	2 722	1 005	27 179	2 431
I kwart. 1936—przec. mies.	27 333	4 991	1 874	34 198	2 905
II „ „ — „ „	30 392	4 548	2 124	37 064	3 707
Czerwiec 1936	29 874	4 427	2 582	36 883	3 898
Lipiec „	31 107	4 387	2 051	37 545	3 817
Sierpień „	31 504	5 946	2 309	39 759	4 064
Styczeń — sierpień 1936	204 283	38 851	16 353	290 991	—
„ „ — „ „ 1935	191 254	13 881	7 929	313 064	—

Poza wykazaną powyżej rudą otrzymywano jeszcze rudę ze starych zwałów, w obu miesiącach na 2 kopalniach, w lipcu 545 t i w sierpniu 501 t—wobec 516 t w czerwcu, 957 t i 869 t w lipcu i sierpniu 1935 r. W 8 miesiącach b. r. wybrano tej rudy 3 666 t — wobec 5 225 t w tymże okresie ub. r.

Poza właściwą rudą żelazną, otrzymywano jeszcze piryt na kop. „Staszic” w okr. radomskim w ilościach 3 511 t w lipcu i 5 220 t w sierpniu—wobec 1 152 t i 264 t w tychże miesiącach 1935 r. Od początku roku otrzymano 18 380 t pirytu—wobec 8 342 t w ub. r.

Jak widać z powyższego zestawienia, ogólne wydobycie rudy w porównaniu z czerwcem wzrosło bardzo nieznacznie, gdyż o 2% i o 8%, przy czym wzrost ten nastąpił w czerwcu wyłącznie w okr. częstochowskim, a w sierpniu również i w radomskim; inne okręgi wykazały zmniejszenie wydobycia. Natomiast wydobycie w okresie 8 miesięcy b. r. wykazało znaczne zwiększenie, gdyż o 36% w porównaniu z tymże okresem 1935 r. Wskaźniki wydobycia rudy żelaznej przedstawiały się następująco:

Okręgi	Czer- wiec	Lipiec	Sier- pień	Styczeń — 1935	— sierpień 1936
Częstochowski	100	104·2	105·8	100	123·2
Radomski	100	99·1	134·1	100	279·0
Dąbrowski	100	79·6	89·2	100	206·0
Ogółem w Polsce	100	102·0	108·0	100	136·0

Udział poszczególnych okręgów w 8-miesięcznym wydobyciu rudy wyniósł: częstochowskiego 81·0%, radomskiego 13·4% i dąbrowskiego 5·6%.

Ruch w ilości k o p a l n i wykazywał dosyć znaczne różnice w poszczególnych miesiącach, gdyż z 20 kopalń, czynnych w czerwcu, ilość ich spadła do 17 w lipcu, następnie zaś w sierpniu ponownie podniosła się do 21. Różnice te wywołały głównie drobne kopalnie w okr. radomskim i dąbrowskim, które łatwo jest zamknąć, a następnie uruchomić; z poważniejszych kopalń w okr. częstochowskim w czerwcu nie dała wydobycia ze względów technicznych jedna kopalnia, która w lipcu już powróciła prawie do swego normalnego wydobycia. Ruch w przemyśle hutniczym w kierunku zwiększenia wydobycia rud rodzimych jest już poważnie zaawansowany i poszukiwania w najbliższych miesiącach mają być uruchomione na większą skalę. Już dziś odczuwany brak rud żelaznych zagranicznych jest najlepszym bodźcem do uruchamiania kopalń własnych; stale zaś rosące trudności, połączone z importem rudy z zagranicy, każą przypuszczać, że dążenie hutnictwa do uruchomienia własnych kopalń nie jest tylko chwilowe.

Z a p a s y rudy wszelkiej, znajdujące się na kopalniach i w hutach, zmniejszyły się w ogólnej liczbie z 73 662 t w końcu czerwca do 67 478 t w końcu sierpnia, czyli o 8·5%. W tej ilości—zapasy rudy ilastej, przygotowanej do prażenia, znajdujące się na kopalniach, zmniejszyły się z 26 070 t do 22 514 t (o 13·6%), natomiast zapasy rudy ilastej prażonej i brunatnej, przygotowanych do wielkiego pieca, zwiększył się z 19 180 t do 20 360 t (o 6·2%); w tym—rudy ilastej było 10 125 t i rudy brunatnej 10 235 t. Zapasy rudy ilastej prażonej, aglomeratów i brykietów rudnych, znajdujące się w hutach, obniżyły się z 28 402 t do 24 604 t (o 13·4%).

Ogólna liczba r o b o t n i k ó w w porównaniu z czerwcem w lipcu zmniejszyła się o 81, tj. o 2·1%, w sierpniu zaś wzrosła o 166, tj. o 4·3%. W sierpniu 1935 r. pracowało 2 452 robotników, w okresie więc roku liczba ich wzrosła o 1 612, czyli o 65·8%. Z ogólnej liczby robotników—w lipcu i sierpniu pracowało w okr. częstochowskim

3 088 i 3 245, w okr. radomskim 678 i 750 i w okr. dąbrowskim 51 i 69; w procentach—w stosunku do liczby zatrudnionych robotników—wynosiło to: w okr. częstochowskim 80·9 i 79·9, w okr. radomskim 17·8 i 18·4 i w okr. dąbrowskim 1·3 i 1·7.

Przeciętny z a r o b e k robotników (bez potrąceń) w sierpniu w okr. częstochowskim i radomskim wynosił dziennie i miesięcznie (w zł):

	Na dniówkę:		Miesięcznie:	
	okr. częstoch.	okr. radomski	okr. częstoch.	okr. radomski
Ogół robotników	3 55	2 62	80	56
Górnicy na dole	4 83	3 55	123	84
Wykwalifik. na górze	3 06	2 44	72	45
Niewykwalifikowani	3 30	2 54	77	50

Wydajność pracy robotnika podana jest w poniższym zestawieniu (w tonach miesięcznie i dziennie), przy czym uwzględnieni zostali w tym obliczeniu jedynie robotnicy, pracujący w kopalniach, dających wydobycie:

	Liczba robo- n. w kop. z wydob.	Wydobycie na 1 robotn.:	
		miesięczne	dziennie
Marzec 1936	2 906	12·70	0·488
Kwiecień „	3 290	10·85	0·452
Maj „	3 477	11·12	0·445
Czerwiec „	3 604	10·24	0·445
Lipiec „	3 534	10·62	0·394
Sierpień „	3 969	10·00	0·400

Jak widać, od kwietnia ma miejsce stopniowy spadek wydajności pracy robotnika i dopiero w sierpniu nastąpiło zahamowanie tego spadku; przypisać to można dużym pracom przygotowawczym, prowadzonym przez kopalnie; prace te wymagają dużej liczby rąk roboczych, nie dając w zamian wydobycia rudy i tym samym obniżając ogólną wydajność robotniczą.

Przywóz rudy żelaznej utrzymywał się w sprawozdawczych miesiącach na podwyższonym poziomie z czerwca, a nawet go przewyższył; przywóz materiałów, zawierających żelazo, wykazał na ogół zwiększenie. Ruda manganowa przywożona była w ilościach znacznie większych. Liczbowo przywóz i wywóz przedstawiał się następująco (w tonach):

	Przywóz z zagranicy:			Wywóz
	rudy żelaz- nej	material. zawier. żelazo	rudy nowej	rudy darn. i szlak.
1935 — przec. mies.	20 331	2 600	5 286	1 813
I kwart. 1936—przec. mies	24 866	2 440	4 339	1 828
II „ „ — „ „	18 665	1 614	1 147	1 798
Czerwiec 1936	27 618	2 293	629	1 203
Lipiec „	31 848	4 035	15 252	1 308
Sierpień „	30 822	2 460	10 371	768
Styczeń—czerwiec 1936	193 263	18 657	42 075	12 953
„ „ — „ „ 1935	111 157	13 771	37 745	12 860

Jak widać, przywóz rudy żelaznej osiągnął poziom bardzo wysoki—najwyższy w roku bieżącym. W porównaniu z czerwcem przywóz ten był większy w lipcu o 15·3% i w sierpniu o 11·9%. W 8 miesiącach b. r. przywieziono rudy więcej niż w tymże okresie ub. r. o 73·8%. Przywóz rudy manganowej był wielokrotnie wyższy niż w czerwcu; przez 8 miesięcy b. r. przywieziono więcej niż w ub. r. o 11·5%. Wywóz rudy darniowej i szlak utrzymywał się na niższym poziomie niż na początku roku, gdyż rudy te są częściowo zakupywane przez nasze huty.

HUTNICTWO ŻELAZNE W LIPCU I SIERPNIU 1936 R.—Korzystna koniunktura dla hutnictwa, jaka rozpoczęła się w maju i czerwcu, trwała w dalszym ciągu i w miesiącach sprawozdawczych, przy czym w lipcu osiągnęła swoje maksimum; sierpień wykazał pewne osłabienie, wykazując jednak w dalszym ciągu wysoki poziom wytwórczości. W lipcu i sierpniu wytwórczość utrzymywała się na zwiększonym poziomie, jak to można stwierdzić z poniższego zestawienia wskaźników wytwórczości (jako podstawa wzięty jest rok 1928=100):

	1 9 3 6			1 9 3 5	
	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Lipiec	Sierpień
Wielkie piece	96·7	97·0	91·8	57·7	53·3
Stalownie	82·8	96·0	86·0	72·1	71·0
Walcownie	82·0	95·8	86·1	71·9	68·8

Jak widać z tego zestawienia, wytwórczość lipcowa w porównaniu z czerwcem wzrosła bardzo znacznie, osiągając już prawie (zaledwie bez paru procent) wytwórczość przeciętną z 1928 r. To też piece hutnicze zatrudnione już były w 100% i zjawiała się nieodzowna

konieczność przystąpienia do budowy nowych wielkich pieców i martenów, bez czego nie można myśleć o zwiększeniu wytwórczości. Już w sprawozdawczych miesiącach dawały się odczuwać trudności w dotrzymaniu terminów dostaw, przy wzroście zaś zamówień terminy te musiałyby się rozciągać na zbyt długie okresy. Wzrost ilości zamówień wynikał głównie dzięki zwiększeniu się pojemności rynku wewnętrznego, do czego znów w bardzo znacznym stopniu przyczynił się silny rozwój budownictwa, który ze zbliżaniem się jesieni nie tylko nie osłabł, lecz nawet spotęgował się. Dzięki też temu handel wykazywał ciągle duże zapotrzebowanie, niezbędne dla stalego uzupełniania ubywających sortymentów. Ruch eksportowy był stosunkowo słabszy, lecz i w tej dziedzinie daje się zauważyć pewne polepszenie w porównaniu z początkiem roku; pomimo to w okresie 8 miesięcy b. r. ogólny wywóz hutnictwa był jeszcze o kilka procent mniejszy, niż w tymże okresie ub. r. Rozwój rynku krajowego pociągnął za sobą konieczność zwiększonego przywozu zagranicznych tworzyw hutniczych, jak żelastwa i rudy. Wobec wprowadzenia u nas reglamentacji dewizowej, hutnictwo polskie otrzymało od Komisji Dewizowej tzw. autonomię dewizową, upoważniającą huty do samodzielnego dysponowania dewizami, otrzymywanymi z eksportu, na zasadzie samowystarczalności. Jednakże wobec nieoczekiwanego rozwoju rynku krajowego, samowystarczalność ta okazała się nierealna.

Wytwórczość hut żelaznych w ich zasadniczych działach przedstawiała się, jak następuje (w tonach):

	Su- rówka	Stal zlewna	Wytw. wałow- niane	Rury	Liczba robotn.
a) w województwie kieleckim					
1935 — przec. mies.	7 872	28 237	19 996	1 874	12 422
I kwart. 1936—przec. mies.	10 931	25 717	19 586	1 583	12 206
II „ „ — „ „	12 993	34 177	23 742	2 023	13 261
Czerwiec 1936	15 519	34 376	24 788	2 360	13 523
Lipiec	17 039	40 849	28 516	2 126	13 773
Sierpień	15 955	33 197	24 558	2 147	13 940
Styczeń ÷ sierpień 1936	104 765	253 727	183 060	15 090	—
„ „ 1935	51 652	221 505	161 790	12 536	—
b) w województwie śląskim					
1935 — przec. mies.	24 969	50 580	36 144	3 138	21 005
I kwart. 1936—przec. mies.	25 120	45 045	32 542	3 151	21 197
II „ „ — „ „	35 101	67 568	48 104	3 044	21 428
Czerwiec 1936	39 519	63 850	46 492	3 167	22 077
Lipiec	38 041	73 563	54 858	2 931	22 871
Sierpień	36 372	69 456	49 772	3 205	22 945
Styczeń ÷ sierpień 1936	263 075	480 860	346 569	24 722	—
„ „ 1935	164 618	417 324	292 485	24 906	—
c) ogółem w Polsce					
1935 — przec. mies.	32 841	78 817	56 175	5 012	33 448
I kwart. 1936—przec. mies.	36 051	70 762	52 368	4 734	33 443
II „ „ — „ „	48 094	101 745	72 118	5 067	35 058
Czerwiec 1936	55 038	98 226	71 577	5 527	35 695
Lipiec	55 080	114 412	83 445	5 057	36 682
Sierpień	52 327	102 653	75 248	5 352	36 980
Styczeń ÷ sierpień 1936	367 840	734 587	532 150	39 812	—
„ „ 1935	216 270	638 829	454 275	37 442	—

Małopolska walcownia „Kraków” pracowała w obu miesiącach, dając w lipcu 71 t i w sierpniu 318 t, razem od początku roku 2 521 t; w odpowiednich miesiącach ub. r. walcownia „Kraków” nie pracowała. Liczba robotników wynosiła: w lipcu 38 i w sierpniu 95. Te liczby włączone zostały w powyższym zestawieniu do liczb ogólnych w Polsce.

W dziale surowki ogólna wytwórczość w lipcu utrzymała się na wysokości czerwcowej, natomiast w sierpniu wykazała kilkoprocentowe zmniejszenie. Nastąpiło to wyłącznie na Górnym Śląsku, gdyż b. Kongresówka wykazała lekką zwyżkę. W 8 miesiącach b. r. w porównaniu z tymiż miesiącami ub. r. zaznaczyła się bardzo poważna zwyżka wytwórczości surowki, gdyż o 69·8%—procentowo wyższa w hutach b. Kongresówki niż na Śląsku. Zmiany wskaźnika rozmiarów wytwórczości przedstawia poniższe zestawienie:

	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Styczeń ÷ sierpień 1935	1936
B. Kongresówka	100	110·0	102·2	100	203 0
Górny Śląsk	100	96·0	91·7	100	159 5
Ogółem w Polsce	100	100·1	95 0	100	169·8

Udział poszczególnych dzielnic w 8-miesięcznej wytwórczości wynosił: b. Kongresówki 28·4% i Górnego Śląska 71·6%. Liczba czynnych wielkich pieców pozostawała bez zmiany, wynosząc w obu miesiącach po 11, z czego w b. Kongresówce pracowały 4 piece i na Śląsku 7. Ilość pieco-dni, przepracowanych w sprawozdawczych miesiącach, wynosiła ogółem po 338, z czego na b. Kongresówkę przypadało po 123 i na Górny Śląsk po 215. W odpowiednich miesiącach 1935 r. pracowało 7 wielkich pieców, dając 211 i 213 pieco-dni.

Ogólny zbył surowki wykazał dosyć znaczny wzrost—zarówno na rynku krajowym, jak i w eksporcie, którego w czerwcu nie było zupełnie. Jednakże w porównaniu z ub. r. zbył tegoroczny był o kilka procent mniejszy. Liczbowo zbył surowki przedstawiał się następująco (w tonach):

		Z w kraju	b za granicą	y razem	Spożycie własne
Maj 1936		10 556	—	10 566	50 766
Czerwiec „		9 600	—	9 600	45 767
Lipiec „		11 846	348	12 194	53 970
Sierpień „		11 372	1 057	12 429	46 552
Styczeń ÷ sierpień 1936		78 114	5 456	83 570	327 160
„ „ 1935		83 708	5 757	89 465	239 413

Jak widać więc, zbył krajowy w porównaniu z czerwcem wzrósł w lipcu o 23·3% i w sierpniu o 18%; wywóz za granicę—po paromiesięcznej przerwie—został wznowiony. W okresie 8 miesięcy, w porównaniu z tymże okresem ub. r., ogólny zbył był mniejszy o 6·1%, na co złożyło się zmniejszenie zbytu krajowego o 6·5% i wywozu o 5·2%. Zapasy surowki wzrosły z 36 875 t w końcu czerwca do 37 122 t w końcu sierpnia, tj. o 0·7%.

W stalowniach wytwórczość w sprawozdawczych miesiącach w porównaniu z czerwcem wykazała większy wzrost niż w wielkich piecach, przy czym jedynie b. Kongresówka w sierpniu dała nieznaczne zmniejszenie produkcji. Porównanie 8-miesięcznej produkcji wykazuje wynik o 15% korzystniejszy w b. r. Zmiany wskaźnika wytwórczości daje poniższe zestawienie:

	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Styczeń ÷ sierpień 1935	1936
B. Kongresówka	100	118·8	96·4	100	114·4
Górny Śląsk	100	115·5	109·0	100	115·6
Ogółem w Polsce	100	116·3	104·7	100	115·0

Wytwórczość stali wzrosła w lipcu w porównaniu z czerwcem mn. w. w jednakowym stopniu w b. Kongresówce (o 18·8%) i na Śląsku (o 15·5%), w sierpniu natomiast wzrosła tylko na Śląsku o 9%, w Kongresówce zaś spadła o 3·6%. Rezultat 8-miesięczny wykazuje wzrost w tym roku o 15%, przy czym wzrost ten był równomierny w obu dzielnicach. Udział poszczególnych dzielnic w 8-miesięcznej wytwórczości wynosił: b. Kongresówki 34·6% i Górnego Śląska 65·4%.

Ogólna liczba pieców martenowskich w ruchu wynosiła w lipcu 30 i w sierpniu 32—wobec 26 w czerwcu; z tej liczby—w b. Kongresówce pracowało w odpowiednich miesiącach 12 i 11 pieców i na Górnym Śląsku 18 i 21. Ilość przepracowanych pieco-dni w lipcu i sierpniu wynosiła 814 i 743, z czego na b. Kongresówkę przypadało 331 i 276 i na Śląsk 483 i 467. W odpowiednich miesiącach ub. r. pracowało po 23 piece (605 i 591 pieco-dni), z czego w b. Kongresówce po 9 pieców (217 i 234 pieco-dni) i na Górnym Śląsku po 14 pieców (388 i 357 pieco-dni). Pieców elektrycznych pracowało po 9, dając 179 i 176 pieco-dni, z czego na b. Kongresówkę przypada po 4 piece (96 i 91 pieco-dni) i na Śląsk po 5 pieców (83 i 85 pieco-dni). Zapasy stali podniosły się z 50 972 t w końcu czerwca do 55 845 t w końcu sierpnia, tj. o 9·6%.

Walcownie wykazały wzrost wytwórczości podobny jak stalownie; był on cokolwiek większy na Górnym Śląsku niż w b. Kongresówce. Podobnie również wzrosła wytwórczość 8-miesięczna b. r. w porównaniu z tymże okresem 1935 r. Wskaźniki wytwórczości w sprawozdawczych miesiącach kształtowały się następująco:

	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Styczeń ÷ sierpień 1935	1936
B. Kongresówka	100	115·3	99·1	100	113 0
Górny Śląsk	100	117·9	107·0	100	113 2
Ogółem w Polsce	100	116 2	105 2	100	117 5

Jak widać, w lipcu wzrost był prawie równomierny w obu dzielnicach, gdyż w b. Kongresówce o 15·3% i na Śląsku o 17·9%; w sierpniu wzrost ten był już słabszy, a nawet b. Kongresówka dała wytwórczość o 0·9% mniejszą. Wzrost wytwórczości w okresie 8 miesięcy wyniósł 17·5%, z czego 13% przypada na Kongresówkę i 18·2% na Górny Śląsk. Udział poszczególnych dzielnic w 8-miesięcznej wytwórczości wynosił: b. Kongresówki 34·4%, Górnego Śląska 65·1% i Małopolski 0·5%.

Zbyt wytworów walcowniczych wykazał w ogólnej sumie wzrost, przy tym większy w lipcu niż w sierpniu; wzrost ten dotyczył zarówno rynku krajowego, jak i wywozu, jednakże i w liczbach absolutnych i procentowo zbyt na rynku krajowym był większy niż za granicę. Zbyt 8-miesięczny w ogólnej liczbie wykazał wzrost, jednakże tylko dzięki zwiększeniu się rynku krajowego, gdyż eksport był mniejszy. Liczbowo zbyt wytworów walcowniczych przedstawiał się, jak następuje (w tonach):

		Z b y t:			Spożycie własne
		w kraju	za granicą	razem	
Maj	1936	61 193	22 652	83 845	21 144
Czerwiec	"	60 919	18 683	79 602	18 420
Lipiec	"	74 824	19 600	94 424	23 960
Sierpień	"	64 630	18 228	82 858	22 240
Styczeń ÷ sierpień	1936	444 209	135 403	579 612	153 134
"	1935	344 308	141 733	486 041	133 154

Stosunkowo najsilniej zwiększył się zbyt krajowy w lipcu, gdyż w porównaniu z czerwcem podniósł się o 22,8%; już w sierpniu wzrost ten spadł tylko do 6%. Rezultat 8-miesięczny dał nadwyżkę w stosunku do 1935 r. o 29%. Wywóz w sprawozdawczych miesiącach przedstawiał się stosunkowo słabiej, gdyż w porównaniu z czerwcem w lipcu miał miejsce wzrost o 5,2%, natomiast sierpień był słabszy od czerwca o 2,4%. Wywóz 8-miesięczny był gorszy niż w ub. r. o 14,1%. Zapasy gotowych wytworów walcowniczych obniżyły się nieznacznie — z 65 327 t w końcu czerwca do 65 151 t w końcu sierpnia, tj. o 0,3%.

Dział rur wykazał w stosunku do czerwca nieznaczne zmniejszenie wytwórczości; w okresie jednak 8 miesięcy wytwórczość ta była nieco większa niż w tymże okresie 1935 r. Wskaźniki wytwórczości rur przedstawiały się następująco:

	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Styczeń ÷ sierpień 1935	1936
B. Kongresówka	100	90 0	94 5	100	120 0
Górny Śląsk	100	92 8	101 2	100	99 3
Ogółem w Polsce	100	91 5	97 0	100	106 5

Wytwórczość rur nie jest równomierna; po wzroście wytwórczości w maju i czerwcu, w sprawozdawczych miesiącach nastąpiło nieznaczne osłabienie, które w lipcu i sierpniu w porównaniu z czerwcem wyraziło się liczbami: w b. Kongresówce 10% i 5,5%, na Śląsku zaś tylko w lipcu 7,2%, gdyż sierpień dał nawet nieznaczny wzrost o 1,2%. W 8 miesiącach w porównaniu z ub. r. wytwórczość rur wzrosła o 6,5%, z czego na b. Kongresówkę przypada 20,3%; Śląsk dał zmniejszenie o 0,7%. Udział poszczególnych dzielnic w 8-miesięcznej wytwórczości wyniósł: b. Kongresówki 37,8% i Górnego Śląska 62,2%.

Ogólny zbyt rur wykazał w lipcu wzrost, w sierpniu zaś zmniejszenie — na co wpłynął zmniejszony wywóz, gdyż rynek krajowy wykazał wyższą pojemność. Liczbowo zbyt rur przedstawiał się następująco (w tonach):

		Z b y t:			Spożycie własne
		w kraju	za granicą	razem	
Maj	1936	2 948	2 889	5 837	88
Czerwiec	"	2 780	2 255	5 035	52
Lipiec	"	3 538	1 936	5 474	8
Sierpień	"	3 258	1 361	4 619	40
Styczeń ÷ sierpień	1936	22 249	18 000	40 249	476
"	1935	14 820	21 655	36 475	171

Zbyt krajowy w porównaniu z czerwcem wzrósł w lipcu o 27,1% i w sierpniu o 16,8%, natomiast wywóz wykazał w odczynnych miesiącach zmniejszenie — odpowiednio o 14,1% i o 39,2%. Ogólny rezultat 8-miesięczny był w b. r. wyższy niż w ub. r. o 10,2% — wyłącznie tylko dzięki rynkowi krajowemu, na którym zbyt był o 50% większy, podczas gdy wywóz wykazał zmniejszenie o 16,6%. Zapasy rur zwiększyły się z 4 148 t w końcu czerwca do 4 502 t w końcu sierpnia, tj. o 8,5%.

Liczba robotników, zatrudnionych w hutach żelaznych, w dalszym ciągu wykazywała tendencję wzrostu, choć nie zupełnie proporcjonalną do wzrostu wytwórczości, co daje się wyjaśnić w ogólnie nadmierną liczbą robotników, zatrudnionych w hutnictwie. W porównaniu z czerwcem liczba robotników wzrosła w lipcu o 987, tj. o 2,8%, i w sierpniu o 1 285, tj. o 3,6%. W sierpniu 1935 r. pracowało 34 309 robotników, w ciągu roku więc liczba ich wzrosła o 2 671, czyli o 7,8%. Z ogólnej liczby robotników — w sierpniu b. r. w b. Kongresówce pracowało 37,8%, na Górnym Śląsku 62,0% i w Małopolsce 0,2%. Liczba „świętówek” na Górnym Śląsku wykazuje dalszy spadek, gdyż z 11 274 w czerwcu do 10 138 w lipcu i do 9 559 w sierpniu; w stosunku do ilości dniówek, jakie powinny były być

przepracowane normalnie, stanowiły świętówki: w lipcu 1,64% i w sierpniu 1,63%. W 1935 r. liczba świętówek wynosiła w lipcu 10 688 i w sierpniu 13 940, czyli 1,86% i 2,49%.

Przeciętne zarobki robotnicze (bez potrąceń) w sierpniu na dniówkę miesięcznie wynosiły (w zł):

	Dniówka:		Miesięcznie:	
	b. Kongre- sówka	Górny Śląsk	b. Kongre- sówka	Górny Śląsk
Ogółem dla całej załogi	6 35	10 50	150	248
Dla wykwalifikowanych	10 30	12 20	276	310
Dla niewykwalifikowanych	4 00	9 10	102	232

Ogólny stan z a m ó w i e ń wewnętrznych był bardzo dobry, choć nieco niższy niż w czerwcu. Według danych Syndykatu Polskich Hut Żelaznych zamówienia (bez surówki, rur i zagranicznych) wynosiły (w tonach):

	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Styczeń ÷ sierpień 1935	1936
Rządowe	5 951	4 337	833	29 953	75 850
Prywatne	28 074	28 359	24 559	155 595	192 423
R a z e m:	34 025	32 696	25 392	185 548	268 273

W prywatnych było:

	Czerwiec	Lipiec	Sierpień	Styczeń ÷ sierpień 1935	1936
zamówień handlu	15 712	17 948	19 636	100 649	122 015
„ przemysłu	12 362	10 411	4 923	54 946	70 408

Jak widać więc, rynek wewnętrzny utrzymuje się na wysokim poziomie, choć już nieco niższym niż w czerwcu, zmniejszenie bowiem wyniosło w lipcu 4% i w sierpniu 25,5%. Poważną zniżkę sierpniową przypisać należy w znacznym stopniu brakowi zamówień rządowych, gdyż zamówienia prywatne obniżyły się tylko o 12%.

Dostawa materiałów surowych odbywała się normalnie; dawały się jednak odczuwać pewne trudności z rudą, a w szczególności manganową wobec tego, że została przerwana zupełnie dostawa rud hiszpańskich z Maroka. Spożycie przez huty tworzyw w lipcu i sierpniu przedstawiało się następująco (w tonach): rudy do wielkich pieców 76 806 i 57 956; innych tworzyw, zawierających żelazo, 18 852 i 19 178; koksu do wielkich pieców 55 411 i 54 777, w czym koksu zagranicznych 42 i 106; węgla dla wszystkich celów (z wyjątkiem koksowni) 112 233 i 103 951; żelastwa dla wielkich pieców i martenowskich 78 222 i 71 663, w czym żelastwa własnego 22 395 i 22 019; rudy manganowej 6 919 i 6 929.

Obrót zagraniczny wytworami hutnictwa żelaznego wraz z obrotem uszlachetniającym podany jest w poniższym zestawieniu (w tonach i tys. zł); liczby wywozu zestawione są na podstawie danych Depart. Górn.-Hutn. Min. Przemysłu i Handlu, liczby zaś przywozu — na podstawie danych Gł. Urz. Stat.

		Lipiec		Sierpień	
		ton	tys. zł	ton	tys. zł
Surówka	{ wywóz	348	60	1 058	189
	{ przyw.	484	100	309	59
Błoki i półwy- twór walcow.	{ wywóz	206	23	—	—
	{ przyw.	1 025	169	1 064	180
Żelazo i stal walc. (oprócz niżej wymien.)	{ wywóz	10 498	1 670	12 101	1 780
	{ przyw.	1 064	445	681	607
Szyny wszelk. wraz z akces.	{ wywóz	5 786	1 606	1 865	464
	{ przyw.	197	49	—	—
Blacha żelazna i stalowa	{ wywóz	1 308	410	3 120	752
	{ przyw.	37	32	125	50
Rury żelazne i stalowe	{ wywóz	1 946	475	1 342	435
	{ przyw.	145	92	53	73
Wytw. dalszej obróbki	{ wywóz	465	296	250	171
	{ przyw.	2 952	887	2 232	969

Wywóz do Z. S. R. R. wyniósł w lipcu 671 t, czyli 3,3% ogólnej wywozu, wartości zł 216 tys., co stanowiło 4,8% ogólnej wartości; w sierpniu wywóz ten wyniósł 1 139 t (5,8%) wartości zł 204 tys. (5,4%). Ogólny tonaż wywozu w lipcu i w sierpniu wyniósł 40 293 t wartości zł 8 331 tys., w stosunku więc do 2 poprzednich miesięcy nastąpił spadek — wagowo o 11% i wartościowo o 13,9%. W porównaniu z wywozem w lipcu i sierpniu 1935 r. wywóz tegoroczny był mniejszy wagowo o 9,8%, pod względem zaś wartości o 26,5%. W 8 miesiącach b. r. wywieziono 159 271 t wartości zł 32 189 tys., co w porównaniu z wywozem w okresie 8 miesięcy 1935 r. stanowi zmniejszenie wagowo o 13,3% i pod względem wartości o 33%.

ROLNICTWO

PRACE NAD WYKONANIEM USTAWY O UBOJU ZWIERZĄT GOSPODARSKICH.—Na terenie międzyministerialnym finalizowane są obecnie prace, związane z wykonaniem ustawy z dn. 17/IV 1936 r. o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach („Dz. Ust. R. P.” Nr 29/1936, poz. 237). Ostatnio odbyły się w Ministerstwie Rolnictwa i Ref. Roln. konferencje w sprawie ustalenia tekstów instrukcji do rozporządzeń wykonawczych wymienionej ustawy („Dz. Ust. R. P.” Nr 70/1936, poz.: 503÷505) oraz w sprawie uruchomienia tzw. uboju mechanicznego z dniem 1/I 1937 r.

Na konferencji, odbytej w dn. 12, 13 i 16/XI b. r., w której wzięli udział przedstawiciele zainteresowanych Ministerstw, samorządów gospodarczych i terytorialnego oraz Głównej Targowiskowej Komisji Nadzorczej—omówiono tezy instrukcji, jaka ma być wydana przez Ministra Rolnictwa i Ref. Roln. w porozumieniu z Ministrami: Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych oraz Wyznań Rel. i Ośw. Publiczn. w sprawie warunków i sposobów uboju zwykłego i uboju rytualnego.

Następnie przedyskutowano tezy instrukcji Ministra Przemysłu i Handlu o warunkach obrotu mięsem, pochodzącym z uboju rytualnego. M. in. omówiono czynności, jakie mają być wykonywane przy unieruchamianiu zwierząt, przeznaczonych do uboju, przed pozbawieniem ich przytomności oraz sposoby ogłuszania. Jednocześnie ważne jest zagadnienie zaopatrzenia rzeźni w przyrządy i aparaty, niezbędne do ogłuszania. Przy uboju zwierząt sposobem rytualnym będą stosowane specjalne przyrządy i urządzenia w celu oszczędzania zwierzęciu zbędnych cierpień. Najistotniejszą kwestią do rozstrzygnięcia było ustalenie zapotrzebowania na mięso rytualne dla konsumpcji ludności odpowiednich wyznań. Zagadnienie to zostało wszechstronnie zbadane i znalazł swój wyraz w instrukcji (której o nowym w jednym z najbliższych zeszytów tygodnika). Poza tym omówiono sprawy koncesjonowania sprzedaży mięsa, pochodzącego z uboju rytualnego, doboru koncesjonariuszów oraz czynności władzy przemysłowej przy udzielaniu koncesji.

Po opracowaniu—w myśl zaleceń konferencji—też tych instrukcji przez właściwe resorty, odbyła się w Ministerstwie Rolnictwa i Ref. Roln. w dn. 19/XI b. r. już ściśle międzyministerialna konferencja w celu ostatecznego uzgodnienia tekstu instrukcji. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Ministerstw: Rolnictwa i Ref. Roln., Przemysłu i Handlu, Spraw Wewnętrznych oraz Wyznań Rel. i Ośw. Publiczn. Na konferencji powtórnie—i już ostatecznie—przedyskutowano obie instrukcje, które po wprowadzeniu zgłoszonych poprawek zostaną niebawem ogłoszone.

Z uwagi na konieczność zbadania szeregu spraw, związanych z uruchomieniem uboju mechanicznego z dniem 1/I 1937 r., odbyła się w dn. 20/XI 1936 r. konferencja pod przewodnictwem P. Dyrektora Bobrowskiego w Ministerstwie Rolnictwa i Ref. Roln. w sprawie uruchomienia tzw. uboju mechanicznego oraz obrotu mięsem, pochodzącym z tego uboju. W konferencji wzięli udział przedstawiciele Ministerstw: Rolnictwa i Ref. Roln., Spraw Wewnętrznych, Przemysłu i Handlu, Opieki Społ. i Spraw Wojskowych, Komisariatu Rządu na m. st. Warszawę, samorządów gospodarczych, Głównej Targowiskowej Komisji Nadzorczej, Zarządu Miejskiego m. st. Warszawy oraz zainteresowanych organizacji branżowych. Na konferencji omówiono warunki ekonomiczne uboju mechanicznego, a w szczególności sprawę zróżniczkowania opłat za ubój mechaniczny i ubój rytualny, zniesienie zakazu wyrebu i sprzedaży mięsa w wędliniarniach, z czym wiąże się ściśle konieczność nowelizacji rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 30/VI 1932 r. o dozorze nad mięsem i przetworami mięsnymi („Dz. Ust. R. P.” Nr 64/1932, poz. 603), która ma iść w kierunku zezwolenia sprzedaży mięsa surowego w wędliniarniach, co ułatwi zbyty mięsa, pochodzącego z uboju mechanicznego. Dotychczasowe wydzielenie rzeźnictwa od wędliniarstwa wpływa na niemożność racjonalnego wyzyskania wszystkich części mięsa. Następnie poruszono zagadnienie organizacji opasania bydła i kredytu opasowego oraz zbytu łoju. W celu uruchomienia uboju mechanicznego na szerszą skalę z dniem 1/I 1937 r. prowadzone są obecnie prace organizacyjne rzemiosła rzeźnicko-wędliniarskiego, które zostanie zorganizowane w spółdzielnie dla prowadzenia zakupu żywca, dokonywania uboju, wykorzystania odpadków poubojowych oraz zby-

tu mięsa. O ile chodzi o zagadnienie zbytu łoju—to łoź zostaje częściowo zużyty do konsumpcji (zachodzą poważne możliwości wywozu łoju jadalnego na Śląsk), a części, nie nadające się do konsumpcji—zużywane są dla celów technicznych. Dla przetworzenia zagadnień, związanych z organizacją zakupu żywca, uboju, zbytu mięsa oraz łoju, wyłoniono specjalną podkomisję pod przewodnictwem P. Naczelnika K. Sokołowskiego z Ministerstwa Przem. i Handlu, która ma przetworzyć zagadnienia organizacyjne tego rodzaju akcji i zbadać możliwości wprowadzenia jej na rynek warszawski oraz na terenie całego kraju ze specjalnym uwzględnieniem większych ośrodków konsumpcyjnych. W wyniku swych prac podkomisja ma zgłosić odpowiednie dezyderaty i wnioski.

Jednocześnie zasadniczą rolę przy uboju mechanicznym odgrywa jakość i wydajność mięsa ubijanych zwierząt, co uzależnia się m. in. od stopnia opasienia danego zwierzęcia. Z uwagi na konieczność szczegółowego opracowania zagadnienia opasania bydła, które to zagadnienie wiąże się ściśle z jakością mięsa, oraz dla opracowania zasad kredytu opasowego (ewent. kredytu pod zastaw bydła) wyłoniono podkomisję pod przewodnictwem P. E. Iwaszkiewicza ze Związku Izby i Organizacji Rolniczych. Podkomisja ma przedstawić projekt organizacji akcji kredytowej na opasanie i wszelkie możliwości uzyskania funduszy na ten cel, a przede wszystkim formę organizacji opasów od strony rolnictwa.

Poza tym omówiono techniczne warunki uboju mechanicznego, a przede wszystkim sprawę wykwalifikowania personelu ogłuszaczy i wykrwawiaczy, zaopatrzenia rzeźni w narzędzia do ogłuszania oraz uprzywilejowania uboju mechanicznego pod względem miejsca i czasu w obrębie rzeźni. W celu umożliwienia sprawnego zaopatrzenia rzeźni w niezbędne przyrządy i aparaty do ogłuszania uznano za wskazane zwolnienia ich (w razie przywozu z zagranicy) od cła, względnie wprowadzenia pewnych ulg celnych.

Najpoważniejszą trudnością przy sprzedaży, a co za tym idzie i konsumpcji wszystkich części mięsa z uboju mechanicznego jest nieprzyzwyczajenie ludności chrześcijańskiej do spożywania mięsa przedniego tzw. przodów, które dotychczas przy uboju rytualnym, stosowanym w szerokich rozmiarach, było spożywane przez ludność odpowiednich wyznań. Wprowadzenie w szerszym zakresie uboju mechanicznego z dniem 1/I 1937 r. stwarza zagadnienie odpowiedniej propagandy spożycia mięsa przedniego oraz opracowania i opublikowania detalicznej nomenklatury dla mięsa wołowego i cielęcego. Należy podkreślić, że mięso przednie ze zwierząt dobrze opasionych nie ustępuje pod względem jakości mięsu nadniemu. Jednakże gorzej nie przedstawia się ta sprawa o ile chodzi o mięso przednie sztuk nie należycie dopasionych. Obecnie zostały opracowane materiały dla celów propagandy spożycia mięsa przedniego i poczyniono pewne kroki w tym kierunku (ryciny, nomenklatura dla mięsa wołowego, poza tym wprowadzono w cennikach detalicznych cen mięsa—specyfikację mięsa). Dla przetworzenia zagadnień, związanych z omówionymi sprawami, oraz przedstawienia odpowiednich wniosków, powołano podkomisję pod przewodnictwem P. Rady Billipa z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Na podstawie przebiegu dotychczasowych prac, związanych z wykonaniem ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach, można sądzić, że wprowadzenie w życie przepisów omawianej ustawy nie napotka na trudności i nie stworzy perturbacji na rynku mięsnym, poza przewidzianym ustawą ograniczeniem pomiędzy rynkiem mięsa rytualnego a rynkiem mięsa, pochodzącym z uboju mechanicznego. Przez odosobnienie obrotu mięsa z uboju rytualnego przenikanie jego na rynek mięsa z uboju zwykłego będzie niemożliwe.

Całokształt opracowanych zagadnień zakończy pierwszy etap prac wykonawczych do ustawy o uboju zwierząt gospodarskich w rzeźniach. Drugi etap pracy nastąpi już w czasie realizacji przepisów wykonawczych ustawy, tj. z dn. 1/I 1937 r.

B. D.

ULGOWA TARYFA NA PRZYWÓZ JAJ DO WARSZAWY
p. str. 1440.

HANDEL

TRAKTATY I KONWENCJE

SYTUACJA POLITYCZNO-TRAKTATOWA

W ostatnim okresie polityka traktatów handlowych Polski wykazywała dość ożywioną działalność. Do ważniejszych spraw w tym zakresie należą następujące:

1. Zawarty został, jak to było już podawane, specjalnego typu układ rozrachunkowy pomiędzy Polskim Instytutem Rozrachunkowym i Agencją Żydowską jako emanacją ludności żydowskiej Palestyny. Wspomniany układ przewiduje zatrzymywanie na kontach w Warszawie i w banku Polska Kasa Opieki w Tel-Aviv wszystkich sum, wynikających z płatności ludności żydowskiej w Palestynie do Polski i odwrotnie — z Polski na rzecz tejże ludności. W ten sposób umowa obejmuje zarówno płatności z tytułu transakcji towarowych pomiędzy Polską i Palestyną, jak i te, które wynikają z obrotu kapitałowego między obu krajami, a więc również i sumy, wywożone przez kapitalistyczną emigrację żydowską z Polski do Palestyny, oraz sumy, przekazywane przez żydów w Polsce na rzecz Palestyny. Umowa będzie regulowana w jej wykonaniu przez specjalną komisję pod przewodnictwem przedstawiciela strony polskiej. Umowa ma wejść w życie z chwilą ostatecznego jej zaakceptowania przez Agencję Żydowską, co powinno nastąpić w niedługim czasie.

2. Podpisany został, po przeszło tygodniowych rokowaniach w Warszawie, układ rozrachunkowy ze Szwajcarią, regulujący sposób wzajemnego odmrożenia należności handlowych z tytułu obrotów pomiędzy Polską i Szwajcarią w ostatnich kilku miesiącach. Przypomnieć należy, że w lecie b. r. Rząd szwajcarski jednostronną decyzją polecił wpłacanie wszystkich należności szwajcarskich z tytułu płatności na rzecz Polski na konto specjalne w Schweizerische National Bank. Wywołało to konieczność wstrzymania i z naszej strony wszystkich płatności, przypadających na rzecz Szwajcarii, na koncie w „Zahanie”. Wobec trudności przejściowych, jakie wystąpiły przy okazji zawarcia między obu krajami układu clearingowego, który mógłby zamrozić te zlikwidować — pozostawały one przez szereg miesięcy bez rozwikłania. W międzyczasie nastąpiła dewaluacja franka szwajcarskiego, co w dużej mierze skomplikowało cały rozrachunek. Układ, zawarty obecnie, reguluje właśnie tę sprawę i to w ten sposób, że należności na rzecz Polski, wpłacane we frankach szwajcarskich w Schweizerische National Bank do dn. 27/IX b. r., czyli do momentu dewaluacji, mają być rozrachowane z sum, znajdujących się na koncie Zahanu według dawnego kursu przeliczeniowego, tj. 1 frank szwajc. = zł 1.72. W ten sposób uniknięto wszelkich strat polskich eksporterów sprzed dewaluacji. Natomiast wpłaty, dokonane z tytułu polskiego eksportu po dn. 27/IX, będą rozrachowane już po nowym kursie.

Cały układ reguluje, jak widać, tylko długi dawne i nie zawiera żadnych przepisów co do przyszłego rozrachunku polsko-szwajcarskiego. Rozmowy na temat tego rozrachunku, jak również i zawarcia nowej umowy kontyngentowej, rozpoczną się w pierwszych dniach grudnia w Zurychu i Bernie.

3. Począwszy od dn. 12/XI odbywają się w Berlinie rokowania o rewizję umowy handlowej między Polską i Niemcami, zawartej na rok w dn. 4/XI 1935 r. i przedłużonej ostatnio na 2 miesiące — do dn. 4/I 1937 r. W toku tych rozmów załatwiona została porządkowa sprawa ustalenia plafonu eksportowo-importowego na grudzień w ramach jeszcze dotychczasowego brzmienia umowy i to w wartości zł 15 miln. Z uwagi na rozmiar rokowań potrwa one jeszcze czas dłuższy.

Co do rokowań, przewidzianych w najbliższym czasie, to w dn. 9/XII rozpoczną się w Brukseli rozmowy o rewizję umowy kontyngentowej i celnej polsko-belgijskiej, której termin upływa w zasadzie z końcem b. r. Rozmowy te tyczyć się będą tylko pewnych poprawek i uzupełnień wspomnianej umowy.

Rokowania dodatkowe z Francją, które miały rozpocząć się w listopadzie b. r., zostały przesunięte na początek stycznia 1937 r. i dotyczyć będą, jak wiadomo, stworzenia w stosunkach obu krajów trwałego i pełnego traktatu handlowego, którego w chwili obecnej, wobec wypowiedzenia przez Polskę konwencji handlowej z grudnia 1924 r., brak.

X.

HANDEL ZAGRANICZNY

PREMIOWANY

WYWÓZ PRODUKTÓW ROŚLINNYCH W I KWARTALE KAMPANII 1936/37

Z dniem 1/VIII b. r., to jest z początkiem nowego okresu wywozowego, zmniejszone zostały w następujący sposób stawki zwrotu cła na artykuły roślinne:

	Stawka	
	dawna	obecna
	zł od 100 kg	
Żyto, pszenica, jęczmień, owies, gryka, wyka, peluszką, groch, fasola, bób, bobik, soczewica, mak, gorczyca, rzepak, rzepik, mieszanka wyki i peluszką z rzęciem lub owsem	6	5
Mąka (żytnia, pszenna, jęczmienna) o zawartości popiołu po spaleniu:		
do 0.8%	10	9
0.8 ÷ 2.5%	8	7
2.5 ÷ 3.6%	5.50	4
Siemię lniane	12	8
„ konopne	10	6
Kasza jęczmienna	12	9
„ gryczana	10	9
„ i płatki owsiane	9	8
Groch polerowany	8	7
Ślód	3	3

Od początku wprowadzenia zwrotu cła na artykuły roślinne, tj. od listopada 1929 r., generalna obniżka stawek ma miejsce po raz pierwszy.

Bieżący okres eksportowy rozpoczął się pod znakiem kształtującej się zwykłej sytuacji na rynkach zbożowych. Zbiory półkuli północnej były w 1936 r. gorsze od średnich z ostatnich kilku lat. Dotyczy to specjalnie Europy Zachodniej, gdzie Francja, Włochy i Niemcy będą zmuszone prawdopodobnie do importowania dużych ilości zboża. Również Stany Zjedn., dotknięte nieurodzajem pszenicy (susza w lecie) i na ogół słabymi zbiorami — zajmą w tym roku miejsce w rzędzie krajów importerskich.

Sytuacja statystyczna jest w tym roku niezwykle pomyślna. Zbiory pszenicy są dużo mniejsze od zapotrzebowania krajów importerskich — tak, że zapasy światowe, w ubiegłym roku już zmniejszone, powinny ulec dalszej redukcji, co wpłynęłoby na uzdrowienie sytuacji na rynkach zbożowych. Oczywiście, te wszystkie nadziejemy mogą być przekreślone przez Argentynę i Australię, gdzie wyniki zbiorów znane będą dopiero w połowie grudnia; wysokość tych zbiorów będzie decydująca dla kształtowania się sytuacji rynkowej. Tendencja zwykła trwała do II połowy października, kiedy pod wpływem wiadomości o stanie zasiewów na półkuli południowej i na skutek dewaluacji niektórych walut europejskich zwykła została zahamowana.

Rynek wewnętrzny wykazywał również tendencję zwykłą. Ceny wzrosły aż do II połowy października, osiągając wówczas swój najwyższy poziom; w tym okresie żyto na giełdzie poznańskiej zwykło wało do zł 19, pszenica — do zł 27.50, jęczmień — do zł 26.

Przeciętne notowania miesięczne giełdy poznańskiej w okresie sierpień — październik kształtowały się następująco (w zł za 100 kg; w nawiasach — notowania z analogicznego okresu ub. r.):

	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Sierpień	21.02 (14.00)	14.26 (10.30)	20.00	13.71 (12.12)
Wrzesień	22.96 (17.22)	15.78 (12.56)	20.78	14.53 (14.43)
Październik	26.15 (18.07)	18.11 (13.15)	24.27 (15.80)	17.08 (15.39)

Jak widzimy, ceny w październiku b. r. wzrosły w stosunku do cen z października ub. r. dla pszenicy o ok. 45%, dla żyta — o ok. 38%, jęczmienia — o ok. 56% i owsa — o ok. 11%.

Nieurodzaj pszenicy spowodował to, że żyto zaczyna być ponownie kupowane jako zboże konsumpcyjne, co charakteryzuje oderwanie się cen żyta od ceny kukurydzy. Jednak w stosunku do pszenicy ceny żyta są jeszcze zbyt niskie.

Wskutek złych zbiorów żyta w ogóle, lokowanie żyta polskiego na rynkach odbiorczych nie przedstawia w tym roku większych trudności. Specjalnie chłonny jest w tym roku rynek duński, z którego wycofać się musiała Litwa, odkupując zawarte już kontrakty. Nieurodzaj w państwach bałtyckich i skandynawskich był przyczyną, że samowystarczalna od kilku lat Estonia już obecnie zakupuje żyto. W podobnej sytuacji znajduje się również Finlandia i Szwecja; ta ostatnia powiększyła dopuszczalny procent żyta importowanego w przemyśle krajowym z 2 do 8, co stwarza możliwość eksportu do Szwecji 80 ÷ 100 tys. t żyta. Austria też wcześniej niż w ub. r. rozpoczęła import żyta.

Kierunkowo wywóz żyta przedstawiał się następująco:

	Sierpień ÷ październik		1936		1935	
	q	%	q	%	q	%
Ogółem:	812 724	100	454 361	100		
w tym:						
Dania	405 018	49.8	213 279	46.9		
Belgia	124 751	15.3	125 489	27.6		
Estonia	82 734	10.2	—	—		
Austria	82 494	10.2	20 378	4.5		
Norwegia	52 029	6.4	47 860	10.5		
Szwecja	17 450	2.2	1 850	—		
Inne kraje (Holandia, Palestyna, Anglia, Włochy, Łotwa, Finlandia)	48 248	5.9	—	—		

Na zwiększenie wywozu żyta, poza wymienionymi wyżej momentami, wpłynął również lepszy niż w ubiegłym roku urodzaj pasz i ziemniaków, a co za tym idzie—zmniejszona konieczność spasanania i przerobu żyta na spirytus.

Na skutek dewaluacji szeregu walut europejskich eksporterzy polscy nie ponieśli poważniejszych strat.

Wywóz pszenicy jest w tym roku, jak to wynika z poniższego zestawienia, również większy niż w roku ubiegłym:

	Sierpień ÷ październik		1936		1935	
	q	%	q	%	q	%
Ogółem:	272 222	100	144 516	100		
w tym:						
Anglia	227 232	83.5	127 105	88.0		
Dania	44 695	16.4	7 039	4.9		
Inne kraje (Szwajcaria, Belgia)	295	0.1	—	—		

Anglia nadal pozostała największym importerem pszenicy polskiej, co tłumaczyć należy niedoborem tego zboża w Anglii i jego gorszą wartością przemiałową.

Sytuacja na rynku jęczmienia jest dobra. Handlowano głównie jęczmieniem perskim. Konkurencja jęczmienia sowieckiego w tym roku nie występuje. Z Polski—z powodu zbyt wygórowanych cen jęczmienia browarnianego oraz zwiększonego w kraju przerobu jęczmienia na sód—wywożono przeważnie jęczmień przemiałowy lub pastewny. Wywóz jęczmienia był następujący:

	Sierpień ÷ październik		1936		1935	
	q	%	q	%	q	%
Ogółem:	1 174 588	100	927 835	100		
w tym:						
Belgia	849 285	72.3	772 659	83.3		
Kanada	109 800	9.3	—	—		
Tripolis	58 362	5.0	—	—		
Holandia	56 345	4.8	20 550	2.2		
Anglia	46 025	3.9	108 833	11.7		
Stany Zjedn.	26 800	2.3	—	—		
Inne kraje (Estonia, Norwegia, Dania)	27 971	2.4	—	—		

Wywóz jęczmienia—poza głównym importerem, jakim jest Belgia—odbywał się przeważnie na nowo pozyskane rynki zbytu.

Obroty o w s e m były bardzo małe. Owies jest jedynym zbożem, którego ceny od roku ubiegłego nie uległy większym zmianom—zarówno w kraju, jak i za granicą. Poza Belgią, która nadal była najpoważniejszym importerem polskiego owsa, dostarczono duże ilości tego ziarna dla armii kubańskiej.

Kierunkowo wywóz owsa przedstawiał się następująco:

	Sierpień ÷ październik		1936		1935	
	q	%	q	%	q	%
Ogółem:	214 713	100	272 035	100		
w tym:						
Belgia	96 477	44.9	188 783	67.9		
Kuba	30 731	14.3	—	—		
Szwajcaria	24 471	11.4	5 716	2		
Holandia	10 241	4.8	2 354	0.9		
Włochy	10 120	4.7	45 548	16.7		
Inne kraje (Austria, Szwecja, Dania, Norwegia)	42 673	19.9	—	—		

Ceny, uzyskiwane przez eksporterów polskich na rynkach zagranicznych, w poszczególnych miesiącach kształtowały się następująco (w zł za 100 kg; w nawiasach—liczby za ub. r.):

	Pszenica		Żyto		Jęczmień		Owies	
	1936	1935	1936	1935	1936	1935	1936	1935
Sierpień	18.59	(13.25)	12.50	(7.10)	14.18	(11.18)	14.97	(10.53)
Wrzesień	20.66	(12.53)	14.18	(9.23)	17.47	(10.37)	14.89	(11.96)
Październik	22.19	(14.68)	15.80	(9.62)	19.75	(11.53)	14.10	(11.70)

Widzimy zatem, że w stosunku do października ub. r. uzyskiwano na rynkach odbiorczych ceny wyższe: o 51%—dla pszenicy, 64%—dla żyta, 71%—dla jęczmienia i 20%—dla owsa.

Wywóz mąki utrzymał się na identycznym jak w ub. r. poziomie. Najwięcej mąki wywieziono do Anglii, następnymi miejscami zajmują: Norwegia i Finlandia.

Kierunkowo wywóz mąki przedstawiał się następująco:

	Sierpień ÷ październik		1936		1935	
	q	%	q	%	q	%
Ogółem:	601 477	100	572 586	100		
w tym:						
Anglia	322 198	53.7	198 711	34.7		
Norwegia	104 450	17	209 008	36.5		
Finlandia	62 254	10.4	94 439	16.5		
Dania	43 416	7.3	2 700	0.5		
Stany Zjedn.	15 220	2.5	10 296	1.8		
Belgia	11 166	1.9	2 400	0.5		
Palestyna	6 315	1.1	6 261	1.1		
Inne kraje (Holandia, Irlandia, Austria, Szwecja)	36 458	6.1	—	—		

Przyjmując relację: 120 kg surowca=100 kg produktu gotowego, konstatujemy, że pod postacią mąki wywozimy ok. 720 tys. q pszenicy i żyta.

Wywóz sódru rozwija się w dalszym ciągu pomyślnie. Sądząc z zarejestrowanych już kontraktów sprzedaży, oraz zamówień, jakie mają sódrownie—w roku bieżącym wywieziemy ok. 30 tys. t sódru.

	Sierpień ÷ październik		1936		1935	
	q	%	q	%	q	%
Ogółem:	27 723	100	18 697	100		
w tym:						
Stany Zjedn.	26 269	94.7	18 689	100		
Brazylia	253	0.9	—	—		
Kuba	1 201	4.4	—	—		

Wywóz innych produktów oraz strączkowych i nasion oleistych kształtował się następująco (w q):

	Kwota wywozu		Główny importer
	1935	1936	
Gryka	28 896	14 043	Holandia, Belgia, Anglia
Groch	69 847	48 873	Belgia, Norwegia, Anglia, Dania, Holandia
Fasola	39 667	15 943	Francja, Belgia, Anglia, Austria
Bób	—	—	—
Bobik	11 292	5 579	Belgia, Norwegia, Holandia
Soczewica	899	300	Austria
Wyka	7 633	8 060	Francja, Belgia, Szwecja
Peluszka	881	1 882	Szwecja, Anglia, Finlandia
Mieszanki	—	—	—
Rzepak	420	10 054	Francja, Belgia, Holandia
Rzepak	1 969	2 602	Holandia, Belgia, Anglia, Stany Zjedn.

Gorczyca	5 966	1 053	Francja, Stany Zjedn., Belgia, Holandia
Mak	18 177	14 938	Stany Zjedn., Holandia
Siemię lniane	11 465	765	Austria, Anglia
„ konopne	1 485	—	
Kasza jęczmienna	170	2 265	Belgia
„ gryczana	625	1 320	Finlandia
„ i płatki owsiane	130	100	Anglia
Groch polerowany	200	185	Szwajcaria, Palestyna
	199 722	127 962	

Wydów wymienionych wyżej artykułów, z wyjątkiem wyki, peluski, rzepaku, rzepiku i kaszy jęczmiennej, był mniejszy niż w ub. r.

Na ogólną ilość wywiezionych w tym roku (3 miesiące) 3 231 509 q (w 1935 r.—2 566 247 q) artykułów roślinnych—1 025 358 q wywieziono do Belgii, 608 565 q—do Anglii i 534 414 q—do Danii. Wymienionymi w powyższym sprawozdaniu liczbami nie jest objęty wywóz artykułów roślinnych, dokonany w ramach rozrachunku. Również wywóz artykułów roślinnych do Włoch nie korzysta od października b. r. ze zwrotu cła, a więc nie jest uwzględniony w tym sprawozdaniu.

Wł. Łochocki

KRAJOWE RYNKI TOWAROWE

ZBOŻA I PRZETWORZY

— Ruch cen zbóż w okresie 9 ÷ 21/XI 1936 r. kształtował się następująco (w zł za 100 kg):

	9 ÷ 14/XI	16 ÷ 21/XI	Wzrost (+) lub spadek (—)
Pszenica			
Warszawa	25'00	25'50	+ 2'0
Poznań	24'00½	25'05	+ 4'4
Lwów	22'06	23'87½	+ 8'2
Średnia	23'68½	24'81	+ 4'8
Ż y t o			
Warszawa	18'13	18'55	+ 2'3
Poznań	17'25½	17'94	+ 4'0
Lwów	17'12½	18'15	+ 6'0
Średnia	17'50	18'21	+ 4'1
O w i e s			
Warszawa	16'25	16'12½	— 0'8
Poznań	16'25	16'25	—
Lwów	14'41	14'66	+ 2'4
Średnia	15'60	15'68	+ 0'5
Jęczmień browarowy			
Warszawa	26'00	26'00	—
Poznań	25'50	25'50	—
Lwów	24'25	24'77	+ 2'1
Średnia	25'25	25'42	+ 0'7
Jęczmień zwykły			
Warszawa	20'50	21'00	+ 2'4
Poznań	20'38	20'63	+ 1'2
Lwów	—	—	—
Średnia	20'44	20'81	+ 1'8

— Rynek zbóż i przetworów w okresie sprawozdawczym (od 16 do 21 listopada) wykazał wzmocnienie tendencji, które objęło niemal wszystkie notowania; wyjątek stanowił jedynie owies, którego notowania na giełdzie warszawskiej zmniejszały. Jeśli chodzi o podaż materiału—to wzrosła ona lekko w województwach zachodnich, a utrzymała się na dotychczasowym poziomie w województwach pozostałych. Na giełdzie warszawskiej zwykła notowań (w zł na 100 kg) była udziałem: obu standartów pszenicy o 1'00, wszystkich standartów żyta o 0'25, wszystkich standartów (za wyjątkiem browarnego) jęczmienia o 0'75, wszystkich rodzajów i gatunków mąki pszennej o 1'00 (za wyjątkiem mąki pastewnej, która zwykła o 0'50) oraz wszystkich rodzajów i gatunków mąki żytniej o 0'25; natomiast wszystkie standarty owsa odnotowały stratę w wysokości zł 0'25 na 100 kg. Na giełdzie poznańskiej zwykła notowania (analogicznie): pszenica 1'75, żyto 1'25, wszystkie standarty jęczmienia 0'50, wszystkie rodzaje I i II gat. mąki pszennej 2'00 oraz oba rodzaje III gat. 1'75, I i II gat. mąki żytniej 1'50, mąka poślednia 1'00, otręby pszenne średnie i grube 0'50, otręby żytnie 1'00 oraz otręby jęczmienne 0'50.

Ogólny obrót na giełdzie warszawskiej w okresie sprawozdawczym wyniósł 11 888 t, w tym 2 373 t żyta (dla okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, odpowiednie liczby wynosiły: 13 145 i 2 873).

Warszawa.—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet wagon Warszawa ładunek wagon (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica jednolita 748 grl 26'00÷26'50 (25'00÷25'50), — zbierana 737 grl 25'50÷26'00 (24'50÷25'00), żyto I standart 639 grl 18'75÷19'00 (18'00÷18'25), — eksportowe 706÷712 grl 18'75÷19'00 (18'00÷18'25), — II standart 681 grl 18'50÷18'75 (17'75÷18'00), jęczmień browarny 678÷684 grl 25'50÷26'50, — o wadze 673÷678 grl 21'75÷22'25 (21'00÷21'50), — o wadze 649 grl 21'00÷21'50 (20'25÷20'75), — o wadze 620'5 grl 20'25÷20'50 (19'50÷19'75), owies I standart 460 grl 16'25÷16'75 (16'50÷17'00), — eksportowy 478÷488 grl 16'75÷17'00 (17'00÷17'25), — II standart 435 grl 15'75÷16'25 (16'00÷16'50), mąka pszena I gat. 0÷20% 42'00÷43'00 (41'00÷42'00), — I gat. 0÷45% 41'00÷42'00 (40'00÷41'00), — I gat. B 0÷55% 39'00÷40'00 (38'00÷39'00), — I gat. C 0÷60% 38'00÷39'00 (37'00÷38'00), — I gat. D 0÷65% 37'00÷38'00 (36'00÷37'00), — II gat. A 20÷55% 36'00÷37'00 (35'00÷36'00), — II gat. B 20÷65% 34'00÷36'00 (33'00÷35'00), — II gat. D 45÷65% 31'00÷32'00 (30'00÷31'00), — II gat. F 55÷65% 30'00÷31'00 (29'00÷30'00), — II gat. G 60÷65% 29'00÷30'00 (28'00÷29'00), — pastewna 20'00÷21'00 (19'50÷20'50), mąka żytnia wyciągowa I gat. 0÷30% 28'00÷29'00 (27'50÷28'50)—I gat. 0÷50% 28'00÷29'00 (27'50÷28'50), —I gat. 0÷65% 27'00÷28'00 (26'50÷27'50), —II gat. 50÷65% 22'50÷23'50 (22'00÷23'00), —razowa 0÷95% 22'25÷23'25 (21'75÷22'75), —poślednia ponad 65% 16'75÷17'25 (16'25÷16'75), otręby pszenne grube z przemiału standartowego 13'00÷13'50, —średnie z przemiału standartowego 12'00÷12'50, —mialkie z przemiału standartowego 12'00÷12'50, otręby żytnie z przemiału standartowego 12'00÷12'50.

Poznań.—Ceny hurtowe według ceduły urzędowej (ostatnie notowania w tygodniu)—w zł za 100 kg parytet Poznań dostawa bieżąca (w nawiasach podane są notowania końcowe z okresu, poprzedzającego sprawozdawczy, o ile różnią się od obecnych): pszenica 25'50÷25'75 (23'75÷24'00), żyto 18'50÷18'75 (17'25÷17'50), jęczmień 630/640 grl 19'75÷20'00 (19'25÷19'50), —667/676 grl 20'75÷21'00 (20'25÷20'50), —700/715 grl 22'00÷22'75 (21'50÷22'25), —browarny 25'00÷26'00, owies 16'00÷16'50, mąka wraz z workiem: pszena I gat. A 0÷20% 41'25÷42'25 (39'25÷40'25), —I gat. A 0÷45% 40'25÷40'75 (38'25÷38'75), —I gat. B 0÷55% 38'75÷39'25 (36'75÷37'25), —I gat. C 0÷65% 38'25÷38'75 (36'25÷36'75), —I gat. D 0÷65% 37'25÷37'75 (35'25÷35'75), —II gat. A 20÷55% 36'25÷36'75 (34'25÷34'75), —II gat. B 20÷65% 35'50÷36'00 (33'50÷34'00), —II gat. D 45÷65% 32'50÷33'50 (30'50÷31'50), —II gat. F 55÷65% 28'50÷29'50 (26'50÷27'50), —II gat. G 60÷65% bez notowań, —III gat. A 65÷70% 22'00÷23'00 (20'25÷21'25), —III gat. B 70÷75% 19'00÷20'00 (17'25÷18'25), mąka żytnia wyciągowa I gat. 0÷30% 28'25÷28'50 (26'75÷27'00), —I gat. 0÷50% 27'75÷28'00 (26'25÷26'50), —I gat. 0÷65% 26'00÷26'50 (24'50÷25'00), —II gat. 50÷65% 18'25÷18'75 (16'75÷17'25), —poślednia ponad 65% 16'50÷17'00 (15'50÷16'00), otręby pszenne średnie z przemiału standartowego 12'25÷13'00 (11'75÷12'50), —grube z przemiału standartowego 13'25÷13'75 (12'75÷13'25), otręby żytnie z przemiału standartowego 13'00÷13'50 (12'00÷12'50), otręby jęczmienne 13'75÷15'00 (13'25÷14'50).

RYNEK AKCYJNY

za okres od 16 do 21 listopada 1936 r.

Okres sprawozdawczy na rynku akcyjnym minął przy nastroju niedjedynolitym i lekko podwyższonych w stosunku do okresu poprzedzającego obrotach. Grupę akcji, które objęte były tendencją zwycięską, tworzą akcje: Banku Polskiego, które przy minimalnych wahanach obiegały po podwyższonym o zł 0'50 kursie, Norblina—zwykujące o zł 1'50 wskutek przewagi popytu nad podażą, oraz Haberbuscha i Schielego, zwykujące o zł 0'25. Poza utrzymanymi akcjami Warsz. Tow. Fabryk Cukru—pozostałe akcje odnotowały stratę: zł 0'25—Warsz. Tow. Kopalń Węgla oraz zł 0'50—Starachowice i Ostrowca.

Na giełdach prowincjonalnych ruch akcjami był minimalny; na giełdzie poznańskiej szereg transakcyj zawarto akcjami Banku Polskiego po kursie utrzymanym, a na giełdzie krakowskiej—akcjami Chodorowa.

GIĘŁDA WARSZAWSKA

	Wartość nominalna (waluta)	Kurs najwyższy	Kurs najniższy	Ostatni kurs w tygodniu
Bank Polski	zł 100	112'00	111'00	111'00 -111'50

Warsz. Tow. Fabryk				
Cukru	zł 100	30'50	30'00	30'00
Warsz. Tow. Kopalń				
Węgla	zł 100	16'50	15'75	15'75
Lilpop	zł 25	14'90	14'25	14'50
Norblin	zł 100	65'00	63'50	65'00
Ostrowiec	zł 50	29'25	28'50	29'00
Starachowice	zł 100	36'00	35'25	35'50
Haberbusch i Schiele	zł 100		40'75	-40'50

GIEŁDA KRAKOWSKA

Akcje—w zł: Chodorów 103'50.

GIEŁDA LWOWSKA

Akcje bez notowań.

GIEŁDA POZNAŃSKA

Akcje — w zł (maksimum i minimum): Bank Polski 110'00 — 109'50.

CŁO ORAZ REGLAMENTACJA

ZWROT RÓŻNICY NALEŻNOŚCI CELNYCH Z TYTUŁU DODATKOWEGO ZASTOSOWANIA CŁA ZNIŻONEGO LUB ZWOLNIENIA OD CŁA.—Wobec zachodzących konieczności zarządzania zwrotów różnicy pomiędzy należnościami celnymi pobranymi a przypadającymi na zasadzie pozwoleń Ministra Skarbu, udzielanych w myśl odpowiednich postanowień umów handlowych, taryfy celnej przywózowej albo rozporządzeń, wydawanych na mocy art. 23 ust. 1 lit. a prawa celnego, Minister Skarbu—zarządzeniem z dn. 30/IV 1936 r. L. D. IV 10163/3/36—upoważnił dyrekcje cel i Urząd Celny w Gdyni do wydawania takich zarządzeń przy zachowaniu następujących warunków:

- 1) jeżeli w podaniu strona prosi wyłącznie o zwrot różnicy pomiędzy należnościami celnymi pobranymi a tymi, które przypadają na zasadzie powołanego w podaniu pozwolenia Ministra Skarbu na zastosowanie cła zniżonego lub zwolnienia od cła,
- 2) jeżeli podanie o zwrot różnicy należności celnych strona złożyła w okresie 30 dni od daty pisma, którym Min. Skarbu zawiadomiło ją o wydaniu pozwolenia, a przy zażaleniach, wnoszonych przeciwko zastosowaniu taryfy celnej lub przepisów celnych—w okresie 30 dni od daty doręczenia stronie orzeczenia ostatecznego w administracyjnym toku instancji,
- 3) jeżeli z zestawienia daty powołanego w pozwoleniu Ministra Skarbu podania strony z datą podjęcia przez stronę towaru do wolnego obrotu wynika, że podanie to zostało wniesione przed podjęciem towaru do wolnego obrotu,
- 4) jeżeli towar zgłoszony był do odprawy celnej i opłacony cłem w czasie, kiedy—w myśl obowiązujących przepisów—strona mogłaby korzystać z zastosowania cła zniżonego lub zwolnienia od cła, gdyby uzyskała odpowiednie pozwolenie Ministra Skarbu,
- 5) jeżeli stwierdzona została tożsamość towaru, podjętego do wolnego obrotu, i tego towaru, do którego odnosi się pozwolenie Ministra Skarbu, jak również zachowane zostały inne warunki, podane w odnośnym pozwoleniu.

O ile w pozwoleniu Ministra Skarbu na zastosowanie cła zniżonego lub zwolnienia od cła została zarządzona kontrola celna—to w takich przypadkach zwrot różnicy należności celnych może być zarządzony po uprzednim przeprowadzeniu tej kontroli i stwierdzeniu, że dany towar został zużyty do właściwego celu stosownie do warunków, podanych w pozwoleniu, jeżeli zaś chodzi o maszyny i aparaty, że zostały one zainstalowane i uruchomione w przedsiębiorstwie, wskazanym w pozwoleniu.

W przypadkach, gdyby zastosowanie tego zarządzenia do poszczególnych spraw nasuwało jakiegokolwiek wątpliwości, dyrekcje cel i Urząd Celny w Gdyni obowiązane są sprawy te przedstawiać do decyzji Min. Skarbu.

UZNAWANIE POZWOLEŃ PRZYWOZU MIN. PRZEMYSŁU I HANDLU.—Wobec zachodzących przypadków przedstawiania przez strony urzędem celnym pozwoleń na prawo przywozu, których termin ważności upłynął już w chwili przedstawiania, z prośbą o zastosowanie tych pozwoleń do przesyłek, zgłoszonych uprzednio przed upływem terminu ważności pozwolenia—Min. Skarbu w związku z postanowieniami § 36 ust. 2 przepisów wykonawczych do prawa celnego oraz § 2 rozporz. Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 8/V 1936 r. o warunkach udzielania pozwoleń na prawo przywozu itd.—wyjaśniło, że pozwolenia przywozu, przedstawiane dodatkowo celem zastosowania ich do przesyłek zgłoszonych, powinny być ważne w chwili ich składania, gdyż tylko w ten sposób strona może udowodnić, że warunki z § 2 rozporz. Ministra Przemysłu i Handlu zostały zachowane, a mianowicie, że towar, objęty pozwoleniem przywozu, został zgłoszony do odprawy celnej przed upływem terminu ważności pozwolenia.

Dlatego urzędy celne nie mają prawa przyjmować i stosować pozwoleń, przedstawionych dodatkowo po upływie terminu ich ważności, choćby strony twierdziły, że pozwolenia te odnoszą się do przesyłek, zgłoszonych uprzednio do odprawy celnej przed upływem terminu

ważności pozwolenia (okólnik Min. Skarbu z dn. 10/XI 1936 r. L. D. IV 25203/3/36)

ROZDRABNIANIE W SKŁADACH CELNYCH TOWARÓW WŁÓKIENNICZYCH, SPROWADZANYCH DO PRZEROBU NA SUROWIEC WŁÓKIENNICZY.—W „Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 31/1936 ogłoszony został okólnik Min. Skarbu o zmianie zarządzenia w sprawie rozdrabniania w składach celnych towarów włókienniczych, sprowadzanych do przerobu na surowiec włókienniczy („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 3/1936).

Omawiany okólnik przewiduje:

1) Zezwolenie na rozdrabnianie pod kontrolą celną w publicznych i prywatnych składach celnych, położonych w siedzibie urzędów celnych w Gdyni, Lwowie, Łodzi, Warszawie i Białymstoku następujących towarów, sprowadzanych do przerobu na surowiec włókienniczy: a) wszelkiego rodzaju znoszonych (starych) wyrobów włókienniczych, nie wyłączając znoszonych wyrobów dzianych, b) skrawków tkanin, materyj i wyrobów dzianych, nie odpowiadających pod względem wymiarów p. 1 poz. 719 tar. celn., c) końców wełny czesankowej długości powyżej 50 cm, d) uszkodzonych towarów wełnianych z poz. tar. celn. 592 p. 2, 593 i 594, e) uszkodzonych towarów bawełnianych z poz. tar. celn. 610÷611.

2) Nie wymagane rozdrabniania szmat, tj. starych wyrobów włókienniczych, które okazały się zniszczone (podarte, wytarte itp.) do tego stopnia, że nawet po oczyszczeniu (wypraniu i wyprasowaniu) oraz reperacji lub przeróbce nie nadawałyby się do innego użytku, jak tylko do przerobu na surowiec włókienniczy.

3) Towary, wymienione wyżej w punkcie 1, powinny być przez rozdrobnienie doprowadzone: a) wymienione w punkcie 1 lit. a—do stanu szmat (nie skrawków) z p. 1 poz. 719 tar. celn., a więc do stanu, wykluczającego możliwość dalszego używania tych towarów jako odzieży, bielizny, konfekcji, worków, koców itp. lub jako materiałów do wyrobu podobnych przedmiotów, b) wymienione pod lit. b—do stanu skrawków o wymiarach, określonych w p. 1 poz. 719 tar. celn., c) wymienione pod lit. c—do stanu końców wełnianych z p. 1 poz. 590 tar. celn., d) wymienione pod lit. d—do stanu odpadków wełnianych z p. 1 poz. 590 tar. celn., e) wymienione pod lit. e—do stanu odpadków bawełnianych z p. 1 poz. 606 tar. celn.

4) W związku z rozdrabnianiem omawianych towarów w składach celnych mają zastosowanie przepisy § 66 i 71 instrukcji manipulacyjnej dla władz i urzędów celnych („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 5/1935, poz. 89), z tym, że wniosek o rozdrobnienie, złożony przez stronę stosownie do wspomnianych przepisów instrukcji manipulacyjnej, urząd celny uwzględnia tylko wówczas, gdy przedsiębiorstwo skladowe, w którym towar ma być rozdrobniony: a) przeznaczy dla dokonywania rozdrabniania specjalne pomieszczenie skladowe, całkowicie izolowane od reszty pomieszczeń składu i zaopatrzone w odpowiednie urządzenia wentylacyjne, b) dostarczy potrzebnej ilości sił roboczych, odpowiednich narzędzi lub maszyn, przy pomocy których towar może być doprowadzony do stanu, określonego powyżej w punkcie 3 okólnika, c) zaopatrzy—na żądanie urzędu celnego—funkcjonariuszów celnych, nadzorujących rozdrabnianie, w specjalne kostjomy (kombinezony), maski, rękawice itp. środki ochronne.

5) Towary, doprowadzone przez rozdrobnienie do stanu, wymaganego w punkcie 3, urzędy celne odprowadzają na ogólnych zasadach według stanu, do jakiego towar został przez rozdrobnienie doprowadzony, a więc według p. 1 poz. 590, 606 względnie 719 tar. celn. w zależności od rodzaju towaru.

6) Przez słowa „rozdrabnianie”, rozumie się: krajanie, cięcie, darcie itp. przy pomocy maszyn lub narzędzi, pozwalających na doprowadzenie towaru do stanu, wymaganego w punkcie 3.

t.

ODPRAWA PRÓBEK TKANIN JEDWABNYCH.—Na skutek wniosku Związku Przemysłu Konfekcyjnego w Warszawie, w którym Związek uskarżał się na to, że zagraniczni podróżujący agenci przy-

wożą ze sobą odcinki materiałów jedwabnych na krawaty, deklarując je jako próbki bez wartości, a następnie odsprzedają je kupcom detalistom, którzy umiejętnie je zszywają, uzyskując w ten sposób za niską cenę gotowe krawaty z wysoko wartościowych materiałów zagranicznych—Min. Skarbu zarządzeniem z dn. 22/I 1935 r. L. D. IV 279/1/35 poleciło przy odprawie celnej takich odcinków tkanin krawatowych, jako próbek bezwartościowych, ściśle przestrzegać postanowień § 16 do p. 9 ust. 2 przepisów wykonawczych do prawa celnego.

Obecnie—zarządzeniem z dn. 28/X 1936 r. L. D. IV 24591/1/36—Min. Skarbu wyjaśniło, iż tkaniny jedwabne, pocięte na kawałki o wymiarach nie większych niż 4×5 cm, a następnie dla skolekcjonowania zszyte, mogą być traktowane jako próbki w rozumieniu art. 22 II p. 9 prawa celnego bez konieczności uskutecznienia ich niezdatnymi do użytkowania przez kilkakrotne przecięcie każdego kawałka tkaniny.

Cięcie jednak takich tkanin, jak też i zszywanie poszczególnych odcinków dla kolekcjonowania wspomnianych próbek powinno być dokonywane wyłącznie tylko wzdłuż nitki wątku oraz nitki osnowy, a nie na ukos.

USTALANIE WAGI NIEKTÓRYCH OPAKOWAŃ.—Ponieważ sprowadzane z zagranicy niektóre towary, jak: folia, tkaniny z drutu i inne, są nawinięte na wałki, względnie rury z drzewa lub metalu, a towary te podlegają cłu od wagi netto—przeto zachodzi potrzeba ustalania wagi tych towarów bez wagi wałków względnie rur, na których te towary są nawinięte, co w wielu wypadkach jest praktycznie nie wykonalne ze względu na możliwość uszkodzenia towaru.

W związku z powyższym Min. Skarbu w okólniku z dn. 14/XI 1936 r. L. D. IV 26257/2/36 zarządziło, że jeżeli towar, podlegający cłu od wagi netto, jest nawinięty na wałki, względnie rury, których oddzielenie przy wyważeniu towaru praktycznie jest nie wykonalne, urzędy celne mają żądać od strony przedłożenia—chociażby z wolnego obrotu—identycznego opakowania i po ustaleniu, przez faktyczne wyważenie, wagi dostarczonego opakowania, wagę tę potrącić od wagi towaru, określonej łącznie z wagą opakowania (wałka, względnie rury).

Gdy natomiast strona nie dostarczy opakowania identycznego z opakowaniem, na którym jest nawinięty towar, to w tych wypadkach urząd celny ma prawo:

1) albo wyważyć jedną lub więcej sztuk towaru (zależnie od potrzeby)—jeżeli strona na wyważenie wyrazi zgodę na piśmie, przy czym wyraźnie zaznaczy, że nie będzie rościła żadnych pretensyj do Skarbu Państwa o odszkodowanie za ewent. uszkodzony lub zniszczony towar,

2) albo też, gdy strona takiej zgody nie wyrazi—odmówić stwierdzenia wagi netto przez faktyczne wyważenie, jako połączonego z nieprzewidywanymi trudnościami, opierając się na § 6 ust. 2 przepisów wykonawczych do rozporządzenia o ustanowieniu taryfy celnej przywozowej i w konsekwencji wymierzyć cło od wagi towaru łącznie z wagą wałków lub rurek.

STAWKI KONWENCYJNE NA ŚNIEGOWCE.—Min. Skarbu wyjaśniło, że jakkolwiek postanowienia protokołu polsko-szwedzkiego z dn. 3/VII 1936 r., zmieniającego protokół handlowy polsko-szwedzki z dn. 21/X 1933 r., ustanowiły w poz. 733 z p. 2 taryfy celnej nową stawkę konwencyjną w wysokości zł 400 od 100 kg na obuwie z gumy (śniegowce) o wadze 1 pary 500÷700 g, to jednak stawka konwencyjna na śniegowce w wysokości zł 465 od 100 kg, ustanowiona w poz. 733 p. 2 tar. celn. przez postanowienia poprzedniego protokołu handlowego polsko-szwedzkiego z dn. 21/X 1933 r., pozostaje nadal w mocy.

Ze stawki konwencyjnej w wysokości zł 465 od 100 kg korzystają śniegowce, których waga 1 pary wynosi do 500 g łącznie oraz te, których waga 1 pary przewyższa 700 g (okólnik Min. Skarbu z dn. 10/XI 1936 r. L. D. IV 25390/3/36).

WYJAŚNIENIA TARYFOWE.—Min. Skarbu ogłosiło następujące wyjaśnienia taryfowe do poszczególnych pozycji taryfy celnej przywozowej:

Do poz. 802.—Paski prostokątne, wykonane z tektury, stanowiące półfabrykat do wyrobu tzw. kart zakardowskich do przyrządu Zakarda w maszynach włókienniczych, nadającego wyrobom włókienniczym te czy inne desenie, nawet zaopatrzone we wszystkich 4 rogach w zawiaski metalowe, służące do spinania poszczególnych pasków—należy traktować jako tekturę w paskach do warsztatów Zakarda i cłię według poz. 802 tar. celn. (okólnik Min. Skarbu z dn. 10/XI 1936 r. L. D. IV 27147/2/36).

Do poz. 467.—Produkt, używany do hermetycznego uszczelnienia blaszanek, zamykanych przez zafalowanie brzegów pokrywy, stanowiący gęstą masę, składającą się z mineralnych substancji (przeważnie glinki) i mleka kauczukowego z dodatkiem środka utrwalającego—podlega oczeniu według poz. 467 p. 2 tar. celnej jako kit osobno nie wymieniony (okólnik Min. Skarbu z dn. 10/XI 1936 r. L. D. IV 27606/2/36).

Do poz. 488.—Materiały plastyczne na podłożu fenoli (kresoli) i formaliny w postaci bloków, płyt, płytek, arkuszy, prętów, rur—utworzonych z kilku różnobawnych warstw, nawet spojonych tymże samym materiałem plastycznym—należy traktować jako sklepane i cłię według poz. 488 p. 1 lit. b II tar. celn. (okólnik Min. Skarbu z dn. 10/XI 1936 r. L. D. IV 27606/2/36).

Do poz. 490.—Przetwory chemiczne kumaryny o nazwie handlowej „beta-methyl-ombelliferone” i „beta-methyl-esculetine”—podlegają oczeniu według poz. 490 p. 2 tar. celn.

Przetwór „beta-methyl-ombelliferone” jest białym kryst. licznym proszkiem o punkcie topliwości 185° i nie posiada prawie zapachu; przetwór „beta-methyl-esculetine” jest szarym krystalicznym proszkiem o punkcie topliwości 272° i posiada słaby zapach kumaryny (okólnik Min. Skarbu z dn. 10/XI 1936 r. L. D. IV 27606/2/36).

Do poz. 960.—Szpulki do nawijania taśm do maszyn do pisania—sprowadzane osobno, a wykonane z blachy żelaznej grubości 4 mm i mniej—podlegają oczeniu według poz. 960 punktu odpowiedniego tar. celn. zależnie od wykończenia (okólnik Min. Skarbu z dn. 10/XI 1936 r. L. D. IV 27606/2/36).

Do poz. 806.—Filtry, wykonane całkowicie z celulozy, używane w przemyśle browarniczym, przykrajane na miarę, w kształcie kwadratów lub prostokątów z zaokrąglonymi rogami—należy traktować jako wyroby z tektury, nie malowane, nie lakierowane bez ozdób i cłię według poz. 806 p. 1 tar. celn. jeżeli m² tych filtrów waży powyżej 350 g (okólnik Min. Skarbu z dn. 14/XI 1936 r. L. D. IV 26555/2/36).

Do poz. 845.—Katalogi znaczków pocztowych do celów filatelistycznych, zjawiające się na rynku księgarskim periodycznie (raz do roku) w postaci książek, częstokroć w oprawie introligatorskiej, posiadające wyraźnie wymienioną w nich nazwę zagranicznej firmy wydawniczej wraz z wskazaniem adresu jej siedziby—należy traktować jako reklamowe katalogi firmy zagranicznej i odprawiać bez cła według poz. 845 p. 1 lit. c tar. celn. a to niezależnie od tego, czy nazwa ta i adres wykonane są drukiem, czy też stemplem (okólnik Min. Skarbu z dn. 5/XI 1936 r. L. D. IV 26708/2/36).

KOMUNIKACJA I TRANSPORT

ULGOWA TARYFA NA PRZYWÓZ JAJ DO WARSZAWY.—Istniejąca obecnie taryfa wyjątkowa *wb-5* na przewóz jaj z Lubelszczyzny i Wołynia do Warszawy weszła w życie z dniem 20/X 1934 r. jako taryfa aneksowa *c 5a*. Taryfa ta przewiduje opłaty klasy II drobniczej oraz 7 wagonowej, co zapewnia ulgę w wysokości ok. 25% dla drobnicy i ok. 30% dla przesyłek wagonowych od opłat klas taryfowych zasadniczych. Przyczyną wprowadzenia powyższej ulgi była wzmogła konkurencja przewozów samochodowych—wobec której P. K. P., pragnąc utrzymać swoje dochody, zmuszone były prowadzić politykę obronną.

Obecnie—w wyniku wprowadzenia nowych zasad koordynacji pracy pomiędzy koleją i samochodem, mającej na celu uregulowanie wzajemnych interesów obu środków transportu—taryfa wyjątkowa *wb-5* straciła swoją rację bytu i dalsze jej utrzymanie należałoby zakwestionować, jako sprzeczne z zasadami tej koordynacji. Również względy natury gospodarczej nie przemawiają za potrzebą zachowania omawianej taryfy.

Warszawa odgrywa dominującą rolę w przewozach jaj w obrębie wewnętrznym. Zobrazuje to nam poniższe zestawienie, oparte na danych Centralnego Biura Statystyki Przewozów P. K. P., obejmujące przewozy w przesyłkach zwyczajnych i pośpiesznych razem (w tonach):

Rok	Nadano w obrocie wewnętrzn.	W t y m d o:			
		Warszawa	Katowice	Chorzów	Łódź
1928	16 656	4 974	1 715	278	509
1929	13 187	4 092	1 493	355	485
1930	10 845	3 279	1 295	435	275
1931	11 009	3 762	1 128	478	541
1932	10 372	3 378	1 260	513	553
1933	9 625	2 853	1 577	595	311
1934	13 385	3 974	2 474	992	578
1935	15 715	4 116	— ¹⁾	— ¹⁾	— ¹⁾

¹⁾ Brak danych.

Jak wynika z powyższego zestawienia, do Warszawy kieruje się przeciętnie 30% ogólnego nadania jaj kolejną w obrocie krajowym. Daleko od tej liczby odbiega udział pozostałych, wymienionych wyżej, ośrodków konsumpcji, do których dowóz kolejowy wynosi: dla Katowic 10÷18%, dla Chorzowa—do 6%, dla Łodzi—3÷4%. Inne duże miasta, jak: Lwów, Poznań i Kraków—odbierają rocznie 300÷400 t jaj, co stanowi ok. 3% ogólnych przewozów wewnętrznych.

Jeżeli chodzi o okręgi, zaopatrujące Warszawę w jaja—to, w braku danych szczegółowych, na zorientowanie się w tym kierunku pozwoli następująca tabela przewozów jaj (w przesyłkach zwyczajnych i pośpiesznych razem), nadanych do stacji D. O. K. P. Warszawa w 1935 r.:

Nadano ze stacji D. O. K. P.	ton	% nadania
Radom	2 899	56.3
Lwów	1 456	28.2
Warszawa	455	8.9
Wilno	169	3.35
Kraków	129	2.5
Poznań	33	0.6
Toruń	7	0.15
Razem	5 148	100.00

Zatem do wszystkich stacji w okręgu D. O. K. P. Warszawa dowieziono 84.5% tonażu jaj z D. O. K. P. Radom i Lwów. Ponieważ w okręgu Dyrekcji Warszawskiej poza Warszawą stosunkowo większe ilości jaj przywozi się do Łodzi, przeto odrzucając odpowiedni tonaż, przypadający na to miasto, oraz pewne, nieznaczne ilości na pozostałe stacje odbiorcze w D. O. K. P. Warszawa—można przyjąć, że udział okręgów D. O. K. P. Radom i Lwów w ogólnym przywozie jaj do Warszawy wynosi ok. 80%.

Okręgi D. O. K. P. Radom i Lwów obejmują z nieznacznymi odchyleniami następujące województwa: kieleckie, lubelskie, wołyńskie, lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie. Natomiast obszar nadania taryfy wyj. *ub-5* w niewielkim stopniu pokrywa się z powyższym istotnym terenem nadawczym jaj do Warszawy, ponieważ obejmuje tylko województwo wołyńskie oraz południową część woj. lubelskiego. Stwarza to, oczywiście, lepsze warunki konkurencyjne dla terenu, który i tak już jest uprzywilejowany z uwagi na swoje położenie geograficzne (171 km: 440 km od Warszawy), stawiając w gorszej sytuacji największe ośrodki produkcji jaj, a więc woj. stanisławowskie i tarnopolskie, oddalone znacznie od Warszawy (Zaleszczyki—715 km, Czortków—680 km). Jeżeli ponadto zauważymy, że na podstawie taryfy wyj. *ub-5* nadano w 1935 r. 1 556 t jaj do Warszawy, a więc niewiele więcej jak $\frac{1}{3}$ ogólnego przywozu jaj do stolicy, a w przybliżeniu tyle, ile dowieziono z odległej D. O. K. P. Lwów—to stwierdzić należy, że powyższa sytuacja z punktu widzenia gospodarczego stanowi poważny argument przeciw dalszemu utrzymywaniu omawianej taryfy.

Na niekorzyść taryfy *ub-5* przemawia również poruszone na wstępie zagadnienie koordynacji przewozów samochodowo-kolejowych. Taryfa ulgowa obejmuje bowiem szereg stacji nadawczych jaj na odległości do 250 km, z których przewóz samochodowy byłby uzasadniony z punktu widzenia polityki komunikacyjnej.

Kształtowanie się przewozów jaj z D. O. K. P. Radom i Lwów do stacji D. O. K. P. Warszawa w poszczególnych latach przedstawiało się, jak następuje (w tonach):

Rok	Nadano do stacji D. O. K. P. Warszawa:	
	z D. O. K. P. Radom	z D. O. K. P. Lwów
1928	3 796	812
1929	2 720	909
1930	2 366	524
1931	2 592	930
1932	2 334	1 162
1933	1 443	1 325
1934	2 781	1 464
1935	2 899	1 456

Przewozy z D. O. K. P. Radom, poza wyjątkowo niepomyślną sytuacją w 1933 r., nie wykazują poważniejszych wahań w okresie 1929÷1935. Natomiast daje się zauważyć stały i znaczny rozwój przewozów jaj z obszaru D. O. K. P. Lwów, które w latach 1934 i 1935 wzrosły o 80% w porównaniu z 1928 r. Zasadniczą przyczyną tego leży w załamaniu się od 1931 r. eksportu jaj z Polski, w którym to eksporcie udział stacji D. O. K. P. Lwów wynosił w poszczególnych latach 60÷70%, co zmuszało okręgi nadwyżkowe do szukania większego zbytu na rynku wewnętrznym. Tym niemniej jednak fakt lokowania w Warszawie coraz to większych ilości jaj, przewożonych z tak odległych terenów po normalnych opłatach taryfowych, świadczy o malej roli, jaką koszt przewozu odgrywa w kalkulacji handlu jajami.

Potwierdza się to na konkretnym przykładzie. Ceny jaj na miejscu u producenta wynosiły we wrześniu b. r. (w gr za 10 sztuk) w województwach: lubelskim 47, wołyńskim 40, lwowskim 42, tarnopolskim

40, stanisławowskim 42¹⁾. Przyjmując jako przeciętną cenę gr 42 za 10 sztuk, otrzymamy za 1 skrzynię (1 440 sztuk) zł 68. W tym samym czasie cena hurtowa jaj loco Warszawa za 1 skrzynię (1 440 sztuk) wynosiła zł 105²⁾. Rozpiętość cen wynosi zatem zł 37. Koszt przewozu kolejowego na odległości np. 500 km—według normalnych opłat taryfowych—wynosi gr 869 od 100 kg przy przesyłkach wagonowych. Ponieważ 1 skrzynia jaj waży przeciętnie ok. 80 kg—przeto przewóz jednej skrzyni kosztuje zł 6.95.

Z uzyskanej ceny hurtowej przypada na: hodowcę-rolnika 64.8%, na pośrednika (jego koszty i zysk) ok. 30% i na kolej nieco powyżej 6%. Koszt przewozu kolejowego jest zatem nieznaczny—nawet przy stosunkowo dużej odległości przewozu. Oczywiście, udział kosztów transportu kolejowego ulegnie wydatnej redukcji, jeżeli zamiast cen hurtowych weźmiemy pod uwagę ceny detaliczne jaj w miejscu konsumpcji.

Przytoczone powyżej argumenty przemawiają za koniecznością skasowania nieracjonalnej taryfy *ub-5*. Zniesienie jej w sezonie zimowym, a więc w okresie najsłabszego natężenia przewozów jaj, zapewni łagodnie przeprowadzenie tej zmiany.

N. K.

PRZEWOZY NA P. K. P. W PAŹDZIERNIKU 1936 R.—Przeciętny dzienny naładunek na P. K. P. w październiku 1936 r. w porównaniu z październikiem 1935 r. kształtował się następująco (w wagonach 15-tonowych):

	Październik	
	1936	1935
Zboże	339	382
Mąka, kasze itp.	253	197
Ziemniaki	224	241
Sól	79	79
Cukier	64	69
Inne artykuły aprowizacyjne	297	234
Buraki cukrowe	1 115	973
Zwierzęta i ptactwo	152	131
Mięso i b.kony	20	13
Drzewo ³⁾	886	839
Węgiel ⁴⁾	5 707	5 061
Ropa i produkty naftowe	197	191
Nawozy sztuczne	89	101
Materiały budowlane	790	949
Rudy oraz surowce dla przemysłu fabrycznego	330	262
Produkty przemysłowe	950	744
Narzędzia i maszyny rolnicze	4	2
Pozostałe	628	619
Drobniça i ładunki pośpieszne	1 782	1 624
Razem naładunek przesyłek handlowych	13 906	12 711
Przewozy:		
Gospodarcze	677	878
Wojskowe	100	99
Razem naładunek w kraju	14 683	13 688
w tym:		
do przewozu w kraju	12 326	11 157
do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego	2 357	2 531
Naładunek w W. M. Gdańsku	270	214
Przyjęcie od kolei zagranicznych	184	225
Tranzyt	1 082	1 157
Ogółem	16 219	15 284

Tendencja zwykła w przewozach trwała nadal i w październiku b. r. Przeciętny dzienny naładunek ogółu przewozu w październiku 1936 r. w porównaniu z październikiem 1935 r. wzrósł o 935 wagonów (6.1%), przesyłek handlowych zwyczajnych o 1 195 wagonów (9.4%), a łączny naładunek w kraju wzrósł o 995 wagonów (7.3%). Przewozy w komunikacji wewnętrznej wzrosły przeciętnie dziennie o 1 169 wagonów (10.5%). Na terytorium W. M. Gdańska, na którym zanotowano w miesiącu poprzednim w stosunku do tego samego miesiąca ub. r. spadek nadania w wysokości 20 wagonów (8.7%) przeciętnie dziennie—w miesiącu sprawozdawczym nastąpiło zwiększenie nadanego tonażu przeciętnie dziennie o 56 wagonów (26.2%). Wywóz przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego zmniejszył

¹⁾ „Wiad. Statyst. Gl. Urz. Stat.” zesz. 30/1936.

²⁾ „Wiad. Statyst. Gl. Urz. Stat.” zesz. 28/1936.

³⁾ W tym do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego w październiku 1936 r. 136 wagonów 15-tonowych, a w październiku 1935 r. — 182 wagonów 15-tonowych.

⁴⁾ W tym do wywozu przez granice lądowe i porty polskiego obszaru celnego w październiku 1936 r. 1 804 wagony 15-tonowe, a w październiku 1935 r. — 1 845 wagonów 15-tonowych.

się w porównaniu z październikiem 1936 r. przeciętnie dziennie o 174 wagony (6·9%), a dzienne przyjęcie od kolei zagranicznych zmalało przeciętnie o 41 wagonów (18·2%). Sytuacja na odcinku tranzytowym — na skutek wzrostu natężenia ruchu w komunikacji wschodnio-pruskiej — uległa dalszej poprawie; spadek przewozów, bowiem, wynoszący w komunikacji tranzytowej w sierpniu 1936 r. przeciętnie dziennie 611 wagonów (51·7%), a we wrześniu 1936 r. 369 wagonów (29·8%) w stosunku do tych samych miesięcy w 1935 r. — w październiku b. r. wykazuje już tylko zmniejszenie w wysokości 75 wagonów przeciętnie dziennie (6·5%) w porównaniu z październikiem ub. r.

Wzrost przewozów objął najważniejsze grupy towarów. Zwiększenie się przeciętnego dziennego naładunku w październiku 1936 r. w porównaniu z październikiem 1935 r. wynosiło przy: mące, kaszy itp. 56 wagonów (28·4%), innych artykułach aprowizacyjnych 63 wagony (26·9%), burakach cukrowych 142 wagony (14·6%), zwierzętach i ptactwie 21 wagonów (16%), mięsie i bekonach 7 wagonów (53·8%), drzewie 47 wagonów (5·6%), węgla 646 wagonów (12·8%), ropie i produktach naftowych 6 wagonów (3·1%), rudach oraz surowcach dla przemysłu fabrycznego 68 wagonów (26%), produktach przemysłowych 206 wagonów (27·7%), narzędziach i maszynach rolniczych 2 wagony (100%), towarach oddzielnie niewymienionych 9 wagonów (1·5%) i drobnicy i ładunkach pośpiesznych 158 wagonów (9·7%).

Przewozy przetworów zbożowych oraz pozostałych artykułów aprowizacyjnych kształtowały się w październiku b. r. w dalszym ciągu korzystnie. Przyczyną zwiększenia się przewozów zwierząt oraz mięsa i bekonów, których naładunek szczególnie silnie wzrósł (53·8%), była zwiększona wyprzedaż, jaka w tym miesiącu miała miejsce, na sku-

tek obniżenia się rentowności hodowli, spowodowanej podrożeniem pasz. Nadanie narzędzi i maszyn rolniczych, analogicznie jak w poprzednich miesiącach, utrzymało się na wysokim poziomie, co świadczy o wzroście siły nabywczej rolników. Na wzrost przewozów buraków cukrowych wpłynęła pomyślna koniunktura w przemyśle cukrowniczym. Przewozy węgla wzrosły dzięki zwiększeniu się konsumpcji tego produktu na rynku krajowym — eksport węgla kamiennego bowiem wykazywał tendencję zniżkową i zmalał w stosunku do października 1935 r. o 4·10%. W zakresie przewozów drewna tendencja zwyżkowa z poprzednich miesięcy utrzymała się i w październiku — dzięki nadal trwającej pomyślniej koniunkturze w przemyśle i handlu drzewnym. Odzwierciedleniem znacznej poprawy wytwórczości hutniczej były zwiększone przewozy rudy oraz surowców dla przemysłu fabrycznego. Wobec wyraźnego polepszenia się sytuacji gospodarczej przewozy produktów przemysłowych kształtowały się na wysokim poziomie, przekraczając silnie poziom przewozów z tego samego miesiąca ub. r.

Spadek przeciętnego dziennego naładunku w stosunku do października 1935 r. wynosił przy: zbożu 43 wagony (11·3%), ziemniakach 17 wagonów (7·1%), cukrze 5 wagonów (7·2%), nawozach sztucznych 12 wagonów (11·9%) i materiałach budowlanych 159 wagonów (16·8%).

Spadek przewozów zbóż spowodowany został wstrzymaniem się przez rolników od transakcji sprzedaży, w przewidywaniu wyższych cen wobec mocnej tendencji na rynku zbożowym. Przy ziemniakach, cukrze, nawozach sztucznych i materiałach budowlanych — w przeciwieństwie do września nastąpiło pewne skurczenie się przewozów.

M. S.

ŻEGLUGA I SPRAWY MORSKIE

PRACA POLSKIEJ FLOTY HANDLOWEJ W 3 KWARTAŁACH 1936 R. — Omówienie bieżącej pracy w zakresie obsługi transportów towarowych należy poprzedzić kilkoma wzmiankami, których znaczenie wykracza poza uszeregowane liczby statystyczne.

Przed wszystkim więc podkreślamy dalszy wzrost zainteresowania naszą flotą handlową nie tylko w kraju, ale i za granicą, co — obok częstych wzmianek w prasie, a nawet specjalnych publikacji — znajduje swój wyraz i w wzroście frekwencji na liniach pasażerskich. Wzrost ten zaznaczył się szczególnie na linii północno-amerykańskiej, dzięki atrakcyjności polskich flagowców m/s „Piłsudski” i „Batory”, coraz bardziej usprawnianej obsłudze oraz dzięki sezonowej i sytuacyjnej koniunkturze. W rezultacie statki na tej linii przez cały prawie sezon, pokrywający się z okresem sprawozdawczym, były całkowicie wykorzystane, a nawet często odczuwało się brak miejsc — tak, iż powstała potrzeba stawiania dodatkowego tonażu. Są wszelkie dane przypuszczające, że ta pomyślna koniunktura, która ułatwiła nam wejście na rynek skandynawsko-bałtycki w komunikacji pasażerskiej z Ameryką Północną, przy należytej zorganizowanej akwizycji i dobrej obsłudze zostanie utrzymana.

Tonaż naszej floty powiększył się w omawianym czasokresie o nową jednostkę m/s „Lewant”, który od roku nosi to miano, pozostając w tzw. time charterze w „Żegludzie Polskiej” na linii lewantyńskiej. Statek ten, po rocznych próbach, został nabyty w dn. 27/IV b. r. i w pierwszych dniach października odpłynął z Gdyni pod polską banderą i z polską załogą. M/s „Lewant” został zbudowany na stoczni Eriksberg Mek. Verkstads A/B, Goteborg w 1930 r.; jego dane charakteryzujące są następujące: długość 88·19 m, szerokość 13·12 m, zanurzenie 5·06 m, tonaż brutto 1942·47 t, — netto 970 t, nośność (Dead Weight) 3 070 t, wyporność przy całkowitym załadunku 4 830 t, szybkość 12+12·5 węzłów, pojemność ładowni, mierzona w ziarnie, 6 190 m³.

Nadto na linię lewantyńską zacharterowano w międzyczasie drugi motorowiec m/s „Lechistan” (ex „Hemland”), siostrzany statek „Lewantu”, w zamian za s/s „Sarmatia”. Ten ostatni, jako zbyt powolny, został wycofany z obsługi omawianej linii.

W dn. 15/IX odpłynął z Gdyni statek szkolny „Dar Pomorza”, zbierając 62 uczniów-kandydatów na przyszłych oficerów marynarki handlowej. Podróż „Dar Pomorza” ma trwać 8 miesięcy na trasie Gdynia — wyspy św. Tomasza (na Antylach) — Colon (Panama) — Wyspy Żółwie, Tahiti, skąd opłynię Amerykę Południową (Cape Horn), zawiązując w drodze powrotnej do Comodoro Rivadavia (w Argentynie), do Buenos Aires, po czym powróci do Gdyni.

Przewozy ogólne polskiej floty handlowej w III kwartale i w 3 kwartałach b. r. w porównaniu z analogicznymi okresami ub. r. kształtowały się następująco (w tonach):

	Wywóz	Przywóz	Tranzyt	Razem
III kwart. 1936	271 733	108 440	20 186	400 359
III „ 1935	256 369	83 517	10 865	350 751

Wzrost w 1936					
w stos. do 1935	15 364	24 923	9 321	49 608	
3 kwartały 1936	730 176	238 513	55 403	1 024 092	
3 „ 1935	630 153	174 262	37 690	842 105	

Wzrost w 1936					
w stos. do 1935	100 023	64 251	17 713	181 987	

Wzrost ogólnych przewozów wynosi 49 608 t, czyli ponad 14%, przy czym stosunkowo znacznie większy wzrost zaznaczył się w przywozie i tranzycie.

Ogólne przewozy w 3 kwartałach b. r. wynoszą 1 024 092 t, a więc tylko o ok. 118 tys. t mniej w porównaniu z całym rokiem 1935, a o 181 987 t więcej niż w 3 kwartałach tego roku.

Wywóz plus przywóz na statkach polskich w okresie 9-miesięcznym wynosi 968 689 t i stanowi 10·3% ogólnych zamorskich obrotów przez porty polskie (9 383 418 t); w wywozie stosunek ten wynosi 9·2%, w przywozie — 16·2%.

Przewozy na statkach żegluginierregularnej (trampy) w okresach sprawozdawczych kształtowały się następująco (w tonach):

	Wywóz	Przywóz	Tranzyt	Razem
III kwart. 1936	197 685	71 114	2 686	271 485
III „ 1935	201 638	60 291	2 700	264 629

Wzrost (+) lub spadek (—)					
w 1936 w stos. do 1935	— 3 953	+ 10 823	— 14	+ 6 856	
3 kwartały 1936	516 721	128 004	14 307	659 032	
3 „ 1935	499 743	87 784	19 156	606 683	

Wzrost (+) lub spadek (—)					
w 1936 w stos. do 1935	+ 16 978	+ 40 220	— 4 849	+ 52 349	

Na podkreślenie zasługuje stały i dość znaczny wzrost przywozu, który przypada całkowicie na trampy „Żegluga Polskiej”; w III kwartale b. r. trampy tego Towarzystwa przywoziły 71 114 t, wywoziły — 70 390 t, w 3 kwartałach — odpowiednio: 128 004 t i 177 743 t. Widzimy więc, że w III kwart. została uchwycona równowaga między transportem w wywozie i przywozie, co niewątpliwie wywrze dodatni wpływ na wyniki eksploatacyjne tej kategorii statków.

Stosunkowo nieznaczny wzrost przewozów w III kwart. zasługuje na tym większe podkreślenie, że 2 trampy: s/s „Wisła” i „Kraków” odbywały dalekie rejsy, pierwszy — do Ameryki Południowej, drugi — do portów Ameryki Środkowej.

Trampy „Żegluga” wykonały w III kwartale 54 podróże, a od początku roku — 125.

Trampy Polsko-Skandynawskiego T-wa Transportowego wykonały 45 podróży, a od początku roku — 123, i przewiozły odpowiednio 127 295 t i 344 427 t, w tym zaledwie 5 449 t między portami obcymi, nie wykazując wcale ładunków powrotnych.

Ogółem trampy polskie wywoziły od początku roku 484 630 t węgla i koksu, co stanowi 8·7% eksportu tych surowców przez porty polskiego obszaru celnego (5 559 772 t).

Przewozy na liniach regularnych w okresach sprawozdawczych wynosily (w tonach):

	Wywóz	Przywóz	Tranzyt	Razem
III kwart. 1936 . . .	74 048	37 326	17 500	128 874
III „ 1935 . . .	54 731	23 226	8 165	86 122
Wzrost w 1936 w stos. do 1935	19 317	14 100	9 335	42 752
3 kwart. 1936 . . .	213 455	110 509	41 096	365 060
3 „ 1935 . . .	130 410	86 478	18 534	235 422
Wzrost w 1936 w stos. do 1935	83 045	24 131	22 562	129 638

Wzrost przewozów zarówno w III kwart., jak i w okresie od początku b. r. w porównaniu z odpowiednimi okresami ub. r., jest, jak widzimy, bardzo znaczny i wynosi odpowiednio 49·6% i 55·1%.

Poszczególne towarzystwa okrętowe partycypowały w powyższych przewozach następująco (w tonach):

	„Żegluga Polska”	„Polbryt”	„Gdynia— Ameryka L. Z.”	Razem
III kwart. 1936 . . .	81 101	29 585	18 188	128 874
III „ 1935 . . .	52 273	25 884	7 965	86 122
Wzrost w 1936 w stos. do 1935	28 838	3 701	10 223	42 752
3 kwart. 1936 . . .	235 459	78 614	50 987	365 060
3 „ 1935 . . .	147 320	66 245	21 857	235 422
Wzrost w 1936 w stos. do 1935	88 139	12 369	29 130	129 638

„Żegluga Polska”, S. A. przewiozła w okresie 9 miesięcy b. r. na poszczególnych liniach regularnych (w tonach; w nawiasach—dane dla 1935 r.): na linii rotterdamskiej 65 890 (57 358), antwerpijskiej 60 202 (41 006), finlandzkiej 21 463 (22 434), hamburskiej 12 530 (10 680), wschodnio-szwedzkiej 15 912 (12 253), zachodnio-szwedzkiej 8 642 (—), lotewskiej (Wschodni Bałtyk) 6 731 (653—w 2 miesiącach pracy), lewantijskiej 31 936 (2 910—w 1 miesiącu pracy). Za wyjątkiem więc linii finlandzkiej, gdzie nastąpił lekki spadek przewozów—na wszystkich pozostałych liniach notujemy większy lub mniejszy wzrost.

„Polsko-Brytyjskie Towarzystwo Okrętowe”, S. A. przewiozło (analogicznie): na linii londyńskiej 36 846 (32 218), hullskiej 41 068 (33 761) i na linii do Le Havre 700 (266); gros przewozów towarowych tej ostatniej linii idzie na Londyn i odnośne ilości są objęte sumą, wykazaną na linii londyńskiej.

Two „Gdynia-Ameryka, Linie Żeglugowe”, S. A. notuje na poszczególnych liniach następujące obroty (analogicznie): północno-amerykańska 30 370 (12 711), południowo-amerykańska 11 030 (—) i palestyńska 9 488 (9 146). Z powyższego widzimy, że linia północno-amerykańska wykazuje prawie 2½-krotny wzrost obrotów—i to tylko dzięki wzrostowi wywozu, gdyż przywóz nieznacznie spadł. Pod tym względem znacznie równomierniej układają się transporty na linii południowo-amerykańskiej (bez przewozów s/s „Wisły”), gdzie wywóz wynosi 6 197 t, a przywóz 5 003 t. Wreszcie przewozy towarowe na linii palestyńskiej utrzymały się w b. r. na poziomie przewozów z ub. r.

Przewozy pasażerów i emigrantów (bez wycieczek i ruchu przybrzeżnego) wzrosły z 11 294 w III kwart. ub. r. do 15 920 w tymże okresie b. r.—dzięki wzrostowi frekwencji na linii północno-amerykańskiej z 2 788 do 6 325, oraz przewozom na nowej linii południowo-amerykańskiej—1 830.

Nieznacznie wzrosły przejazdy na liniach angielskich, a mianowicie z 387 do 410 pasażerów (w tym ok. 302 zagranicznych), gdzie w okresie letnim miejsca pasażerskie na statkach są całkowicie wykorzystywane i szereg reflektantów nie może uzyskać kart okrętowych, natomiast na linii palestyńskiej zaznaczył się spadek ruchu pasażerskiego—z 6 644 do 6 467, a na linii do Le Havre—z 1 475 do 888.

Od początku roku statki polskie przewiozły (w nawiasach—dane za 9 miesięcy ub. r.) ogółem 38 526 (28 793), w tym: na linii północno-amerykańskiej 11 843 (5 375), palestyńskiej 18 807 (20 426), południowo-amerykańskiej 3 634 (—), londyńskiej 330 (331), hullskiej 379 (386) i wreszcie na linii do Le Havre (Cherbourg, Dover, Londyn) 1 475 (2 275).

Z powyższych danych widzimy, co już podkreśliliśmy na wstępie, że na linii do Ameryki Północnej frekwencja wzrosła przeszło 2-krotnie, przy czym znaczną część pasażerów stanowią cudzoziemcy.

Wycieczki morskie, zorganizowane przez T-wo „Gdynia-Ameryka, Linie Żeglugowe”, S. A. cieszyły się powodzeniem. W 12 wycieczkach wzięło udział 6 330 turystów; liczba wycieczek od początku roku wynosi 16, w których uczestniczyło 8 365 turystów.

Tonaż polskiej floty handlowej, licząc wszystkie jednostki o pojemności ponad 20 brt, wzrósł do ok. 99 tys. brt.

J. Korolkiewicz

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W PAŹDZIERNIKU 1936 R.—Ruch okrętowy w porcie gdańskim w październiku wzrósł nieznacznie w porównaniu z wrześniem b. r. pod względem ilościowym, natomiast tonaż okrętów uległ nawet pewnemu zmniejszeniu. W stosunku do analogicznego miesiąca ub. r. widać wyraźną poprawę—zarówno pod względem ilościowym, jak i tonażowym. Tonaż statków, które do Gdańska zawinęły, zmniejszył się w porównaniu z wrześniem b. r. o 7·4%, w porównaniu zaś z październikiem 1935 r. wzrósł o 8·9%. Tonaż statków, które Gdańsk opuściły, zmniejszył się w stosunku do września b. r. o 3·4%, w stosunku zaś do października 1935 r. wzrósł o 9·4%. Zawinęły do portu gdańskiego w październiku 502 okręty o pojemności 287 918 nrt, opuściło port 513 okrętów o pojemności 291 553 nrt. Tonaż okrętów, które do Gdańska zawinęły i port ten opuściły, w pierwszych 10 miesiącach b. r. wyniósł 5 309 834 nrt—wobec 4 692 721 nrt w tym samym okresie ub. r., czyli że ruch okrętowy zwiększył się o 11·7%.

Narodowość statków, które odwiedziły w październiku port gdański, była następująca:

	Przybyło		Odeszło	
	statków	nrt	statków	nrt
Polska	31	22 460	31	26 676
Gdańsk	4	713	4	713
Dania	94	46 253	92	41 969
Niemcy	160	68 802	175	76 290
Anglia	17	23 124	19	20 957
Estonia	13	5 813	15	6 898
Finlandia	16	17 310	15	16 203
Francja	4	5 518	5	6 522
Grecja	6	8 905	6	9 642
Holandia	24	7 445	23	7 005
Włochy	1	3 389	1	3 253
Jugosławia	1	788	1	788
Łotwa	3	3 252	4	4 634
Norwegia	34	24 671	31	20 941
Szwecja	91	49 475	91	49 062
Razem:	502	287 918	513	291 553

Na 15 państw, reprezentowanych w październiku w gdańskim ruchu portowym, bandera polska zajmuje czwarte miejsce—za Niemcami, Szwecją i Danią, wyprzedzając Norwegię, Anglię, Finlandię i szereg innych.

Obrotów towarowych wyniósł w miesiącu sprawozdawczym 498 536 t w porównaniu z 489 572 t we wrześniu b. r. i 513 311 t w analogicznym miesiącu 1935 r. Import (49 637 t) zmniejszył się zarówno w porównaniu z wrześniem b. r., jak i w stosunku do analogicznego miesiąca ub. r., w pierwszym wypadku—o 11·6%, w drugim—aż o 43·3%. Eksport (448 898 t) wzrósł w obydwóch wypadkach, a mianowicie—odpowiednio o 3·5% i 5·4%.

Ruch towarowy w październiku rozwijał się następująco (w tonach):

Grupa towarowa	Przywóz	Wywóz
Produkty pochodzenia roślinnego	3 484	118 505
Produkty pochodzenia zwierzęcego	1 305	388
Produkty pochodzenia mineralnego	33 815	219 077
Tłuszcze, oleje itd.	236	3
Artykuły spożywcze	518	3 034
Chemikalia	3 241	7 164
Skóry i wyroby	3	132
Surowce włókiennicze	147	134
Kauczuk i wyroby	198	1
Drzewo i wyroby	359	89 169
Papier i wyroby	1 363	326
Materiały budowlane	11	41
Metale i wyroby	4 849	10 829
Maszyny i aparaty	89	93
Pozostałe towary	19	2
Razem:	49 637	448 898

W imporcie pierwsze miejsce zajmują nadal produkty pochodzenia mineralnego z liczbą mniejszą o 19% aniżeli w miesiącu poprzednim. Na drugie miejsce wysunęła się w październiku grupa metali i wyrobów; przywóz artykułów tej grupy jest przeszło 2-krotnie większy aniżeli we wrześniu. Zwiększył się również przywóz produktów pochodzenia roślinnego o 20% i chemikalij o 42%. Przywóz papieru i wyrobów wzrósł 2-krotnie w porównaniu z miesiącem poprzednim. Import produktów pochodzenia zwierzęcego cofnął się na jedno z dalszych miejsc i był 4-krotnie mniejszy aniżeli we wrześniu. Inne grupy nie wykazują specjalnych zmian.

W eksporcie pierwsze miejsce zajmują produkty pochodzenia mineralnego. Węgiel (207 377 t) był eksportowany do 11 państw — z Francją, Szwecją, Danią i Belgią na czele. Eksport grupy produktów pochodzenia mineralnego zwiększył się w stosunku do miesiąca poprzedniego o 7%. Drugie miejsce zajmują produkty pochodzenia roślinnego z liczbą większą o 5,2% aniżeli we wrześniu. Eksport drzewa zmniejszył się o 10,2%. Dalsze grupy wykazują wzrost, a mianowicie: metale i wyroby — o 39%, artykuły spożywcze i tytoń — o 35%. Przeszło 2-krotnemu zmniejszeniu uległ eksport chemikalij. Pozostałe grupy utrzymują się mn. w. na poziomie miesiąca poprzedniego.

A. R.

RYNEK FRACHTOWY.—W tygodniu sprawozdawczym rynek La Platy wykazywał ogromne ożywienie i zainteresowanie tonażem — zarówno w kierunku portów Europy, jak i Ameryki Północnej. Zakontraktowano na tym rynku pod zboże 39 statków o łącznym tonażu 267 300 t.

Na rynkach kanadyjskim i północno-amerykańskim notowano znaczne transakcje na zboże, które jest jednak wywożone przez statki żeglugi regularnej, w frachtowaniu zaś trampów panował prawie zupełny zastój. W wywozie cukru z Kuby tendencja była mocna przy stawce sh 17/- do portów Anglii i kontynentu na grudzień.

Rynki wschodnie i Dalekiego Wschodu wykazywały znaczną poprawę i zwykłą tendencję stawek frachtowych wobec ożywionego zapotrzebowania tonażu. W wywozie ziarna palmowego z wybrzeża Madras do portów morza Śródziemnego/Anglii i kontynentu zafrachtowano 3 statki po sh 35/-, podczas gdy w lutym b. r. stawka ta wynosiła sh 24/6. Za tonaż pod ryż z Sajgonu płacono sh 31/3 na grudzień i styczeń, a pod rudę z Vizagapatam sh 26/6, w wywozie zaś soi z portu Dalny stawki zwykływały o 9 d, tj. wynosiły sh 29/6.

Rynki australijskie wykazywały pewne ożywienie przy zwykłej tendencji stawek, płacono o 6 d więcej niż ostatnio, tj. o sh 2 ponad ustalone stawki minimalne. Notowano poza tym kontrakty na cukier z Queensland do Anglii po sh 37/- na listopad oraz na rudę chromową z Nowej Kaledonii do Stanów Zjedn. po sh 31/6 na marzec/kwiecień.

Na rynku dunajskim cyrkulowało szereg zapotrzebowań na zboże z Constancy, jednakże nie notowano żadnych kontraktów i ruch na rynku tym uważają za zamknięty ze względu na zimowy sezon. W portach czarnomorskich Z. S. R. R. ruch był również bardzo słaby, notowano kilka kontraktów na rudę z Poti do portów kontynentu po sh 15/6 i na cukier z Odesy do Antwerpii/Rotterdamu po sh 14/-. Poszukiwany był duży tonaż pod rudę do Stanów Zjedn., lecz stawki proponowane były mało atrakcyjne dla armatorów, niewiele zaś statków byłoby odpowiednich dla tych ładunków.

PRAWO I SĄD W ŻYCIU GOSPODARCZYM

ZMIANY W PODSTAWACH WPISU DO REJESTRU HANDLOWEGO

W zeszyte 30 tygodnika z dn. 28/VII 1934 r. omówiliśmy szczegółowo (str. 911 i następne) całokształt przepisów nowego Kodeksu Handlowego i rozporządzeń wykonawczych doń, wiążących się zarówno z podstawami wpisu do rejestru handlowego, jak i ze skutkami tegoż wpisu. Obecnie konieczne jest omówienie nowego rozporządzenia, łączącego się z odnośną materią, a mianowicie: rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dn. 23/X 1936 r., wydanego w porozumieniu z Ministrami: Skarbu, Sprawiedliwości oraz Rolnictwa i Ref. Roln. „w sprawie określenia przedsiębiorstw, prowadzonych w większym rozmiarze” („Dz. Ust. R. P.” Nr 84, poz. 590), które wprowadza dość istotne zmiany w danym zagadnieniu, w porównaniu z ujęciem rzeczy w poprzednim rozporządzeniu w tej samej materii („Dz. Ust. R. P.” Nr 60/1934, poz. 515).

Obydwa rozporządzenia są oparte o artykuł 4 § 2 Kodeksu Handlowego („Dz. Ust. R. P.” Nr 57/1934, poz. 502), który to artykuł stwierdza w § 1, że kupiec, który prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze, jest kupcem rejestrowym, a w § 2 żąda od Ministra Przemysłu i Handlu, by określił — w drodze rozporządzenia, wydanego w porozumieniu z powyższymi Ministrami — jakie przedsiębiorstwa uważa się za prowadzone w większym rozmiarze. Ponieważ w myśl art. 6 Kodeksu kupiec rejestrowy obowiązany jest wpisać się do rejestru handlowego, przeto zmiana w materiałach, ujętych omawianymi rozporządzeniami, sprowadza się do szeregu dalszych konsekwencji, stosujących się zarówno do kategorii kupieckich, podlegających obowiązkowi wpisu, jak i tych licznych skutków, jakie Kodeks Handlowy wiąże z wpisem przedsiębiorstwa do rejestru handlowego.

Przechodząc do szczegółowego omówienia istoty zmian, przede wszystkim zaznaczamy, że obydwie rozporządzenia uważają za prowadzone w większym rozmiarze przedsiębiorstwa zarobkowe, zaliczone — w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym (obecnie według redakcji tej ustawy z 1936 r. — „Dz. Ust. R. P.” Nr 46, poz. 339) — do kategorii I przedsiębiorstw handlowych. Kategoria ta obejmuje handel hurtowy, czyli „zbyt wszelkiego rodzaju towarów przeważnie w większych ilościach (partiami) głównie kupcom i przemysłowcom”.

Natomiast, gdy chodzi o kategorię II handlową świadectw przemysłowych — to zachodzi różnica między ujęciem w dawnym rozporządzeniu i obecnym. Jak wiadomo, ustawa o podatku przemysłowym do kategorii II handlowej zalicza z jednej strony handel półhurtowy, tj. takie przedsiębiorstwa, które sprzedają swój towar w mniejszych ilościach nie tylko bezpośrednio odbiorcom, ale i drobniejszym kupcom; poza

tym do tejże kat. II handlowej zaliczone są przedsiębiorstwa drobne sprzedaży, wyłącznie spójwcom towarów, posiadających cechy produkcji wytworniejszej (ustawa w ustępach, oznaczonych literami: a, b, c, d, e, f, g, h, i, j, i k — szczegółowo wymienia te towary). Nadto do tej samej kategorii handlowej II zalicza się handel specjalny — zarówno drobny, jak i półhurtowy pewnymi towarami, wskazanymi w tej samej ustawie. Wreszcie sprzedaż mięsa, połączona z wyrębem, zawsze stanowi kat. II handlową. Otóż, poprzednie rozporządzenie stało na stanowisku, że wszelkie przedsiębiorstwa II kat. handlowej są jedynie w tym przypadku prowadzone w większym rozmiarze, gdy ich obrót roczny, ustalony przez władzę skarbową, przekracza zł 100 tys. w stosunku rocznym. Nowe zaś rozporządzenie ujmuje ten problem nieco inaczej, uważając za prowadzone w większym rozmiarze: „z przedsiębiorstw zarobkowych, zaliczonych w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym do przedsiębiorstw handlowych kategorii II, przedsiębiorstwa handlu detalicznego, komisowe, ekspedycyjne, przewozowe i biura pośrednictwa handlowego (załącznik do art. 23 ustawy o państwowym podatku przemysłowym część II, dział A, rozdział I pkt. 1 i rozdział VI pkt. 2 i 4), chyba że sąd rejestrowy uzna, że dane przedsiębiorstwo nie jest prowadzone w większym rozmiarze”. Inaczej mówiąc, w danym przypadku nie jest istotne, czy obrót przedsiębiorstwa, podpadających pod powyższy przepis, przekracza zł 100 tys. w stosunku rocznym. Nowe rozporządzenie zawiera przy tym normę, iż w danym przypadku sąd rejestrowy orzeka na wniosek kupca — po zasięgnięciu opinii właściwych izb: skarbowej i przemysłowo-handlowej; o ile jednak takie opinie nie będą nadesłane w okresie 3 miesięcy, sąd wydaje swe orzeczenie na podstawie posiadanych materiałów. Oczywiście, sąd nie jest związany treścią opinii wzmiankowanych izb.

Bez zmiany pozostaje w mocy norma, że należą do przedsiębiorstw, prowadzonych w większym rozmiarze: „przedsiębiorstwa zarobkowe, które w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym zaliczone są do przedsiębiorstw przemysłowych kategorii I÷V, a jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa uboczne, związane z gospodarstwem rolnym — do przedsiębiorstw przemysłowych kategorii I÷V, jeżeli te przedsiębiorstwa uboczne przerabiają ponad 50% produktów, nie pochodzących z gospodarstw rolnych, należących do właściwego przedsiębiorstwa, co powinno być stwierdzone przez właściwą izbę rolniczą za rok gospodarczy, poprzedzający zgłoszenie do rejestru handlowego”. Norma o przedsiębiorstwach ubocznych, związanych z gospodarstwem rolnym, łączy się z postanowieniem art. 8 Kodeksu Handlowego, który ustala, że jeżeli z gospodarstwem rolnym związane jest przedsiębiorstwo uboczne, prowadzone w większym rozmiarze, prowadzący je jest kupcem rejestrowym. Ubocznym przedsiębiorstwem nie jest

gospodarstwo leśne (art. 2 § 3 Kodeksu Handlowego), ogrodowe, hodowlane, rybne, łowieckie lub pszczelarskie, które Kodeks obejmuje pojęciem gospodarstwa rolnego i postanawia, że rolnik (art. 7), prowadzący gospodarstwo rolne w większym rozmiarze nie jest obowiązany do wpisu do rejestru handlowego, lecz może na własne żądanie zostać doń wpisany, nabierając wówczas charakter kupca rejestrowego. Natomiast przedsiębiorstwem ubocznym, związanym z gospodarstwem rolnym, jest np. gorzelnia lub krochmalnia, wymagające wpisu właściciela do rejestru handlowego, jeżeli podpada pod „większy rozmiar”. Ustawa o podatku przemysłowym w różnych rodzajach produkcji szczegółowo wymienia jaki zakres tej ostatniej jest przesłanką do umieszczenia przedsiębiorstwa przemysłowego w jednej z kategorii świadectw przemysłowych. Kategorie takich jest 8—przeło 3 ostatnie nie podpadają według omawianych rozporządzeń pod obowiązek wpisu do rejestru handlowego.

Jednak są przypadki, gdy obecne i poprzednie rozporządzenie wymaga wpisu do rejestru handlowego przedsiębiorstw kategorii przemysłowych VI—VIII. Chodzi, mianowicie, o uniemożliwienie usuwania się od wpisu do rejestru handlowego przedsiębiorstw przemysłowych, prowadzących większe hurtownie. Odnośne sformułowanie, obowiązujące obecnie, brzmi, jak następuje, włączając w powyższym celu do przedsiębiorstw, prowadzonych w większym rozmiarze: „przedsiębiorstwa zarobkowe, zaliczone w myśl ustawy o państwowym podatku przemysłowym do przedsiębiorstw przemysłowych kategorii VI—VIII, jeżeli kupcy, prowadzący je, posiadają zakłady sprzedawcy artykułów własnej produkcji, prowadzone na podstawie świadectw przemysłowych kategorii I i II przedsiębiorstw handlowych”.

Zamiast przepisu poprzedniego rozporządzenia, iż przedsiębiorstwa II kat. handlowej podpadają pod obowiązek wpisu do rejestru handlowego, o ile ich obrót przewyższa zł 100 tys. w stosunku rocznym, według ostatniego ustalenia prawomocnego w orzeczeniu władzy skarbowej—nowe rozporządzenie poświęca specjalny § 2 szczegółowemu ujęciu zagadnienia obrotu, formułując odnośną normę w sposób poniższy: „Za obrót w rozumieniu § 1 punkt e uważa się obrót, ustalony ostatecznym orzeczeniem władzy skarbowej do wymiaru państwowego podatku przemysłowego od obrotu za ostatni rok, obrót, osiągnięty ze sprzedaży artykułów, objętych scalonym podatkiem przemysłowym, oraz obrót, wolny od państwowego podatku przemysłowego od obrotu. Jeżeli prowadzący przedsiębiorstwo posiada więcej niż jeden zakład handlowy lub przemysłowy, dla ustalenia wysokości obrotu przyjmuje się łączną sumę obrotu, osiągniętego przez wszystkie zakłady, należące do tego przedsiębiorstwa”. Przepis ten był konieczny dla usunięcia niejasności w praktyce, spowodowanych poprzednią kategorią, lecz ogólnikową redakcją.

Bardzo istotne znaczenie posiadają przepisy nowego § 3, który umożliwia wpis do rejestru tych przedsiębiorstw kategorii II handlowej, jakie nie podpadają z reguły pod rozporządzenie, a z drugiej strony umożliwia wpis do rejestru handlowego wszelkiej spółki jawnej lub komandytowej. Wreszcie w myśl tegoż paragrafu w spornych przypadkach uwzględnia się orzecznictwo izby przemysłowo-handlowej. Rzeczony § 3 brzmi, jak następuje: „Bez względu na wysokość obrotu przedsiębiorstwa uważa się za przedsiębiorstwa zarobkowe prowadzone w większym rozmiarze, jeżeli za takie uzna je właściwa izba przemysłowo-handlowa: a) przedsiębiorstwa zarobkowe, zaliczone do przedsiębiorstw handlowych kategorii II, a nie odpowiadające warunkom § 1; b) przedsiębiorstwa zarobkowe, nie odpowiadające warunkom § 1, należące do dwóch lub więcej osób, które zawarły między sobą umowę, mającą na celu prowadzenie wspólnego przedsiębiorstwa zarobkowego według zasad, odpowiadających przepisom Kodeksu Handlowego o spółce jawnej lub komandytowej. Orzeczenie izby przemysłowo-handlowej jest również miarodajne dla oceny, czy przedsiębiorstwo zarobkowe, uznane przez tę izbę, w myśl ust. 1 paragrafu niniejszego, za prowadzone w większym rozmiarze, utraciło ten charak-

ter. Orzeczenie takie nie może być jednak wydane wówczas, gdy przedsiębiorstwo odpowiada przepisom § 1 ust. 1”.

W zeszycie 30/1934 tygodnika pisaliśmy (str. 913), że artykuł 75 Kodeksu Handlowego, definiujący spółkę jawną, jest sformułowany w sposób, komplikujący praktycznie istotę rzeczy (delegat Ministerstwa Przemysłu i Handlu był w Komisji Kodyfikacyjnej przeciwny odnośnej redakcji). Rzeczony art. 75 brzmi: „Art. 75, § 1.—Spółką jawną jest spółka, która prowadzi we wspólnym imieniu przedsiębiorstwo zarobkowe w większym rozmiarze (art. 4), a nie jest inną spółką handlową. § 2.—Spółka, która prowadzi we wspólnym imieniu gospodarstwo rolne w większym rozmiarze (art. 7), a nie jest inną spółką handlową, może być na swe żądanie wpisana do rejestru handlowego i przez wpis staje się spółką jawną”. Pisaliśmy wówczas: „Definicja ta nie obejmuje istotnych cech spółki jawnej, nakładając jednocześnie na taką spółkę obowiązki, nie wynikające z jej istoty. Artykuł powyższy uzależnia prowadzenie danej spółki od prowadzenia przedsiębiorstwa w większym rozmiarze. W konsekwencji, na obszarze mocy obowiązującej polskiego prawa handlowego (zwłaszcza w b. Kongresówce) cały szereg przedsiębiorstw, czynnych jako spółki jawne, przestanie być w ogóle kupcami dzięki temu przepisowi. Bowiem istniały dotychczas liczne spółki jawne, tj. posiadające wszystkie istotne cechy takich spółek, które nie prowadziły przedsiębiorstwa, odpowiadającego tym kryteriom przedsiębiorstwa w większym rozmiarze, jakie zostały ustalone w odnośnym rozporządzeniu z dn. 2/VII b. r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 60, poz. 515). Obecnie przeto przestaną one być kupcami, jako takie—mimo to, że ich udziałowcy będą kupcami nierejestrowymi, a o ile zechcą nadal prowadzić wspólne przedsiębiorstwo, to nie będzie ono spółką handlową, lecz danych udziałowców będzie łączyć jedynie umowa spółki cywilnej, a więc takiej, która nie jest kupcem. § 2 art. 75 jest tylko konsekwencją poprzedniego i nie wymaga szczegółowego omówienia. W każdym razie i rolnicy mogą korzystać z danej formy spółki handlowej dla prowadzenia gospodarstwa rolnego w wyniku tego przepisu i spółka ich będzie handlową, a tymczasem drobniejsi kupcy nie będą mogli działać w formie spółki handlowej omawianego typu, mimo to, że ten rodzaj spółki pasuje do przedsiębiorstw mniejszych więcej niż inne formy spółek handlowych”. Doświadczenie ze stosowaniem Kodeksu Handlowego z 1934 r. oraz rozporządzenia o przedsiębiorstwach w większym rozmiarze w poprzedniej redakcji potwierdziły słuszność tych naszych przewidywań, gdyż odnośne sformułowanie Kodeksu Handlowego raz jeszcze uzasadniło utarty pogląd, iż w ustawach na ogół należy unikać definicji negatywnych (Kodeks Handlowy również przeważnie ich unika). Koła gospodarcze najbardziej bowiem narzekały na ten przepis w Kodeksie Handlowym i zwracały się z petycjami o umożliwienie spółkom jawnym wybrnięcia z impasu. Odnośna norma omawianego nowego rozporządzenia czyni temu postulatu zadość.

Niezbędna norma § 2 poprzedniego rozporządzenia, umożliwiająca wpis do rejestru handlowego przedsiębiorstwom, niezaliczonym ze specjalnych względów do żadnej kategorii, stanowi treść § 4 nowego rozporządzenia w brzmieniu: „Jeżeli przedsiębiorstwo zarobkowe nie jest zaliczone do żadnej kategorii świadectw przemysłowych, uważa się je za należące do tej kategorii, do której byłoby zaliczone, gdyby podlegało temu podatkowi”.

Wreszcie nowe rozporządzenie w § 1 lit. f stwierdza, że obowiązkowi wpisu do rejestru handlowego podlegają wszystkie przedsiębiorstwa bankowe, z wyjątkiem spółdzielni kredytowych.

Stojąc na stanowisku przejrzystości redakcyjnej, tak ważnej dla praktyki, nowe rozporządzenie zawiera całkowity tekst odnośnych przepisów, tj. powtarza zarówno te normy, które przejęło z poprzedniego rozporządzenia, jak i wprowadza nowe sformułowania w systematycznym porządku redakcyjnym i z tego powodu pozbawia dawne rozporządzenie mocy obowiązującej w jego redakcyjnej całości (§ 5).

Ś. Baudouin de Courtenay

KRONIKA TYGODNIOWA

TERMINY OGÓLNYCH ZEBRAŃ W SPÓŁKACH AKCYJNYCH

4 grudnia:

— Włosko-Polskie T-wo Górń. Rybnik „Sipmer“, S. A. — o g. 10½ w lok. S-ki w Mediolanie, Piazza della Scala 3.

10 grudnia:

— „Syndykat Plantatorów Chmielu“, S. A. — o g. 18 w lok. S-ki w W-wie, Czerniakowska 217.

11 grudnia:

— Cukrownia „Szpanów“, S. A. — o g. 17 w pałacu J. Ks. Radziwiłła w W-wie, Bielańska 14.

12 grudnia:

— T-wo Handl. „Żelazo“, S. A. — o g. 18 w lok. B ku Ludowego w Pabianicach.

— „Spółka Stolarska“, S. A. — o g. 11 w lok. B ku Przem. w Poznaniu, Stary Rynek 73 4.

14 grudnia:

— S. A. dla Przem. Chem. i Met. „Chemimetal“ —

o g. 11 w kanc. Adw. D-ra Z. Robinsohna w Bielsku, 3 Maja 1a.

— „Katowicka S. A. dla Górń. i Hutn.“ — o g. 11½ w lok. S-ki w Katowicach, Kościuszki 30.

— Fabr. Wyr. Met. „Jan Serkowski“, S. A. — o g. 16½ w lok. S-ki w W-wie, Nowolipie 78.

15 grudnia:

— „Filharmonia Warszawska“, S. A. — o g. 12 w lok. S-ki w W-wie, Jasna 5.

— Zjedn. Fabr. Cykorii „Ferd. Bohm & Co i Gleba“, S. A. — o g. 10 w lok. S-ki we Włocławku, Toruńska 2b.

— „Optima“ S. A. dla Wyr. Czekol. i Cukiern. — o g. 11 w lok. S-ki w Krakowie, Krakusa 7.

17 grudnia:

— T-wo Akc. Cukr. „Młodzieszyn Fabr.“ — o g. 13 w lok. T-wa w W-wie, Krak.-Przedm. 7 m. 6o.

— T-wo Przem.-Górń. „Praszka-Pilawa“, S. A. — o g. 18½ w lok. S-ki w W-wie, Krak.-Przedm. 7.

SKARBOWOŚĆ I FINANSE

PODATKI I OPŁATY

ULGI INWESTYCYJNE DLA WOJEWÓDZTW WSCHODNICH

Zagadnienie inwestycji w Polsce od kilku miesięcy nie schodzi ze szpalt prasy codziennej i fachowej. Napisano na ten temat bardzo wiele, jednakowoż z dosyć swoistym podejściem; znacznie mniej, mianowicie, interesowano się tym, co i gdzie należy inwestować, aniżeli tym, w jaki sposób Państwo ma przyjść z pomocą inicjatywie prywatnej, bo niektórym kołom chodziło bardziej o to, aby mniej płacić podatku niż o zachęcanie do tych inwestycji, które ze stanowiska gospodarstwa narodowego są szczególnie potrzebne.

Ogólnie rzecz biorąc, oddawna utrwalił się pogląd, że system przywilejów podatkowych w Polsce popiera głównie kapitalizację bierną. Wyraża się to w znacznej ilości przywilejów dla rozmaitego rodzaju papierów wartościowych, bądź to o stałym oprocentowaniu (pożyczki państwowe), bądź też dywidendowych (akcje Banku Polskiego). Ponadto ustawa o ulgach dla nowowznoszonych budowli stwarza dla budujących domy — co w gruncie rzeczy także należy uznać za kapitalizację bierną — prerogatywy, jakie w żadnym innym kraju nie są znane. Natomiast gdy idzie o kapitalizację aktywną, tj. o lokatę kapitałów w tworzeniu nowych warsztatów produkcji lub w ulepszaniu już istniejących — to kapitalizacja taka pozbawiona, prócz małych wyjątków, warunków cieplarnianych, o jakich wyżej była mowa, nie może się rozwinąć, gdyż albo się wcale nie kalkuluje, albo kalkuluje znacznie gorzej od kapitalizacji biernej. Z tych przesłanek wyciągano wnioski, że obecny system przywilejów podatkowych w tej dziedzinie należałoby poddać rewizji i przebudować go w taki sposób, by popieranie kapitalizacji czynnej znalazło się w nim na miejscu naczelnym.

Ukazanie się więc dekretu, o którym mowa w tytule tego artykułu, nasuwa odrazu pytanie, w jakim stosunku pozostaje on do całości zagadnienia inwestycji w Polsce. Stwierdzić trzeba odrazu, że dekret ten zagadnienia tego nie rozwiązuje, a treść jego wskazuje na to, że w założeniu dekretu leżało doraźne stworzenie warunków, sprzyjających rozwojowi inwestycji przemysłowych i rolnych w tej części Rzeczypospolitej, która dotychczas pod tym względem jest najbardziej upośledzona. To też tylko z tego punktu widzenia należy dekret ten oceniać.

Dekret ma zastosowanie do inwestycji, które poczynione zostaną w okresie między dniem jego wejścia w życie a dniem 1/I 1939 r. na

obszarze województw: nowogrodzkiego, poleskiego, wileńskiego i wołyńskiego oraz powiatów bielskiego, grodzieńskiego, sokólskiego i wołkowyskiego województwa białostockiego. Nie wszystkie jednak inwestycje i nie wszystkie osoby będą z przewidzianych ulg korzystały.

Co do osób — istnieje warunek, aby prowadziły one prawidłowe księgi w rozumieniu art. 81 ordynacji podatkowej. Prawo do ulg będą zatem miały osoby, które prowadzą prawidłowe księgi handlowe w myśl przepisów Kodeksu Handlowego, albo też księgi handlowe uproszczone lub gospodarcze, w myśl zasad, ustalonych przez Ministra Skarbu w wykonaniu art. 81 ordynacji podatkowej. Wyłączone są zatem osoby, nie prowadzące ksiąg, a i to z pewnymi wyjątkami, o ile chodzi o drobnych rolników.

O ile chodzi o zakres inwestycji, które z ulg będą korzystać — to obejmują one założenie nowych przedsiębiorstw przemysłowych bez względu na ich rodzaj, nowych przedsiębiorstw żeglugi śródlądowej, budowę chłodni i elewatorów, ulepszenie lub powiększenie takich przedsiębiorstw, już istniejących, oraz przeprowadzenie ulepszeń w gospodarstwach rolnych. Pojęcie założenia nowych przedsiębiorstw oraz przeprowadzenia ulepszeń lub powiększeń wyjaśnia pośrednio art. 2 projektowanego dekretu, który określa treść i formę ulgi, jaka dla tych inwestycji będzie przyznawana.

Jeżeli chodzi o przedsiębiorstwa — to z treści tego artykułu wynika, że z ulgi korzystać będą inwestycje w formie „wniesienia nowych budynków przemysłowych, budynków, przeznaczonych na chłodnie lub elewatory, do budowy do takich budynków już istniejących, nabywania i zainstalowania nowych maszyn i urządzeń oraz rozszerzenia lub ulepszenia urządzeń już istniejących”. Co należy rozumieć pod pojęciem „budynek przemysłowy” w przedsiębiorstwie, tego art. 2 bliżej nie precyzuje. Jeżeli jednak weźmiemy pod uwagę takie pojęcie ściśle jak „budynek fabryczny”, którego dekret nie używa, to łatwo wysnujemy stąd wniosek, że ustawodawca ma na myśli „budynek przemysłowy” w najszerszym tego słowa znaczeniu, a zatem nie tylko budynki, przeznaczone na pomieszczenie maszyn i innych urządzeń, służących bezpośrednio produkcji, lecz także budynki, konieczne w każdym niemal przedsiębiorstwie przemysłowym a z produkcją związane pośrednio, a więc składy, magazyny, domy administracyjne, wozownie, garaże, budki dla strażników itp. Przez „dobudowę” rozumieć należy powiększenie budynku w formie przybudowy lub nadbudowy. Przebudowy z ulg nie korzystają.

O ile chodzi o gospodarstwa rolne—to z ulg korzystać będą inwestycje w formie: „wzniesienia nowych budynków gospodarczych, nabycia nowych maszyn rolniczych, przeprowadzenia melioracji terenowych oraz zagospodarowania łąk i pastwisk”.

Przez dokonanie powyższych inwestycji inwestujący uzyskuje ulgę w podatku dochodowym z działu I, wyrażającą się w prawie potrącenia kosztów inwestycji z dochodu podatkowego. Istnieje pogląd, identyfikujący tego rodzaju ulgi z przyspieszoną amortyzacją, znaną już w odniesieniu do przedmiotów, ulegających szybkiemu zużyciu, w ustawie o podatku dochodowym, jako ulga trwała przysługująca wszystkim bez wyjątku płatnikom podatku dochodowego. Identyfikowanie takie nie jest słuszne. Ulga taka byłaby identyczna z przyspieszoną amortyzacją tylko wówczas, gdyby inwestycje, z niej korzystające, nie mogły być później amortyzowane zgodnie z art. 6 ustawy o podatku dochodowym. Tymczasem dekret żadnych zastrzeżeń w tej mierze nie zawiera. Dekret zatem przynosi ulgę istotną, polegającą nie na amortyzacji przyspieszonej, lecz na amortyzacji podwójnej. Można ją określić również jako faworyzowanie tej części dochodu, którą płatnik zużywa nie na cele konsumpcyjne, lecz na cele produkcyjne.

Ilość lat, w ciągu których koszty inwestycji mogą być potrącane, ograniczona została do 5, licząc od roku operacyjnego, w którym inwestycje zostały dokonane. Dekret pozostawia przy tym wyborowi płatnika, czy potrącenie ma nastąpić według jego dyspozycji w ciągu całego okresu 5-letniego, czy też tylko w jednym roku, dwu lub więcej latach. Nie ma przy tym żadnych zastrzeżeń co do tego, że inwestycje celem uzyskania ulgi mają być dokonywane z sum, będących częścią dochodu, podlegającego podatkowi dochodowemu, jak to np. obowiązuje przy ulgach dla nowowzniesionych budowli. Płatnik może zatem potrącić sobie również koszty inwestycji, poczynionych na kredyt, i może także skonsumować inwestycjami cały roczny dochód podatkowy.

O ile po potrąceniu kosztów inwestycji pozostaje płatnikowi jeszcze pewna część dochodu podatkowego, to część ta podlega podatkowi dochodowemu wedle tej stopy procentowej, jaka przypadłaby bez potrącenia. Stopę tę trzeba w każdym wypadku obliczyć, ponieważ w ustawie o podatku dochodowym podatek nie jest określony procentowo, lecz w kwotach bezwzględnych. Weźmy przykład: płatnik w ciągu roku uzyskał dochód podatkowy w wysokości zł 200 tys. Podatek dochodowy, przypadający od tej sumy, wynosi—w myśl art. 23 ustawy o podatku dochodowym—zł 70 tys., stopa procentowa więc, przypadająca od zł 200 tys., wynosi 35%. Płatnik wydał na inwestycje zł 150 tys. i potrąca jej sobie z uzyskanego dochodu; pozostaje mu zatem suma zł 50 tys., która podlega podatkowi dochodowemu. Gdyby dekret nie zawierał wspomnianego wyżej przepisu, suma zł 50 tys. podlegałaby podatkowi w myśl art. 23 ustawy w kwocie zł 8 955; z uwagi na ten właśnie przepis podlegać będzie podatkowi w wysokości 35% od zł 50 tys., czyli w kwocie zł 17 500.

Ulgę podatkową wówczas mają pełne znaczenie, gdy płatnik nie ma wątpliwości, że je otrzyma, i gdy udzielenie następuje szybko. Postulatorem tym dekret czyni w zupełności zadość, ulga bowiem służy płatnikowi z mocy samego prawa, innymi więc słowami przyznawana jest z urzędu. Płatnik nie ma obowiązku wnoszenia żadnych podań, nie jest uzależniony od swobodnego uznania władzy, lecz składając zeznanie o dochodzie potrąca sobie odrazu w zeznaniu koszty inwestycji i obowiązany jest tylko dołączyć do zeznania zestawienie tych kosztów. Dołączenie takiego zestawienia jest konieczne, w przeciwnym bowiem razie władze skarbowe miałyby znaczne trudności w ustalaniu dochodu, podlegającego podatkowi.

Wreszcie art. 5 dekretu czyni pewne wyjątki na rzecz drobnych rolników, nieprowadzących prawidłowych ksiąg, upoważniając mianowicie Ministra Skarbu do udzielania ulg również rolnikom, nie prowadzącym ksiąg a opłacającym podatek gruntowy w wysokości, nie przekraczającej zł 100 rocznie. Ustalenie warunków, na jakich ulgi te mogą być udzielane, pozostawia dekret uznaniu Ministra Skarbu.

K. S.

SPRAWA ODPISAŃ NA ŻYCIU W PODATKU DOCHODOWYM. — W związku z szeregiem wątpliwości, nasuwających się przy ocenie prawidłowości odpisań na zużycie przy ustalaniu dochodu po-

datkowego, Ministerstwo Skarbu okólnikiem z dn. 18/XI 1936 r. L. D. V 24674/2/36 wyjaśniło, co następuje:

Pod względem podmiotu amortyzacji rozróżnić należy:
a) Osoby prawne, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, a opodatkowane na zasadach art. 21 ustawy o podatku dochodowym, którym nie przysługuje prawo do potrąceń z tytułu odpisów na zużycie, o ile odpisy te nie zostały wykazane w zatwierdzonym zamknięciu rachunkowym. Jedyny wyjątek od tej zasady ma miejsce—w myśl wyroku N. T. A. z dn. 19/XI 1934 r. Nr 10032/32 (podanego przez Min. Skarbu do wiadomości reskryptem z dn. 26/I 1935 r. Nr D V 2047/2/35)—w tym wypadku, gdy osoba prawna żąda potrącenia odpisów na zużycie od wartości przedmiotów majątkowych, niewykazanych w bilansie zamknięcia miarodajnego roku operacyjnego, która to wartość, odpisana w latach ubiegłych na straty, została przez władze przy wymiarze podatku dochodowego za te lata zaliczona do inwestycji i włączona do dochodu podatkowego. Tego rodzaju pozabilansowe odpisania winny być przy ustalaniu dochodu podatkowego uwzględniane pod warunkiem szczegółowego wykazania wydatków, zaliczonych w latach ubiegłych do inwestycji, oraz wysokości żądanych potrąceń na zużycie.

b) Pozostałych płatników podatku dochodowego, którzy w każdym wypadku mają prawo żądać potrącenia odpisów na zużycie—bez względu na to, czy są obowiązani do prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych i czy odpisania na zużycie w księgach handlowych wykazali.

Stosownie do postanowień art. 6 ustawy o podatku dochodowym oraz § 14 rozporządzenia wykonawczego, amortyzacji podlegać mogą maszyny, budynki i wszelkiego rodzaju inwentarz martwy i urządzenia oraz nabyte odpłatnie prawa terminowe. Z przytoczonych przepisów wynika ponadto, że amortyzację traktować należy na jednym poziomie z kosztami uzyskania dochodu, albowiem nakład inwestycyjny w postaci np. nabycia maszyny w przedsiębiorstwie przemysłowym nie jest w istocie innym, jak wyłożonym z góry kosztem uzyskania dochodu tych lat, w których nabyta maszyna jest w przedsiębiorstwie używana. Konsekwencją tej zasady jest, iż nie mogą podlegać odpisaniom z tytułu zużycia przedmioty dzierżawione, ponieważ koszty ich nabycia względnie wytworzenia nie obciążają dzierżawcy.

Przepis § 14 rozporządzenia wykonawczego, stanowiący, iż odpisania powinny odpowiadać rzeczywistemu zmniejszeniu się wartości, jakiemu uległy budynki, maszyny oraz inwentarz martwy i urządzenia w okresie, miarodajnym do wymiaru podatku—wyklucza ponadto dopuszczalność amortyzowania takich urządzeń, które—przy ponoszonych w miarę potrzeby nakładach, zapewniających im zdolność do użytku według przeznaczenia—nie tracą stopniowo na wartości i, teoretycznie, trwać mogą okres nieograniczony. Do tego rodzaju urządzeń zaliczone zostały przykładowo okólnikiem Min. Skarbu z dn. 15/IX 1936 r. Nr D V 23736/2/36 („Dz. Urz. Min. Skarbu” Nr 25, poz. 767) tory kolejowe. Oczywiście, wyżej wspomniane nakłady podlegają zawsze potrąceniu z przychodów, o ile poniesione zostały celem utrzymania wartości i sprawności urządzenia na poziomie dotychczasowym; natomiast nakłady, nadające urządzeniu większą wartość lub sprawność, stanowią pozycję, doliczalną zgodnie z przepisem art. 8 pkt. 1 ustawy. Np. w razie wymiany szyn kolejowych na nowe cięższego typu, umożliwiające przejazd cięższych pociągów, podlega opodatkowaniu różnica pomiędzy wartością szyn nowych a wartością szyn, wycofanych z użycia.

Jeżeli chodzi o wartość, będącą podstawą amortyzacji—to:

1) Zasadniczo podstawą amortyzacji stanowi cena nabycia lub koszt wytworzenia amortyzowanego przedmiotu. Gdy nabycie następuje drogą spadkobrania—obliczać należy odpisania na zużycie od szacunku, przyjętego za podstawę wymiaru podatku spadkowego. Przy nabyciu drogą kupna—do ceny nabycia dolicza się koszty transportu, cła itp. koszty, związane z wejściem w posiadanie.

2) Jeżeli cena nabycia, poniesiona przez obecnego właściciela, wyrażona jest w walutach b. państw zaborczych lub w markach polskich, a data nabycia jest wiadoma—należy zapłaconą cenę kupna przeliczyć na złote według relacji, miarodajnej dla przerwania zobowiązań prywatno-prawnych, a podanej w § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 14/V 1924 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 42, poz. 441).

3) W wypadkach, w których cena nabycia, ustalona zgodnie z zasadami przytoczonymi powyżej, obejmuje zespół przedmiotów majątkowych, podlegających różnym stawkom amortyzacyjnym bądź nawet zupełnie nie podlegających amortyzacji (np. nabyto za cenę łączną majątek ziemski z budynkami, maszynami i inwentarzem, lub dom wraz z placem)—wartość poszczególnych rodzajów przedmiotów (maszyny, budynki drewniane, murowane, grunty) ustalić należy przez biegłych w granicach łącznej ceny kupna.

4) Jeżeli podstawa amortyzacji nie da się w myśl zasad powyższych ustalić, wówczas należy ją określić, posługując się wartością ubezpieczenia od ognia (z dodatkiem—przy budynkach—10% na fundamenty), a w ostatecznym dopiero wypadku—przez biegłych, którzy winni ustalić wartość danego przedmiotu majątkowego na podstawie danych z okresu jego nabycia lub wytworzenia. Przy ustalaniu wartości budyn-

ków na podstawie wartości ubezpieczenia od ognia należy się posiłkować pierwszym oszacowaniem po wybudowaniu, a jeżeli chodzi o budynki, będące w posiadaniu obecnego właściciela w okresie przed wprowadzeniem złotego—oszacowaniem, miarodajnym do ubezpieczenia w 1924 r. Na podstawie wartości ubezpieczenia z 1924 r. przyjmować należy do amortyzacji budynki również wtedy, gdy wartość ich, obliczona w sposób przytoczony powyżej w p. 2, jest niższa od tego szacunku.

5) U osób prawnych, prowadzących prawidłowe księgi handlowe—oblicza się wysokość odpisów na amortyzację od ceny nabycia lub kosztów wytworzenia z uwzględnieniem ponadto szacunku, wynikającego z bilansu otwarcia w złotych (rozporz. Prezydenta Rzplitej z dn. 25/VI 1924 r.—„Dz. Ust. R. P.” Nr 55, poz. 542 oraz rozporz. wykonawczego z dn. 1/VII 1924 r.—„Dz. Ust. R. P.” Nr 61, poz. 612) oraz z bilansu na dz. 1/VII 1928 r., sporządzonego na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 22/III 1928 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 38, poz. 352).

Wysokość rocznego odpisania winna odpowiadać rzeczywistemu zużyciu w danym roku, wyrażającemu ubytek wartości amortyzowanego przedmiotu, spowodowany jego używaniem według przeznaczenia lub nawet beczynnością, o ile wskutek beczynności przedmiot podlega niszczeniu.

Wysokość rocznych norm zużycia, które władze skarbowe przyjmować winny bez przeprowadzania dalszych dochodzeń, zawierają przepisy § 14 rozporządzenia wykonawczego do ustawy o podatku dochodowym. Odpisania, obliczonego według tych norm, nie należy kwestionować nawet wtedy, gdy amortyzowany przedmiot nie był czynny w przedsiębiorstwie w ciągu całego roku, np. maszynę zakupiono i uruchomiono w połowie roku. O ile jednak płatnik żąda wyższych potrąceń na amortyzację, wówczas należy wysokość rzeczywistego zużycia ustalić przez biegłych, którzy, przyjmując pod uwagę całokształt okoliczności, świadczących o stopniu zużycia w danym roku, ustalają na tej podstawie teoretyczny okres używalności. Dzieląc wartość przedmiotu przez ilość lat tego okresu, otrzymujemy wysokość odpisu na dany rok.

Gdy suma odpisów w latach ubiegłych osiągnie wysokość, równą kwocie, będącej podstawą amortyzacji, prawo do odpisów wygasa, nawet gdy dany przedmiot nie został wycofany z użycia.

Min. Skarbu poleciło również, by władze skarbowe nie kwestionowały odpisów na amortyzację, dokonywanych od dn. 31/XII 1940 r. z tego powodu, że w latach ubiegłych odpisania były bądź nierównomierne, bądź też nawet wcale nie były dokonywane.

W zakresie księgowania amortyzacji—okólnik przewiduje:

1) Z punktu widzenia podatkowego jest rzeczą obojętną, czy płatnik uwidacznia w księgach odpisania na zużycie przez tworzenie w pasywach bilansu funduszu amortyzacyjnego, nie zmniejszając pierwotnej wartości przedmiotów, wykazanej w aktywach, czy też odpisuje amortyzację bezpośrednio z wartości amortyzowanych obiektów. Należy jednak mieć na uwadze, że przy drugim sposobie księgowania amortyzacji podstawą do ustalenia wysokości odpisu przez zastosowanie procentowych potrąceń jest zawsze jedna i ta sama wartość pierwotna, a nie wartość każdorazowa, wykazana w bilansie otwarcia.

2) Obliczając wysokość straty lub zysku na skutek wycofania lub sprzedaży amortyzowanego przedmiotu, należy, przyjmując cenę jego nabycia jako pozycję rozchodową, uwzględnić jednocześnie sumę dotychczasowych odpisów jako pozycję przychodową.

Jak już wspomniano powyżej, prawo do odpisów wygasa, gdy łączna suma odpisów osiągnie wysokość, równą kwocie, będącej podstawą amortyzacji, nawet gdy dany przedmiot jest nadal w przedsiębiorstwie używany.

Zasadę tę należy brać w szczególności pod uwagę przy wymiarze podatku dochodowego dla osób prawnych, które bardzo często obliczają odpisy na amortyzację od globalnej sumy wartości bilansowej maszyn, urządzeń itp., nie uwzględniając zupełnie stopnia dotychczasowego amortyzowania poszczególnych przedmiotów, względnie grup przedmiotów, pochodzących z tego samego okresu operacyjnego. Przy takim sposobie postępowania zdarzyć się może, iż za podstawę amortyzacji przyjęta została wartość przedmiotów już całkowicie zamortyzowanych. Ma to miejsce w szczególności, o ile chodzi o maszyny, amortyzowane z reguły w okresie 10 lat. Ponieważ od chwili sporządzenia złotych bilansów otwarcia okres 10-letni już upłynął, przeto ustalenie właściwej podstawy do obliczania odpisów na amortyzację maszyn posiada z punktu widzenia dokładnego oszacowania dochodu podatkowego znaczenie istotne. Dlatego też władze wymiarowe winny—w oparciu o postanowienie art. 71 oraz art. 83 ordynacji podatkowej („Dz. Ust. R. P.” Nr 14/1936, poz. 134) żądać sporządzania i przedstawiania wykazów, zawierających wartość majątku według bilansu otwarcia w złotych (rozporządzenie Prezydenta Rzplitej z dn. 25/VI 1924 r.—„Dz. Ust. R. P.” Nr 55, poz. 542) z podziałem na grupy, podlegające różnym stawkom amortyzacyjnym (maszyny, budynki itp.), oraz przybytki i ubytki po bilansie otwarcia w złotych za każdy rok oddzielnie, jak również dokonane odpisy na amortyzację za poszczególne lata w każdej grupie.

Powyżej przytoczone zasady ustalania dopuszczalnej wysokości odpisów na zużycie stosować winny władze skarbowe również wtedy, gdy przedstawione na uzasadnienie prawidłowości amortyzacji tabele amortyzacyjne nie odpowiadają wymogom, wynikającym z omawianego zarządzenia.

W końcu okólnika Min. Skarbu poleciło nie kwestionować podstawy amortyzacji, która była uwzględniana dotychczas przy stosowaniu odpisów na zużycie już dokonanych—jeżeli wysokość tej podstawy nie odbiega w sposób zbyt rażący od zasad, ustalonych powyżej w okólniku.

KALENDARZYK PODATKOWY NA GRUDZIEŃ 1936 R.— W grudniu 1936 r. płatne są następujące podatki:

1) do dnia 25 grudnia—zaliczka miesięczna na podatek przemysłowy od obrotu za 1936 r. w wysokości podatku, przypadającego od obrotu, osiągniętego w listopadzie 1936 r.—przez wszystkie przedsiębiorstwa, obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia, a z innych przedsiębiorstw—przez przedsiębiorstwa handlowe I i II kat. oraz przemysłowe I÷V kat., prowadzące prawidłowe księgi handlowe;

2) do dnia 31 grudnia—wykup świadectw przemysłowych i kart rejestracyjnych na 1936 r.;

3) do dnia 5 grudnia—podatek od energii elektrycznej, pobrany przez sprzedawców energii w okresie 16÷31/XI 1936 r.; do dnia 20 grudnia—tenże podatek, pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w okresie 1÷15/XII 1936 r.;

4) do dnia 7 grudnia—podatek dochodowy od uposażeń służbowych i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych w listopadzie 1936 r.

Ponadto płatne są w grudniu zaległości, odroczone lub rozłożone na raty z terminem płatności w tym miesiącu, oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności również w tym miesiącu.

PIENIĄDZ I KREDYT

WYJAŚNIENIA KOMISJI DEWIZOWEJ

I. Komisja Dewizowa wyjaśniła Związkowi Banków w Polsce, że w granicach pokrycia, znajdującego się na rachunku zagranicznym w obcej walucie „no wym”, dopuszczalne są w czasie pobytu w Polsce wypłaty właścicielowi rachunku lub—na jego zlecenie—inemu cudzoziemcowi również w walucie, na jaką opieka rachunek, do wysokości salda, lub w innej walucie obcej—do równowartości zł 200.

Wypłaty takie mogą mieć miejsce pod warunkiem zamieszczenia w paszporcie cudzoziemca adnotacji z wyszczególnieniem ilości i rodzaju środków płatniczych, wypłaconych przez bank i dopuszczonych do wywozu za granicę.

II. W związku z okólnikiem Nr 34 Komisji Dewizowej (o towarowych transakcjach wiązanych) zwrócono uwagę banków dewizowych na to, że przepisy okólnika Nr 34 Komisji Dewizowej obowiązują tylko w odniesieniu do transakcji, zawartych po ukazaniu się tegoż okólnika, to jest po dn. 7/IX 1936 r. Banki dewizowe nie mają więc prawa sprzedaży zagranicznych środków płatniczych na podstawie zezwoleń lub zaświadczeń Związku Iz Przemysłowo-Handlowych z daty wcześniejszej lub sporządzonych według innego wzoru, niż dołączony do okólnika Nr 34, chyba że całkowite zobowiązanie, wynikające z przywozu towarów z zagranicy, nie przekroczy zł 3 000, a importer—przedstawi bankowi wszystkie dokumenty, wymienione w okólniku Nr 14.

III. Nawiązując do okólnika Nr 8, Komisja Dewizowa wyjaśniła, że:

a) Postanowienia p. 3 powyższego okólnika mają również zastosowanie do tych wypadków, w których bank dewizowy z polecenia cudzoziemca inkasuje jego należności za granicą; jeżeli sumy wpłynęły z zagranicy w zagranicznych środkach płatniczych, wówczas banki dewizowe mogą sumy te—bez indywidualnych zezwoleń Komisji Dewizowej—postawić do dyspozycji cudzoziemca lub też z jego polecenia przekazać za granicę. Przepis p. 3 okólnika Nr 8 nie może być stosowany w tych wypadkach, w których należności z tytułu inkasa są przekazywane na podstawie specjalnych umów rozrachunkowych.

b) Jeżeli cudzoziemiec posiada w banku dewizowym rachunek wolny w złotych—banki dewizowe mogą na żądanie cudzoziemca, w ra-

mach znajdujacego sie pokrycia na jego rachunku, wyslac za granice czeki, wystawione na inne banki krajowe, bez potrzeby uzyskiwania w kazdym poszczegolnym wypadku zezwolenia Komisji Dewizowej lub Banku Polskiego. Czeki winny byc wystawione przez bank dewizowy bezposrednio na zlecenie cudzoziemca i opatrzone adnotacja „z wolnego rachunku zagranicznego”.

RYNEK DEWIZ I PAPIERÓW PROCENTOWYCH

GIELDA WARSZAWSKA

za okres od 16 do 21 listopada 1936 r.

Okres sprawozdawczy na rynku dewiz charakteryzuje sie ogolnie mocniejsza tendencja oraz lekko podwyzszonymi obrotami. Z istotnych momentow — na podkreślenie zasluguje oslabienie dolara w pierwszych dniach okresu, a w nastepnych jego stopniowa poprawa — az do poprzednio zajmowanego poziomu. Dodatnie salda tygodniowe ksztaltowaly sie nastepujaco (w zł na 100 jednostkach walutowych): franki francuskie 0·07, franki szwajcarskie 0·05, belgi 0·05, floreny holenderskie 1·10, korony szwedzkie 0·35 i korony norweskie 0·45; poza tym funty szterlingi odnotowaly zysk w wysokosci zł 0·08 na £ 1.

	Wartosc nominalna (waluta)	Kurs najwyzszy	Kurs najnizszy	Ostatni kurs w tygodniu
Dolary St. Zjedn.	\$ 1	5·31	5·30 ^{3/4}	5·31
" " " telegr.	\$ 1	5·31 ^{1/4}	5·31	5·31 ^{1/4}
Funty szterlingi	£ 1	25·98	25·94	25·98
Franki francuskie	100 fr.	24·72	24·66	24·72
Franki szwajcarskie	100 fr.	122·15	122·10	122·15
Belgi	100 blg.	89·90	89·75	89·85
Marki niemieckie	100 RM	—	—	—
Korony czechoslow.	100 kor.	18·78	18·78	18·78
Liry wloskie	100 lir.	—	—	—
Floreny holenderskie	100 fl.	287·50	287·15	287·50
Guldeny gdańskie	100 guld.	—	—	100·00
Korony szwedzkie	100 kor.	134·90	133·75	134·00
Korony duńskie	100 kor.	116·00	115·90	115·95
Korony norweskie	100 kor.	130·60	130·35	130·60

Na rynku papierow lokacyjnych państwowych obserwujemy dalszy spadek notowań przy ograniczonej podaży i zredukowanych obrotach. Jesli chodzi o pozyczki premiove — to obracano wyłacznie sztukami 3% Poż. Premiovej Inwestycyjnej oraz 4% Pożyczka Dolarowa; sztuki pierwszej pozyczki obiegaly po obnizonym o zł 0·50, a pozyczka druga — wskutek wybitnie ograniczonej podaży a jednoczesnie względnie duzego zapotrzebowania — po podwyzszonym o zł 0·50 kursie. Wśród pozostałych pozyczek najsilniej znikowala 6% Poż. Dolarowa, tracac 2·75% nom.; pozyczki konwersyjne — zwykla i Kolejowa — którymi nie interesowano sie niemal zupełnie, stracily: pierwsza — 1% nom., druga — 0·50% nom. Wreszcie 7% Poż. Stabilizacyjna — po bardzo mocnym początku — zamknela okres sprawozdawczy stratą w wysokosci zł 5·00 na \$ 100.

Rynek papierow lokacyjnych prywatnych trwal w apatii; obroty, zreszta skromne, koncentrowaly sie wokół listow zastawnych towarzystw kredytowych: Ziemijskiego i m. Warszawy, natomiast transakcja listami zastawnymi towarzystw kredytowych miast prowincjonalnych miala miejsce tylko raz jeden. Poza 4 1/2% L. Z. Tow. Kred. Ziemijskiego, zwykujacymi o 0·25% nom., pozostałe listy zastawne znikowaly o: 0·50% nom. — 4 1/2%, 5% zwykłe i 5% skonwertowane L. Z. Tow. Kred. m. Warszawy, oraz 1·13% nom. — 5% L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi z 1933 r.

	Wartosc nominalna (waluta)	Kurs najwyzszy	Kurs najnizszy	Ostatni kurs w tygodniu
Papiry państwowe				
3% Pożyczka Premiova Inwestycyjna				
I emisja	sztuki	zł w zł. 100	67·00	65·50
" "	serie	" " " "	" " " "	80·00
II emisja	sztuki	" " " "	66·50	64·50
" "	serie	" " " "	" " " "	79·00
4% Pożyczka Dolarowa	\$ 1	47·50	46·75	47·25
				47·00
				-47·50

			w % % nominalu		
5% Pożyczka Konwersyjna	zł	53·00	52·00	52·00	-50·50 ¹⁾
5% " Konwers. Kol.	zł	52·00	51·50	51·50	
6% " Dolarowa	\$	70·25	69·00	69·00	
w zł za \$ 100					
7% " Stabilizacyjna ²⁾	Dolary Fl. hol., Fr. szwajc., Funty szterlingi Kor. szwedzkie	481·00	473·00	474·00	-481·00 ¹⁾ -473·00 ¹⁾ -474·00 ¹⁾

Listy zastawne i obligacje bankow

7%	L. Z. Państw. Banku Roln.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	" " " " "	zł w zł. 1927	94·00	94·00	94·00
7%	" " Banku Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	" " " " "	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
7%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	83·25	83·25	83·25
8%	" " " " "	zł w zł. 1924	94·00	94·00	94·00
5%	Obl. Bud. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1927	—	—	—
5 1/2%	L. Z. Banku " " "	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5 1/2%	" " " " "	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00
5 1/2%	Obl. Kom. B. Gosp. Kraj.	zł w zł. 1924	81·00	81·00	81·00
5 1/2%	" " " " "	zł w zł. 1927	81·00	81·00	81·00

Listy zastawne i obligacje towarzystw kredytowych

4%	L. Z. Tow. Kred. Ziemijskiego	zł			40·00
4 1/2%	" " " " "	zł	49·75	47·13	48·50
					-48·75
4 1/2%	" " Pozn. Ziem. Kredyt.	zł	45·00	44·00	44·75
					-45·00
4 1/2%	" " " " "	zł w zł.	45·25	44·75	45·00
					-44·75
4 1/2%	" " Tow. Kred. m. Warszawy	zł	52·50	52·00	52·00
5%	" " " " "	zł	56·50	56·50	56·50
5%	" " " " "	zł	55·25	54·00	54·00
	z 1933 r.	zł			-55·50 ¹⁾ -54·25 ¹⁾ -54·25
					-54·25 ¹⁾
					-54·25 ¹⁾
					-54·75 ¹⁾
5%	L. Z. Tow. Kred. m. Łodzi	zł			48·25
	z 1933 r.	zł			

Obligacje miast

VI 6%	Poż. Konwers. m. Warszawy	zł	60·00	59·50	60·00
VIII i IX 6%	" " " " "	zł	57·25	56·50	56·75
					-56·50
					-56·75

POŻYCZKI POLSKIE NA GIELDACH ZAGRANICZNYCH³⁾

(maksimum — minimum — ultimo; w nawiasach — obroty)

	2 ÷ 7/XI	9 ÷ 14/XI	16 ÷ 21/XI
New-York			
6% dolarowa			
1920	59—57 ^{3/8} —57 ^{3/8} (9 000)	59 ^{3/8} —57 ^{5/8} —59 ^{3/8} (17 000)	59—57 1/2—58 1/2 (30 000)
8% Dillon			
1925	60 1/2—58—58 (37 000)	59 1/2—56 1/2—56 1/2 (49 000)	59 1/2—55—58 1/2 (63 000)
7% stabilizac.			
1927	73—70 ^{3/4} —73 (19 000)	74—72 ^{7/8} —73 (39 000)	75—73—74 1/4 (53 000)
7% Warszawy			
1928	50—49—49 (8 000)	50 ^{3/4} —49—50 1/4 (17 000)	51—49 1/8—49 1/8 (43 000)
7% Śląska			
1928	51 1/4—50 1/2—51 1/4 (6 000)	51 1/4—50—50 1/2 (30 000)	52—50 ^{5/8} —52 (15 000)
Londyn			
7% stabilizac.			
1927	73·06—70·81 —73·06	75·43—72·93 —75·43	80·78—76·78 —78·03

1) Dotyczy drobnych odcinkow.
2) Z wyłaczaniem transzy francuskiej.
3) Kursy w % %-ach nominalu, obroty — w jednostkach walutowych danego kraju (w Mediolanie — w tysiacach).

1) \$ 5 = zł 44·57.

Zurych
7% stabilizac.
1927 — — — —
Paryż
7% stabilizac.
1927 59'12—58'32

Mediolan
7% włoska
1924 95'47—93'27 96'54—95'34 94'80—93'40
—95'47 (175) —95'34 (1 000) —93'40 (425)

60'16—58'77 60'35—60'35

PRZEGLĄD ZAGRANICZNY

KRONIKA ZAGRANICZNA

NIEMCY

STOSUNKI HANDLOWE Z Z. S. R. R. — Bezkompromisowość politycznego stanowiska hitleryzmu wobec trzeciej międzynarodówki odbija się w stopniu poważnym na stosunkach handlowych Niemiec z Z. S. R. R. Obserwujemy w tym zakresie znaczne rozluźnienie tego, zdawałoby się, naturalnego związku wysokoprzemysłowego kraju z krajem o ogromnych zasobach surowcowych. Tendencje do rozluźnienia wzajemnych stosunków znajdują, niewątpliwie, poparcie w silnych dążnościach do uprzemysłowienia Z. S. R. R., choć oczywiście uprzemysłowienie może mieć jedynie drugorzędne znaczenie wobec dotychczasowych zaniedbań w tym kierunku.

Jeszcze w 1932 r. import z Niemiec wynosił 49% całego importu sowieckiego, w roku następnym liczba ta spadła do 43%. Gwałtowny spadek nastąpił w 1934 r., kiedy na Niemcy przypało tylko 12% importu Z. S. R. R. Spadek ten trwa nadal i w ub. r. udział Niemiec wynosił już zaledwie 9%. Głównym importem do Z. S. R. R. stała się Anglia, Niemcy zaś są obecnie na trzecim miejscu (na drugim znajdują się Stany Zjedn.).

Niemcy eksportowały głównie maszyny i inne towary o charakterze inwestycyjnym na warunkach kredytowych. Kredyty były gwarantowane w 70÷75% przez Rząd Rzeszy. Te transakcje były korzystne zarówno dla przemysłu niemieckiego, gdyż ceny były na ogół o 30% wyższe od cen eksportowych na innych rynkach, jak i dla banków, które z dyskonta weksli sowieckich realizowały poważne zyski. Przeszło 3/4 niemieckiego eksportu maszyn było kierowane do Z. S. R. R., co przyniosło Niemcom w okresie 1931/33 ok. RM 1 mild.

W roku 1934 sytuacja uległa zmianie wskutek znacznych zakupów surowców w Z. S. R. R. Należności za te zakupy przekroczyły sumy, pochodzące z eksportu, i w latach 1934/35 bilans handlowy Rzeszy z Z. S. R. R. zamknięty został saldem ujemnym w wysokości RM 322 miln. Z drugiej strony zainteresowanie eksporterów niemieckich transakcjami z Sowietami zmalało wobec niższej cen i regulowania należności w markach lub surowcach, gdy poprzednio Z. S. R. R. dawało pokrycie w zlocie lub dewizach. W międzyczasie eksport maszyn niemieckich zdobył także nowe rynki w Turcji, Mandżukuo i Ameryce Południowej. Spadło również zadłużenie Związku sowieckiego wobec Niemiec, które wynosiło w 1931 r. ok. RM 1-25 mild., co stanowiło połowę całego zadłużenia zagranicznego Z. S. R. R. Obecnie dług sowiecki w Niemczech spadł do sumy RM 260 miln. marek.

Wobec braku możliwości eksportowych musiały Niemcy, oczywiście, zwrócić się w kierunku innych dostawców surowców. Udało się w znacznej mierze pokryć zapotrzebowania w krajach bałkańskich i w Ameryce Południowej. Z drugiej strony wzmożły się

dążenia autarkiczne i przeprowadzono poważne studia nad możliwościami produkowania w kraju surogatów. To wszystko miało za pierwszy skutek podrożenie surowców, lecz doprowadziło także do znacznego uzależnienia gospodarczego słabych państw bałkańskich od Niemiec.

Niewątpliwie Niemcy nie mogą się przynajmniej dotychczas całkowicie uniezależnić od importu sowieckiego, w szczególności jeżeli chodzi np. o rudy manganowe, mające pierwszorzędne znaczenie dla zbrojeń, jednak silnie postępujące rozluźnienie wzajemnej współzależności Niemiec i Z. S. R. R. jest faktem niezaprzeczalnym.

Zamieranie stosunków handlowych niemiecko-sowieckich i wynikłe stąd przedstawienie kierunków handlu zagranicznego jest jeszcze jednym wymownym przykładem, że nie należy przeceniać znaczenia tzw. „naturalnych” dróg rozwoju gospodarczego. Jest to dla nas tym ważniejsze, że dziś po raz drugi staje przed gospodarką polską zagadnienie dokonania poważnych przesunięć w dziedzinie przywozu i wywozu. Po raz pierwszy, i to w sposób znacznie ostrzejszy, wyłoniło się podobne zagadnienie w chwili wybuchu wojny celnej z Niemcami. Wówczas sprawa została rozwiązana w sposób zadowalający i na długą metę niewątpliwie dla gospodarki pol-

skiej korzystny. Tym bardziej teraz, gdy konieczne z powodów dewizowych zmiany w kierunkach handlu zagranicznego (przestawienie importu surowców na kraje clearingowe, wzmożenie eksportu do krajów, z którymi mamy ujemny bilans płatniczy itp.) są może nie mniejsze, lecz w każdym razie mniej naglące, nie ulega więc kwestii, że zdołamy się przystosować do nowych warunków.

ŁOTWA

HANDEL ZAGRANICZNY.—Handel zagraniczny Łotwy w pierwszych 3 kwartałach b. r. w porównaniu z analogicznym okresem ub. r. przedstawiał się następująco:

	Przywóz		Wywóz	
	tys. ton	miln. latów	tys. ton	miln. latów
1935	750	77 6	786	72 5
1936	833	82 2	816	87 7

W roku bieżącym widzimy więc bardzo znaczną poprawę, gdyż ujemne saldo z ub. r. w wysokości 5-1 miln. latów obecnie ustąpiło miejsca dodatniemu — w wysokości 5-5 miln.

W kierunkach handlu zagranicznego nastąpiły również pewne zmiany, jak to wynika z poniższego zestawienia (w tys. latów):

	1 9 3 5		5		1 9 3 6		6	
	Przywóz	Wywóz	Saldo	Przywóz	Wywóz	Saldo	Saldo	
Niemcy	28 569	23 188	- 5 381	33 879	33 613	- 266		
Wielka Brytania	15 398	23 029	+ 7 631	16 719	25 039	+ 8 320		
Stany Zjedn.	5 023	3 711	- 1 312	4 837	4 189	- 648		
Szwecja	1 685	1 133	- 552	2 469	2 177	- 292		
Z. S. R. R.	2 563	1 620	- 943	2 406	1 782	- 624		
Belgia	2 526	5 631	+ 3 105	2 207	4 470	+ 2 263		
Francja	2 255	1 202	- 1 053	1 565	2 020	+ 455		
Litwa	1 579	665	- 914	1 568	992	- 576		
Polska	2 096	394	- 1 702	1 193	459	- 734		

Niemcy w dalszym ciągu zajmują, zarówno w przywozie jak i w wywozie naczelną miejsce, przy tym obroty z Niemcami wykazują największy wzrost i wynoszą ok. 40% globalnej sumy obrotów w handlu zagranicznym Łotwy. Zwraca też uwagę znaczny wzrost eksportu do Holandii (w 1935 r. 1-1 miln. latów — obecnie 3-2 miln. latów) i do Finlandii (z 0-7 miln. do 2-4 miln.). Największe — i rosnące w dalszym ciągu — saldo dodatnie wykazuje handel z Anglią, przy równoczesnym obustronnym wzroście obrotów. Saldo wobec Francji, ujemne w ub. r., obecnie stało się dodatnie. Dodatnie saldo w handlu z Belgią

uległo znacznemu zmniejszeniu. Największe wyrównanie obrotów widzimy w handlu z Niemcami, co niewątpliwie świadczy o dobrym funkcjonowaniu układu rozrachunkowego, gdyż inne pozycje prócz towarowych są w obrocie płatniczym łotewsko-niemieckim nieznaczne. Salda ujemne są przeważnie odzwierciedleniem znacznych zamrożeń, których upłynięciem natrafia na duże trudności, co też jest jednym z powodów malejącego importu z Polski.

Wg poszczególnych grup towarów handel zagraniczny Łotwy przedstawia obraz następujący:

	1 9 3 5		1 9 3 6		1 9 3 5		1 9 3 6	
	Przywóz	Wywóz	Przywóz	Wywóz	Przywóz	Wywóz	Przywóz	Wywóz
	t y s .	t o n	t o n	m i l n .	t y s .	t o n	t y s .	t o n
Zwierzęta żywe	3	4	3	57	0'7	0'3	0'9	4 7
Artykuły spożywcze	35	134	35	108	3'7	24'2	4'4	26 3
Surowce i półfabrykaty	649	601	741	645	32'0	33'0	34'3	39 7
Wyroby gotowe	66	50	57	55	40'9	15'0	42'3	17 0
Kruszce i kam. szlachet.	2	—	3	—	0'3	—	0'3	—

W b. r. wzrost wykazał wywóz wszystkich ważniejszych artykułów, z których należy—w/g kolejności—wymienić drzewo, masło i len.

Brak dokładnych danych za październik nie pozwala jeszcze na bliższe określenie wpływu dewaluacji i związania lata z funtem. Wg tymczasowych informacji, zaobserwować się dały znaczne trudności w obrotach rozrachunkowych z krajami, które pozostały przy dawnym parytecie. Dobrze natomiast rozwija się handel z Z. S. R. R.

SZWECJA

WALKA ZE ZWYŻKĄ CEN MĄKI I CHLEBA.—Rząd szwedzki wydał ostatnio kilka zarządzeń w celu nie dopuszczenia do wzrostu cen chleba i mąki.

A więc w dn. 12/X wydany został zakaz wywozu zboża za granicę przez firmy prywatne. Decyzja ta nastąpiła na żądanie firmy „Svenska Spannmåls Aktiebolaget”, która ma umowę z Rządem w celu regulowania cen zboża na rynku wewnętrznym. Zgodnie z tą umową wymieniona firma powinna utrzymywać stały zapas zboża w ilości 100 tys. t. Wobec wysokich cen światowych wywóz ze Szwecji przez firmy prywatne doszedł do znacznych rozmiarów, wskutek czego „Svenska Spannmåls A. B.” natrafiła na trudności w skompletowaniu zapasów po cenach ustalonych wewnątrz kraju.

W dn. 23/X b. r. ustalony został nowy stosunek domieszki zbóż zagranicznych do krajowych przy przemiale żyta i pszenicy, obowiązujący od dn. 1/XI do końca b. r. Mianowicie, dla pszenicy powiększono granicę maksymalną domieszki ziarna zagranicznego przy najwyższych gatunkach mąki do 20%, pozostawiając jednak w zasadzie stosunek dotychczasowy, tj. 10% domieszki dla mąki na zwykle pieczywo pszenne. Natomiast co do mąki żytniej—domieszka pochodzenia zagranicznego została powiększona z dotychczas dopuszczalnych 2% do 10%.

DANIA

STOSUNKI HANDLOWE Z NIEMCAMI.

—Zakup przez Rząd duński 600 tys. t węgla od Niemiec wywołał ostrą krytykę nie tylko ze strony sfer gospodarczych, ale i politycznych. Partia rolnicza „Venstre” zaatakowała Rząd szczególnie silnie. Wobec tego, że zakup węgla przeprowadzony był tylko w celu umożliwienia rolnikom zbytu trzody i bydła do Niemiec, Rząd postanowił wyjaśnić przyczyny, dla których zdecydował się na powyższe kupno. Znalazło to wyraz w obszernym przemówieniu Ministra Muncha o polityce handlowej Danii w stosunku do zagranicy, a w szczególności do Niemiec. W swej mowie Minister zaakcentował następujące momenty.

Rząd duński, świadomy roli, jaką odgrywa rolnictwo duńskie w gospodarstwie krajowym, poczynił daleko idące ofiary, aby polepszyć jego byt. Wysiłki Rządu w tym kierunku wyraziły się m. in. w zapewnieniu rolnictwu większych niż to miało miejsce dotychczas dostaw do Niemiec. Rolnictwo powiększyło swój zbytk do Niemiec w roku bieżącym prawie dwukrotnie. Eksport Danii do Niemiec produktów rolnych przekroczył w roku bieżącym sumę 190 miln. koron duńskich w przeciwstawieniu do 103 miln. koron w ub. r.

Użycie możliwości eksportu do Niemiec tak dużych ilości wytworów rolnych nie przyszło łatwo. Trzeba było dwukrotnie w ciągu roku pokonywać bardzo duże trudności, aby nie zahamować wymiany towarowej z Niemcami. Raz miało to miejsce w lecie b. r., kiedy udało się uniknąć wstrzymania wymia-

ny towarowej z Niemcami przez szybkie pozyczenie zakupów na sumę 25 miln. koron, drugi raz we wrześniu b. r.—kiedy przez zakup węgla od Niemiec Rząd otrzymał tzw. dodatkowe kontyngenty. Zakup węgla był koniecznością, gdyż w przeciwnym razie uległby zahamowaniu eksport trzody, bydła, jaj, masła i sera, które były objęte tymi dodatkowymi kontyngentami.

Ponieważ trzody i bydła nie może Dania ulokować gdzieindziej, przeto wstrzymanie tego eksportu wywołałoby gwałtowną zniżkę cen na rynku wewnętrznym; to samo zresztą dotyczy jaj, masła i sera. Ograniczenie eksportu rolnego przyniosłoby rolnictwu duńskiemu straty, przewyższające kilkakrotnie straty, związane z zakupem węgla. Dlatego zakup przez Rząd węgla, dzięki któremu rolnictwo duńskie uzyskało możliwość eksportu do Niemiec i to po bardzo dobrych cenach, był nie tylko celowy, ale korzystny i konieczny.

Perspektywy eksportu duńskiego na przyszłość są mniej optymistyczne niż w b. r. Pomimo, że handel światowy spodziewa się znacznego wzmocnienia obrotów międzynarodowych, to dla Danii—wobec rolniczego charakteru jej eksportu—zmian na lepsze nie należy się spodziewać. Niewyjaśnione stanowisko Anglii—głównego odbiorcy Danii—co do jej przyszłej polityki rolnej, nie daje podstaw do przypuszczenia, iż zbyt produktów rolnych ulegnie powiększeniu. W Niemczech ocena sytuacji gospodarczej jest również trudna. W każdym razie wobec rozbrzmiewania hasła „Armaty przede wszystkim”—należy liczyć się, że dotychczasowy stan wymiany handlowej z Niemcami nie da się utrzymać.

Nie ma obecnie podstaw do ustalania planów dla gospodarki duńskiej na dłuższy okres czasu. Istniejące warunki są tego rodzaju, że należy się raczej stosować do nich—i to nie tylko z roku na rok, ale z miesiąca na miesiąc.

Następnie podkreślił Minister Munch, że interesy rolnictwa oraz przemysłu i handlu muszą być w jednakowym stopniu uwzględniane, gdyż w wymianie handlowej z zagranicą wszystkie te 3 czynniki są jednakowo zainteresowane.

Warunki gospodarcze kraju zmusiły Rząd do popierania w b. r. przede wszystkim eksportu rolnego; pociągnęło to za sobą konieczność nabywania wyrobów przemysłowych od krajów, które produkty rolne kupowały od Danii. Wwóz wyrobów gotowych pociąga za sobą zmniejszenie produkcji krajowej i prowadzi do powiększenia bezrobocia. Dlatego polityka forsowania eksportu rolnego w dotychczasowym stopniu odbywać się może tylko ze szkodą innych gałęzi gospodarstwa krajowego.

Mowa Ministra Muncha stanowi ostrzeżenie dla kół rolniczych, że Rząd w swej polityce handlowej będzie uwzględniał również interesy przemysłu i handlu na równi z interesami rolnictwa i wobec tego dotychczasowy stan eksportu rolnego w roku przyszłym nie da się utrzymać.

Z. S. R. R.

HANDEL ZAGRANICZNY W I PÓŁRO-

CZU 1936 R.—W I półroczu 1936 r. import do Z. S. R. R. wzrósł i wynosił 575 tys. t wartości 661 miln. rubli—wobec 506 tys. t wartości 490 miln. rubli w analogicznym okresie 1935 r. Eksport natomiast zmalał i wynosi 5 676 tys. t wartości 566 miln. rubli—wobec 6 286 tys. t wartości 654 miln. rubli w tymże okresie 1935 r. Saldo bilansu handlowego, dodatnie w I półroczu 1935 r. i wynoszące 164 miln. rubli—w b. r. stało się ujemne w wysokości 95 miln. rubli.

Głównymi importerami do Z. S. R. R. w 1936 r. są Stany Zjedn., które przywoziły towarów wartości 132 miln. rubli (maszyny, maszyny elektryczne, żelazo i stal), dalej—Niemcy 114 miln. rubli (również maszyny, żelazo i stal, maszyny elektryczne), Anglia—88 miln. rubli (guma, juta). Import z każdego z pozostałych krajów nie przekracza 50 miln. rubli. Import z Polski wynosi 6 miln. rubli.

Głównymi rynkami eksportu dla handlu sowieckiego są: Anglia—125 miln. rubli (futra, ropa i pochodne, drzewo, masło), Stany Zjedn.—68 miln. rubli (futra, rudy), Niemcy—46 miln. rubli (ropa i pochodne, drzewo). Do Polski Z. S. R. R. wywoził w okresie sprawozdawczym za 5 miln. rubli.

Głównymi artykułami sowieckiego importu są: maszyny, które w I półroczu b. r. reprezentują wartość 200 miln. rubli, metale, żelazo i stal—124 miln. rubli, maszyny elektryczne—30 miln. rubli, wełna—20 miln. rubli, guma—28 miln. rubli. Głównymi artykułami eksportu są: drzewo—91 miln. rubli, futra—80 miln. rubli, oraz ropa i pochodne—82 miln. rubli.

Z RYNKÓW ZAGRANICZNYCH

ZE ŚWIATOWYCH RYNKÓW ZBOŻOWYCH.—Ceny w okresie 9 ÷ 21/XI b. r. kształtowały się następująco (w walucie danego kraju, w Buenos Aires, Liverpoolu i Hamburgu — w \$ — za 100 kg):

	16 ÷ 21/XI		Wzrost (+) lub spadek (—)
	Pszenica		%
Berlin . . .	20 40	20 40	—
Praga . . .	157 55	157 55	—
Chicago . . .	4 48 1/2	4 54	+ 1 3
Buenos Aires . . .	3 48	3 46	— 0 6
Liverpool . . .	4 74 1/2	4 79	+ 1 0
Wiedeń . . .	35 25	35 25	—
Hamburg . . .	4 70	4 70	—

Ż y t o

Berlin . . .	16 70	16 70	—
Praga . . .	124 70	124 70	—
Chicago . . .	3 45	3 70	+ 7 2
Wiedeń . . .	26 12	26 12	—
Hamburg . . .	3 11 1/2	3 14	+ 0 9

O w i e s

Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	114 55	114 55	—
Chicago . . .	4 67	3 24	— 30 7
Buenos Aires . . .	—	—	—
Liverpool . . .	3 74	3 61 1/2	— 3 5
Wiedeń . . .	25 87 1/2	25 87 1/2	—
Hamburg . . .	2 53 1/2	2 51 1/2	— 0 9

Jęczmień browarowy

Berlin . . .	—	—	—
Praga . . .	134 00	134 00	—
Chicago . . .	5 51	5 51	—
Wiedeń . . .	32 58	32 58	—
Hamburg . . .	—	—	—

METALE

METALE NIEŻELAZNE.—Ogólne położenie na światowym rynku metali w I półroczu listopada uległo dość zasadniczej zmianie; o ile dotychczas wszelka zwyżka cen metali była hamowana przez wydarzenia polityczne—o tyle w okresie sprawozdawczym

te same wydarzenia wywołały dawno już nie obserwowaną hausę. Dewaluacja szeregu walut, zasadnicze porozumienie się komitetu cynowego ze Syjajem, wyniki wyborów amerykańskich, przynoszące imponujące zwycięstwo Rooseveltowi, wreszcie ostatnie enuncjacje szefów rządów szeregu państw, proklamujące konieczność dalszego zwiększenia zbrojeń—wszystko to wpłynęło na ogromną wyżkę cen metali, nawet pomimo tego, że rzeczywiście zapotrzebowanie na rynku nie wykazało tak znacznego skoku.

Na rynkach poszczególnych metali położenie przedstawiało się następująco:

Rynek miedzi wykazywał silną aktywność, która obniżyła się nieco w końcu okresu, przy cenach mocnych, mających tendencję zwykłą. Dominującą rolę odgrywają tu Stany Zjedn., gdzie po wyborze Prez. Roosevelta zauważyć się dał wzrost aktywności przemysłu i zwykła cena miedzi. W końcu ubiegłego miesiąca postanowione zostało zwiększenie produkcji zsyndykowanych wytwórców do 105% wyjściowej kwoty, lecz nawet i ta okoliczność nie wpłynęła na tendencję zwykłą rynku. Tak znaczna zwykła produkcja jest możliwa, jeżeli się zważy, że stan wyjściowy ustalony został w 1934 r. i że od tego czasu wytwórcy przeprowadzili znaczne inwestycje. Jeżeli spóźnienie będzie nadal wzrastało, a są ku temu wszelkie możliwości—to zwiększenie produkcji, oczywiście, na rynku się nie odbije. Narazie jednak z miarodajnych stron wypowiedziane są ostrzeżenia, że ta raptowna zwykła może wzbudzać nieufność i że powinna być śledzona z całą uwagą.

Na rynku cyny jednym z ważniejszych wydarzeń było dojście Komitetu Cynowego na posiedzeniu w dn. 5/XI do zasadniczego porozumienia ze Syjajem co do kwoty udziałowej, na zasadzie której Syjam zgadza się na przystąpienie do kartelu; umowa ta ma jednak jeszcze uzyskać zgodę zainteresowanych państw. Zjawiskiem niekorzystnym był zauważony w ostatnich czasach wzrost znanych zapasów cyny. Jednakże widoki na wzrost spóźnienia są tak dobre, że chwilowy wzrost zapasów nie wywarł na rynek mocniejszego wrażenia i został zupełnie zniwelowany przez porozumienie ze Syjajem. Stan zatrudnienia głównych przemysłów, spożywających cynę, a w szczególności fabryki białej blachy, jest we wszystkich krajach bardzo dobry; w Stanach Zjedn. fabryki te pracują w 90% swej zdolności wytwórczej. Powyższe okoliczności, a po części zbrojenia i ucieczka od walut wy-

woływały ogromną hausę, wyrażającą się różnicą ok. £ 30 w notowaniach na ultimo sprawozdawczego okresu.

Rynek ołowiu wykazywał bardzo mocny nastrój. Położenie statystyczne ołowiu uznawane jest ogólnie za bardzo dobre i zdrowe i to jest główną przyczyną stałości rynku. Do listopada ceny trzymały się mocno, jednak bez widocznych tendencji zwykłych, które wystąpiły dopiero w okresie sprawozdawczym. Wytwórczość ołowiu surowego wykazała we wrześniu pewne zmniejszenie—do 118 300 t—wobec 120 700 t w sierpniu, wynikił jedynie z braku produkcji hiszpańskiej. Zapotrzebowanie metalu jest bardzo duże pod wpływem zbrojeń, w których ołów odgrywa bardzo poważną rolę, to też na rynku bardzo często zdarza się brak surowca. Poza przemysłem wojennym duże ilości ołowiu zapotrzebowywane są przez przemysł kablowy, chemiczno-farbiarski i budowlany. W Stanach Zjedn. rynek ołowiany również był bardzo mocny—tak, że cena ołowiu podniosła się do 4-90 cts. za lb. Cena ta jest już bezwarunkowo rentowna dla wytwórców, jednakże wobec bardzo dużego zapotrzebowania można przewidywać dalszą wyżkę.

Rynek cynku, który na ogół jest najsłabszy z rynków metalowych, był mocny i nawet nieco zwykłował pod wpływem ogólnej wyżki cen. Zmniejszenie się w ostatnich czasach zapasów światowych wzmocniło położenie rynku. Zapotrzebowanie było dosyć znaczne. Kwestia wznowienia kartelu pozostaje ciągle w zawieszaniu, gdyż różnice zdań między kontrahentami nie pozwalają jeszcze na znalezienie wspólnej płaszczyzny rozmów. W Stanach Zjedn. cena cynku była notowana 4-95 cts. za lb. przy tendencji lekko zwykłowej.

Ruch cen poszczególnych metali w okresie sprawozdawczym kształtował się następująco (pierwsza liczba oznacza transakcje gotówkowe, druga—terminowe): miedź standard zyskała £ 1/2, wzgl. 5/8, miedź elektrolityczna podniosła się również w cenie o £ 5/8, a rafinowana o £ 3/4, cyna wykazała szczególnie silną wyżkę, gdyż o £ 29 3/8, wzgl. 28 1/4, ołów zyskał £ 1 3/8, wzgl. 1 1/8, cynk podrożał o £ 1/8, wzgl. 3/8, srebro zyskało po 5/16 d na uncji dla obu rodzajów transakcji; złoto podniosło się w cenie o 5 d na uncji. Blacha biała oraz inne metale zmiany w cenach nie wykazały.

W poniższym zestawieniu podane są ceny wymienionych metali—w £ za 1016 kg

z wyjątkiem: blachy białej, która notowana jest w sh za skrynkę o 112 arkuszach o wym. 20" X 14" X 0 24 mm, platyny—w £ za uncję, złota—w sh za uncję i srebra—w d za uncję:

Met. i l	Poprzedni okres ultimo	Okres maksym. mum	Okres minimal. mum	Sprawozdawczy ultimo
M i e d ź				
standard:				
kasa . . .	42 ¹¹ / ₁₆ -13 ¹ / ₁₆	44 ³ / ₄	42 ³ / ₄	43 ¹ / ₄ -5 ¹ / ₁₆
term. . .	43 ¹ / ₁₆	45 ¹ / ₈	43 ¹ / ₈	43 ³ / ₈ -11 ¹ / ₁₆
elektrol. . .	47-1 ² / ₂	50	47	47 ¹ / ₂ -48 ¹ / ₄
rafinow. . .	46 ¹ / ₄ -47 ¹ / ₂	49 ³ / ₄	46 ³ / ₄	47-48 ¹ / ₄
C y n a :				
kasa . . .	209 ¹ / ₂ -210	244 ³ / ₄	208	239 ¹ / ₄ -1 ² / ₂
term. . .	207 ³ / ₄ -208	241 ³ / ₄	206 ¹ / ₄	236-1 ⁴ / ₄
O ł ó w :				
kasa . . .	19 ¹ / ₂	21 ⁷ / ₁₆	19 ⁵ / ₁₆	20 ⁷ / ₈
term. . .	19 ¹ / ₄	21 ⁷ / ₁₆	19 ¹ / ₄	20 ⁷ / ₈
C y n k :				
kasa . . .	15 ⁵ / ₈	16 ⁷ / ₁₆	15 ³ / ₄	15 ³ / ₄
term. . .	15 ⁷ / ₈	16 ³ / ₄	16 ¹ / ₁₆	16 ¹ / ₁₆
G l i n :				
dla kraju	100	100	100	100
„ zagr.	100	100	100	100
N i k i e l :				
dla kraju	200-205	205	200	200-205
„ zagr.	200-205	205	200	200-205
B l a c h a				
biała . . .	18.9-19.1 1/2	19.1 1/2	18.9	18.9-19.1 1/2
P l a t y n a				
„spong“	9 ³ / ₄	9 ³ / ₄	9 ³ / ₄	9 ³ / ₄
S r e b r o :				
kasa . . .	20 ¹ / ₁₆	22 ¹⁵ / ₁₆	20	21
term. . .	20 ¹ / ₁₆	22 ¹⁵ / ₁₆	20 ¹ / ₈	21
Z ł o t o .	142.2-1 ² / ₂	142.8-1 ² / ₂	142.2	142.7-1 ¹ / ₂

—Na rynku starych metali zaznaczyło się bardzo silne zapotrzebowanie, które odrazu spowodowało znaczną wyżkę notowań. W Niemczech, gdzie górna granica ceny jest urzędowo ustalana, ceny podniosły się do tej granicy, przy czym chwilami odczuwany był nawet brak materiału. We Francji ożywienie było duże i towar był rozchwytywany. W dn. 6/XI (w nawiasie ceny z dn. 23/X) notowano następujące ceny—we fr. fr. za 100 kg loco Paryż: miedź 350 (320), brąz 325 (315), mosiądz 175 (150), cynk 110 (102) i ołów 190 (160).

P R Z E D R U K D O Z W O L O N Y, L E C Z Z P O D A N I E M Ź R Ó D Ł A

REDAKCJA I ADMINISTRACJA

ELEKTORALNA 2 (parter)

Telefony: 5 12 66 (Red.), 5 12 73 i 5 35 35 (Adm.), 5 12 50 (Druk.)

Biura czynne od godziny 9 do 3 po południu.

KONTO CZEKOWE P. K. O. 701

PRENUMERATA W KRAJU: kwartalnie — zł 15, półrocznie — zł 30, rocznie — zł 60; **ZAGRANICĄ:** kwartalnie — zł 25, półrocznie — zł 50, rocznie — zł 100.

CENY OGŁOSZEŃ HANDLOWYCH (przed tekstem) w zeszytach zwykłych: IV str. okładki — zł 600; II i III str. okł. — zł 500; str. zwyczaj.: 1 str. — zł 400, 1/2 str. — 250, 1/4 str. — zł 150, 1/8 str. — zł 90. Przy ogłoszeniach kombinacyjnych, petitowych oraz tabelarycznych do cen powyższych dolicza się 30%.

CENY OBWIESZCZEŃ SPÓLEK AKCYJNYCH (za tekstem): 1 str. — zł 200, 1/2 str. — zł 110, 1/3 str. — zł 80, 1/4 str. — zł 70, 1/8 str. — zł 55, 1/16 str. — zł 40, 1/16 str. — zł 20. Za ogłoszenia liczbowe, tabelaryczne, bilanse i t. p. do cen powyższych dolicza się 50%.

Redaktor naczelny: CZESŁAW PECHE

Redaktor: WACŁAW SZURIG

Redaktor działu finansowo-skarbowego:
JERZY LUBOWICKI

Redaktor działu rolniczego:
CZESŁAW BOBROWSKI

Redaktor działu komunikacyjnego:
BOLESŁAW KACZMARKIEWICZ

Wydawca: Sp. Wyd. z ogr. odp. „PRZEMYSŁ I HANDEL“

OBWIESZCZENIA SPÓŁEK AKCYJNYCH

Zarząd Spółki Akcyjnej

Fabryk Metalowych pod firmą „Norblin, Bracia Buch i T. Werner“

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, iż — stosownie do uchwały Walnego Zgromadzenia z dn. 19 listopada 1936 r. — dywidenda za 1935/36 r. ustalona została w wysokości 5%

czyli zł 5 — od akcji 1-krotnej,
zł 25 — od akcji 5-krotnej,
zł 50 — od akcji 10-krotnej.

Wypłata dywidendy uskuteczniwana będzie od dn. 23 listopada b. r. w Banku Handlowym w Warszawie, Traugutta 7, po zamianie dotychczasowych akcji złotych na nowe i po złożeniu kuponu dywidendowego od nowych akcji za 1935/36 r.
2233

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej Cukrowni Szpanów

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 11 grudnia 1936 r. o godz. 17 odbędzie się w pałacu Janusza Ks. Radziwiłła w Warszawie przy ul. Bielańskiej 14

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie;
 - 2) Wybór przewodniczącego;
 - 3) Upoważnienie Zarządu w przedmiocie oddania ok. 65 ha z folwarków Ponebel i Oleksin powiatu rówieńskiego należących do Spółki w zamian za grunty mające być oddane przez włościan wsi Ponebel, Oleksin, Studzianka i Karpiłówka powiatu rówieńskiego w ilościach według uznania Zarządu, do określenia wszelkich warunków tej zamiany i do dokonania wszelkich formalności, związanych z tą zamianą.
- 2213a

II OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna Spółki Akcyjnej Warszawskiej Odlewni Żelaza i Fabryki Maszyn „Metallum“ w likwidacji

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 10 grudnia 1936 r. o godz. 19 w lokalu firmy Zakłady Żelazne i Papiernia „Bodzechów“ przy ul. Moniuszki Nr 12 w Warszawie, odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego;
 - 2) Zatwierdzenie bilansów za 1/I 1933, 1934 i 1935, oraz udzielenie absolutorium Komisji Likwidacyjnej;
 - 3) Wybory do Komisji Likwidacyjnej i Komisji Rewizyjnej;
 - 4) Wolne wnioski.
- 2243

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Handlowego „Żelazo“, Sp. Akc. w Pabianicach

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 12 grudnia 1936 r. o godz. 18 odbędzie się w lokalu Banku Ludowego w Pabianicach

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego;
 - 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1935/36 rok operacyjny;
 - 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1935/36 r. operacyjny oraz udzielenie Zarządowi absolutorium;
 - 4) Zatwierdzenie wydatków na 1936/37 r.;
 - 5) Wybory do Zarządu i Komisji Rewizyjnej, oraz sprawa wynagrodzenia władz Spółki;
 - 6) Wnioski Akcjonariuszów, ustawowo złożone.
- 2197-46-48

II OGŁOSZENIE

WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej „Optima“ dla Wyrobów Czekoladowych i Cukierniczych w Krakowie

odbędzie się w dn. 15 grudnia 1936 r. o godz. 11 w biurach Spółki w Krakowie przy ul. Krakusa 7, z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Sprawozdanie zawiadowców z czynności Spółki za 1935 r.;
- 2) Sprawozdanie rewizorów Spółki z badania ksiąg i bilansu za 1935 r.;
- 3) Przyjęcie do wiadomości bilansu za 1935 r. i rachunku zysków i strat, oraz uchwalenie sposobu pokrycia strat;
- 4) Udzielenie Radzie Nadzorczej i Zarządowi absolutorium;
- 5) Wybór Rady Nadzorczej;
- 6) Wybór rewizorów;
- 7) Ustalenie wynagrodzenia delegowanych członków Rady Nadzorczej i Zarządu;
- 8) Wnioski i ewentualia.

Rada Nadzorcza.

§ 17. — Celem wykonania prawa głosowania należy zgłosić akcje, uzasadniające prawo głosowania, najpóźniej na 8 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia (§ 20).

2258

II OGŁOSZENIE

Zarząd Filharmonii Warszawskiej, Spółka Akc.

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 15 grudnia 1936 r. o godz. 12 w południe w siedzibie Spółki w Warszawie, ul. Jasna Nr 5 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego;
- 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej oraz rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1935/36;
- 3) Zatwierdzenie budżetu na rok operacyjny 1936/37;
- 4) Wybór jednego członka Zarządu na miejsce ustępującego oraz 5 członków Komisji Rewizyjnej;
- 5) Określenie czynności i wynagrodzenia członków Zarządu oraz wynagrodzenia członków Komisji Rewizyjnej;
- 6) Upoważnienie Zarządu do prowadzenia sezonów koncertowych;
- 7) Upoważnienie Zarządu do odbudowy własnej elektrowni w gmachu Filharmonii.

2248

II OGŁOSZENIE

Likwidatorzy Powszechnych Domów Składowych, Sp. Akc. we Lwowie

mają zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w dn. 10 grudnia 1936 r. o godz. 12 w Ratuszu m. Lwowa na I p. z następującym porządkiem obrad:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania, bilansu oraz rachunku zysków i strat za 1935 r.;
- 2) Udzielenie pokwitowania likwidatorom.

U w a g a. — PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, powinni złożyć akcje najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w Kasie Zarządu Miejskiego w kr. stoł. m. Lwowie — Ratusz.

PP. Akcjonariusze, reprezentujący 1/10 część kapitału akcyjnego, mają prawo zgłaszać dodatkowe sprawy do porządku obrad najpóźniej na 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia.
2157-45-48

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akc. Syndykat Plantatorów Chmielu w Warszawie

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 10 grudnia 1936 r. o godz. 6 po poł. w lokalu Spółki w Warszawie, przy ul. Czerniakowskiej Nr. 217 odbędzie się

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie obrad i wybór Przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok operacyjny 1935/1936; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu wraz z rachunkiem strat i zysków za rok operacyjny 1935/1936, przeznaczenie zysku, oraz udzielenie pokwitowania Radzie Nadzorczej i Zarządowi; 4) Budżet wydatków na rok operacyjny 1936/1937; 5) Wybór 5 członków Komisji Rewizyjnej; 6) Określenie wynagrodzenia dla Rady Nadzorczej i Komisji Rewizyjnej; 7) Upoważnienia dla Zarządu; 8) Wolne wnioski.

Właściciele akcji na okaziciela, pragnący uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Zebrania złożyć w biurze Spółki swe akcje lub zastępujące je świadectwa. 2260

I OGŁOSZENIE

Likwidator Spółki Akcyjnej „DEAK“

w likwidacji

zaprasza PP. Akcjonariuszy na

WALNE ZGROMADZENIE

mające się odbyć w dn. 19 grudnia b. r. o godz. 12 Mazowiecka 7 z następującym porządkiem obrad:

- 1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania likwidatora i bilansu zamknięcia likwidacji;

- 2) Uznanie likwidacji za zakończoną i Spółki za rozwiązaną. 2247-48-49

II OGŁOSZENIE

Zarząd firmy Angielsko-Polski Przemysł Gumowy „Gentleman“

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia niniejszym PP. Akcjonariuszów, że w dn. 10 grudnia 1936 r. o godz. 6 po poł. odbędzie się w lokalu siedziby Zarządu w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr 89

ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej za 1935/36 rok operacyjny; 3) Zatwierdzenie bilansu i rachunku strat i zysków za 1935/36 rok operacyjny, podział zysku oraz udzielenie Zarządowi absolutorium; 4) Budżet i plan działania na 1936/37 r.; 5) Wybory członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 6) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, pragnący uczestniczyć i brać udział w głosowaniu na Walnym Zgromadzeniu, winni złożyć swoje akcje lub dowody depozytowe i zastawowe instytucji kredytowych najpóźniej na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem w lokalu Spółki przy ul. Bol. Limanowskiego Nr 156. 2187-46-48

II OGŁOSZENIE

Likwidatorzy Manufaktury Wełnianej Karol Bennich, Spółki Akcyjnej

zawiadamiają, iż na mocy uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia z dn. 29 października 1936 r. nastąpiło

OTWARCIE LIKWIDACJI SPÓŁKI

Na zasadzie art. 449 Kodeksu Handlowego wzywa się wierzycieli Spółki do zgłaszania swych pretensyj na piśmie w ciągu sześciu miesięcy od daty ostatniego trzeciego ogłoszenia pod adresem siedziby likwidatorów w Łodzi, ul. Łąkowa Nr. 11. 2153-45-48-51

II OGŁOSZENIE

Zarząd firmy Biuro Budowlane F. Skąpski i S-ka Inżynierowie

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 5 grudnia b. r. o godz. 18 w lokalu Spółki w Warszawie, ul. Topolowa 4 odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór przewodniczącego; 2) Upoważnienie Zarządu do przeprowadzenia konwersji pożyczki, obciążania i ew. sprzedaży nieruchomości.

Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni złożyć Zarządowi Spółki co najmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia swe akcje, względnie zaświadczenia banków. 2244

II OGŁOSZENIE

Zarząd Towarzystwa Zakładów Przemysłowo-Budowlanych

„Fr. Martens & Ad. Baab“, Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że w dn. 3 grudnia 1936 r. o godz. 19 w siedzibie Zarządu przy ul. Czerniakowskiej 171 w Warszawie odbędzie się

XXXVI ZWYCZAJNE OGÓLNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Wybór przewodniczącego, asesorów i sekretarza; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej, rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu za 1935 r. oraz udzielenie absolutorium Zarządowi; 3) Budżet na 1936 r.; 4) Wybór członków Zarządu oraz członków Komisji Rewizyjnej; 5) Wnioski Zarządu i Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, pragnący wziąć udział w powyższym Zebraniu, winni na 15 dni przed datą Ogólnego Zebrania złożyć w biurze Zarządu (Czerniakowska 171) swoje akcje lub odnośne dowody. 2239

Sąd Okręgowy w Gdyni jako Sąd Rejestrowy.

Do rejestru handlowego dział B nr 381 wpisano dn. 25 kwietnia 1936 r. firmę:

Towarzystwo Handlowo - Przemysłowe Alfred Jurzykowski, Spółka Akcyjna

Siedziba przedsiębiorstwa: Gdynia, Skwer Kościuszki 14.

Przedmiot przedsiębiorstwa: prowadzenie handlu artykułami kolonialnymi, farmaceutycznymi, chemicznymi i podobnymi z uwzględnieniem eksportu i importu na rachunek własny i komisowy, jak również prowadzenie przedsiębiorstw przemysłowych, wytwarzających tego rodzaju artykuły.

Oddział Spółki w Warszawie, ul. Senatorska Nr 38.

Kapitał zakładowy wynosi zł 250 000, podzielonych na 2500 akcji na okaziciela po zł 100 nominalnej wartości każda, całkowicie gotówką wpłacony.

Członkiem Zarządu jest Alfred Jurzykowski.

Zarząd Spółki jest jednoosobowy. Pierwszy zarząd powołany jest na dwa lata.

Paulowi Krassowi i Inż. Stefanowi Katelbachowi udzielono prokury samoistnej. Edmundowi Zubrowiczowi i Albertowi Ludwigowi udzielono prokury łącznej.

Statut Spółki sporządzono w dn. 19 września 1934 r.

2241

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej Fabryki Portland - Cementu „Szczakowa“

Zarząd Spółki Akcyjnej Fabryki Portland-Cementu „Szczakowa“ ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się w Warszawie, w biurze Spółki, przy placu Napoleona 3 m. 5 w dn. 16 grudnia 1936 r. o godz. 3 po poł. z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie Zarządu i wnioski w przedmiocie konieczności zreasumowania bilansu oraz rachunku strat i zysków za 1935 r. z uwagi na konieczność sprostowania remanentów; 2) Odczytanie sprawozdania Komisji Rewizyjnej; 3) Zatwierdzenie zreasumowanego bilansu oraz rachunku strat i zysków za rok operacyjny 1935, a także powzięcie uchwały co do pokrycia strat; 4) Wybór jednego członka Komisji Rewizyjnej.

Akcjonariusze, reprezentujący przynajmniej jedną dziesiątą część kapitału akcyjnego, mają prawo — w myśl § 16 statutu Spółki — zgłosić na piśmie do Zarządu nie później jak 14 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia, dodatkowe sprawy do porządku dziennego, które będą zamieszczone w drugim ogłoszeniu.

Akcjonariusze, zamierzający wziąć udział w Walnym Zgromadzeniu, winni przynajmniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia złożyć swe akcje w oryginalne lub zaświadczenie na dowód złożenia akcji u notariusza lub w jednej z krajowych instytucji kredytowych, w następujących miejscach: w Warszawie, w Kasie Spółki, Plac Napoleona 3 m. 7, w Bielsku, w Śląskim Zakładzie Kredytowym, we Wiedniu — w Austriackim Zakładzie Kredytowym — Wiedeńskim Banku Związkowym, I, Schottengasse 6. 2249

W wykonaniu uchwały Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszów

Stowarzyszenia Kupców Win i Towarów Kolonialnych „Stowinkol“

SPÓŁKA AKCYJNA

z dn. 25 lipca 1934 r. oraz na podstawie art. 432 i 433 Kodeksu Handlowego, Zarząd wymienionej Spółki zawiadamia

o podwyższeniu kapitału akcyjnego Spółki

w drodze 2 transzy II emisji nowych akcji.

Dotychczasowy kapitał akcyjny w wysokości zł 100 000 zostaje powiększony do kwoty zł 150 000 przez emisję 500 akcji 2 transzy II emisji po zł 100 za 1 akcję.

Prawo poboru akcji nowej emisji przysługują przede wszystkim dotychczasowym akcjonariuszom w stosunku 1 akcji nowej emisji na 2 emisji poprzednich.

Należność za nowe akcje może być wpłacona w dwóch ratach: 50% należności do dn. 10 grudnia 1936 r. i pozostałe 50% do dn. 20 grudnia 1936 r. w Banku Związku Spółek Zarobkowych przy ul. Jasnej Nr 8, lub też w siedzibie Spółki przy ul. Pl. 3 Krzyży Nr 8.

W razie nie wykonania poboru akcji do dn. 21 grudnia 1936 r., lub nie wpłacenia I raty w tym terminie, akcjonariusz traci prawo poboru i wpłacone sumy przechodzą na własność Spółki, zaś akcje nowej emisji mogą być odstąpione innym reflektantom.

W wypadku nie zgłoszenia nowej emisji do rejestru do dn. 1 stycznia 1937 r., akcjonariusze mogą wycofać wpłatę.

Akcjonariuszom nowej emisji przysługują te same uprawnienia, jakie posiadają akcjonariusze poprzednich emisji, z prawem do dywidendy za ostatni kwartał 1936 r.

2251

I OGŁOSZENIE

Komisja Likwidacyjna

Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni Młodzieszyn Fabryczny

wobec przejścia Towarzystwa w stan likwidacji wzywa niniejszym wierzycieli Towarzystwa

do zgłoszenia jej swych wierzytelności

pod adresem biura Komisji Likwidacyjnej przy ul. Krakowskie Przedmieście Nr 7, m. 60 w Warszawie w ciągu 6 miesięcy od trzeciego i ostatniego ogłoszenia.

2236

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Spółki Akcyjnej „Odlew“ Fabryka Maszyn Rolniczych w Krakowie

odbędzie się we środę dn. 23 grudnia 1936 r. o godz. 4 popoł. w biurze wymienionej Spółki w Krakowie przy ul. Hetmana Żółkiewskiego 17.

Porządek dzienny:

1) Sprawozdanie Zarządu z działalności przedsiębiorstwa za czas od 1/I 1932 r. do 31/XII 1935 r.;

2) Sprawozdanie Rady Nadzorczej o zamknięciu rachunków za lata 1932, 1933, 1934 i 1935, przedłożenie bilansów za powyższy okres i powzięcie uchwały, zatwierdzającej sprawozdanie Zarządu, bilansów oraz rachunku zysków i strat za powyższe lata;

3) Powzięcie uchwały co do pokrycia strat poniesionych w powyższym okresie i w okresie poprzedzającym oraz udzielającej Zarządowi i Radzie Nadzorczej absolutorium z czynności i rachunków za czas od 1/I 1932 r. do 31/XII 1935 r.;

4) Powzięcie uchwały w kierunku zmiany § 5 statutu, a mianowicie co do wysokości nominalnej wartości pojedynczej akcji w ten sposób, że nominalna wartość akcji pojedynczej wynosi zł 150 zamiast jak dotąd zł 100;

5) Powzięcie uchwały w kierunku podwyższenia kapitału akcyjnego o kwotę zł 315 000 do kwoty zł 420 000, a to przez emisję 2 100 sztuk akcji na okaziciela, opiewających każda po zł 150 nominalnej wartości, oraz połączonej z tą podwyżką kapitału akcyjnego zmiany § 5 statutu Spółki, który brzmieć będzie: „kapitał zakładowy spółki wynosi zł 420 000., podzielonych na 2 800 sztuk pełno gotówką wpłaconych akcji po 150 zł opiewających na okaziciela. Akcje są niepodzielne; mogą być wydawane w odcinkach zbiorowych“;

6) Wybór 5 członków Rady Nadzorczej;

7) Wnioski i interpelacje.

Zarząd.
2259-48-49

II R. H. B. VI, 14

Sąd Okręgowy Wyd. Handlowy w Samborze dn. 30 lipca 1936 r. postanawia wpisać do rejestru handlowego w dziale „B“ VI 14:

1) Firma i siedziba:

„Petropol“ Polska Akcyjna Spółka Górnicza

z siedzibą w Drohobyczu.

2) Przedmiot przedsiębiorstwa: Nabywanie zakładów górniczych wszelkiego rodzaju, w szczególności kopalni naftowych, techniczna i handlowa eksploatacja takich, przejęcie udziału w podobnych przedsiębiorstwach i nabywanie nieruchomości dla celów własnych.

3) Kapitał zakładowy: Kapitał akcyjny wynosi kwotę zł 490 000 i składa się z 4 900 akcji imiennych, z których każda opiewa na zł 100. Kapitał akcyjny został w całości wpłacony.

4) Umowa Spółki: Spółka Akcyjna opiera się na statucie z dn. 14 marca 1927 r., zmienionym uchwałą Walnego Zebrania Akcjonariuszy z dn. 17 lutego 1936 r.

5) Zarząd Spółki: Zarząd składa się z dwóch przez Radę Nadzorczą mianowanych członków. Zastępują Spółkę i podpisują jej firmę łącznie bądź dwaj członkowie Zarządu bądź jeden członek Zarządu z prokurentem. Członkami Zarządu są: Samuel Teicher przemysłowiec w Drohobyczu i Salomon Teicher, przemysłowiec w Wiedniu.

6) Prokura: Prokurę ma Markus Ornstein, urzędnik prywatny w Drohobyczu, który zastępuje Spółkę i podpisuje jej firmę tylko łącznie z jednym członkiem zarządu Spółki.

7) Ogłoszenie: Wymagane przez prawo ogłoszenie, pochodzące od Spółki należy umieszczać w „Monitorze Polskim“ i w czasopiśmie „Polska Gospodarcza“.

Data wpisu 1 sierpnia 1936 r.

2237

Zarząd Towarzystwa Warszawskich Kolei Dojazdowych**SPÓŁKA AKCYJNA**

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 21 grudnia 1936 r. o godz. 12 w poł. odbędzie się w lokalu Spółki, ul. Marszałkowska 9

**ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Rozpatrzenie i zatwierdzenie budżetu na 1937 r.;
2) Zmiana, uzupełniająca ustęp drugi § 24 statutu Spółki, który obecnie brzmi: „Przy sporządzaniu bilansu należy stosować przepisy Kodeksu Handlowego z dn. 27 czerwca 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 57, poz. 502)” — a który proponuje się zmienić, jak następuje: „Przy sporządzaniu bilansu należy stosować przepisy Kodeksu Handlowego z dn. 27 czerwca 1934 r. („Dz. Ust. R. P.” Nr 57, poz. 502) oraz szczegółowe przepisy, wydane przez Ministerstwo Komunikacji”;

3) Upoważnienie Zarządu do przekazania Gminie m. st. Warszawy placu, położonego przy zbiegu ul. Grochowskiej i Waszyngtona, o powierzchni 9000 m² z gruntów, wydzielonych z ogólnej przestrzeni 18672,99 m², nabytych z folwarku Grochów 8 (hipoteka Grochów II N. 1/8) i gruntów N. N. hip. 1582 B, 1582 G/1 i 5618 przy ul. Spiskiej o powierzchni 7118,77 m²;

4) Upoważnienie Zarządu do sprzedaży placu o powierzchni 2136,09 m², położonego przy ul. Puławskiej i wydzielonego, jako parcela budowlana, wzdłuż budującej się stacji Warszawa—Szopy (ogólna księga hipoteczna gruntów kolei Grójeckiej);

5) Wolne wnioski.

Uwagi:

1) PP. Akcjonariuszom przysługuje prawo zgłaszania wolnych wniosków do dn. 7 grudnia b. r. włącznie;

2) Termin składania akcyj wyznacza się do dn. 14 grudnia b. r. włącznie;

3) W myśl art. 61 Prawa o Spółkach Akcyjnych Walne Zgromadzenie, zwołane zgodnie z przepisami, jest ważne bez względu na ilość reprezentowanych na nim akcyj.

2242

Zarząd Częstochowskiej Fabryki Igieł i WYROBÓW METALOWYCH**SPÓŁKA AKCYJNA**

zawiadamia, że w dn. 22 grudnia 1936 r. o godz. 18 w siedzibie Zarządu Spółki w Warszawie przy ul. Daniłowiczowskiej 2 odbędzie się

**NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE
AKCJONARIUSZÓW TEJŻE SPÓŁKI**

z następującym porządkiem dziennym:

1) Uchwała co do przeniesienia siedziby Zarządu Spółki z Warszawy do Częstochowy; 2) Zmiany w statucie Spółki: a) w § 3: „Siedzibą Spółki jest miasto st. Warszawa” — zmienia się „st. Warszawa” na „Częstochowa”; b) w trzecim zdaniu § 9 o walnych zgromadzeniach: „Odbývają się one w miejscu siedziby Spółki lub w Częstochowie” — skreśla się: „lub w Częstochowie”; 3) Wolne wnioski.

2257

Zarząd firmy „Towarzystwo Handlowe Royal Typewriters w Polsce”**SPÓŁKA AKCYJNA**

podaje do wiadomości — zgodnie z art. 58 Prawa o Spółkach Akcyjnych — że w dn. 20 listopada 1936 r. odbyło się Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów Spółki, na którym obecni byli akcjonariusze, reprezentujący cały kapitał Spółki.

Na zebraniu tym postanowiono jednogłośnie:

Zatwierdzić sprawozdanie Zarządu Spółki i bilans, zamykający się cyfrą zł 1 349 550,39 wraz z rachunkiem zysków i strat za rok operacyjny 1935/36;

Udzielić władzom Spółki pokwitowania z działalności w roku sprawozdawczym oraz kontynuować działalność Spółki.

2246

Zarząd Towarzystwa Cukrowni i Rafinerii „Klemensów”, Spółka Akcyjna

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszów, że — zgodnie z par. 9 statutu Spółki — w dn. 19 grudnia 1936 r. o godz. 13 w biurze Zarządu Spółki przy ul. Zabiej Nr 4 odbędzie się doroczne

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

Towarzystwa Cukrowni i Rafinerii „Klemensów” Spółka Akcyjna z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór przewodniczącego; 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej; 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu i r-ku strat i zysków za 1935/36 r. oraz udzielenie władzom Spółki absolutorium za tenże okres; 4) Powzięcie uchwały o rozdziale zysków; 5) Rozpatrzenie i zatwierdzenie preliminarza na 1936/37 r.; 6) Określenie wynagrodzenia członków Zarządu i Komisji Rewizyjnej w roku 1936/37; 7) Wybór 1 członka Zarządu, ustępującego w drodze kolejności, oraz 5 członków Komisji Rewizyjnej; 8) Wolne wnioski PP. Akcjonariuszów.

PP. Akcjonariusze, życzący sobie wziąć udział w ogólnym zebraniu, zechcą — stosownie do par. 7 statutu Spółki — przedstawić swoje akcje lub świadectwa depozytowe najpóźniej na 7 dni przed terminem Walnego Zgromadzenia w biurze Zarządu Spółki w Warszawie, ul. Zabia 4.

2253-48-50

I OGŁOSZENIE

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów

Zakładów Chemicznych „Laokoon”, Spółka Akcyjna

uchwaliło w dn. 19/XI 1936 r.

podwyższyć kapitał akcyjny S-ki o zł 138 000

tj. do kwoty zł 253 000 przez emisję 1 200 szt. akcyj na okaziciela wart. nominalnej zł 115 każda.

Dotychczasowi akcjonariusze, posiadający 5 szt. starych akcyj wart. nomin. po zł 115, mają prawo poboru 6 nowych akcyj za cenę emisyjną zł 115 za każdą akcję. Posiadający mniej niż 5 akcyj mają prawo nabycia jednej nowej akcji na każdą starą akcję; tak samo akcjonariusze posiadający większą liczbę akcyj za akcje ponad liczbę, podzielną przez 5.

Prawo poboru wykonać można w terminie do 2/I 1937 r.

Wpłata za akcje nowej emisji wynosi zł 115 za sztukę, gotówką do jednego miesiąca od dnia wykonania poboru; miejscem wpłat jest Kasa Spółki. W razie nieuiszczenia wpłaty zł 115 w tym terminie ewent. wydane akcje wzgl. świadectwa tymczasowe zostaną unieważnione i sprzedane.

W razie niewykonania prawa poboru mają zastosowanie przep. art. 437 Kodeksu Handlowego.

Wykonujący prawo poboru przestaje nim być związany, jeżeli nowa emisja do dn. 28/II 1937 r. nie zostanie zgłoszona do zarejestrowania.

Zarząd Zakładów Chemicznych „Laokoon” Spółka Akc.
ul. Furgalskiego 6-8. 2255

I OGŁOSZENIE

Zarząd firmy E. Wedel, Spółka Akcyjna

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, że w dn. 19 grudnia 1936 r. o godz. 1.30 po poł. odbędzie się w siedzibie Zarządu Spółki, przy ul. Zamoyskiego 28

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Wybór przewodniczącego;
2) Ustalenie pensyj Zarządu i Rady Nadzorczej;
3) Wolne wnioski.

PP. Akcjonariusze korzystają z prawa głosu na Walnym Zgromadzeniu o ile na 7 dni przed terminem Zgromadzenia złożą akcje lub kwity depozytowe w biurze Zarządu Spółki.

2256

Polska Żarówka Osram, Spółka Akcyjna

Bilans zamknięcia na dz. 30 czerwca 1936 r.

STAN CZYNNY. — I. Majątek stały: Urządzenia techniczne zł 586 081.33; Inwentarz zakładowy i biurowy: żywy zł 480.00, martwy zł 98 569.69, Ogółem zł 99 049.69; II. Majątek płynny: Gotówka w kasie i bankach zł 166 839.73; Papiery wartościowe zł 75 768.00; Weksle zł 251 828.43; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 173 855.61; Materiały: surowce zł 365 146.54, materiały pomocnicze zł 4 453.06, Ogółem zł 369 599.60; Półfabrykaty zł 6 796.06; Gotowe wyroby i towary zł 794 626.30; Dłużnicy: Odbiorcy — należności pewne zł 420 256.27, należności wątpliwe zł 43 319.62, Ogółem zł 463 575.89; Dostawcy zł 5 965.12; Różni zł 86 758.86; Ogółem dłużnicy zł 556 299.87; Kaucje zł 18 350.60; Sumy przechodnie: wydatki dotyczące okresu przyszłego zł 5 431.34; Wypożyczone towary zł 1 225.83; Ogółem zł 6 657.17; III. Strata: z lat ubiegłych zł 86 893.24, Za rok operacyjny 1935/36 zł 10 065.94, Ogółem zł 96 959.18; Ogółem stan czynny zł 3 202 711.57.

Sumy pozabilansowe. — Depozyty zł 84 385.00; Różni za weksle zł 38 284.03; Gwarancje zł 54 244.02; Ogółem sumy pozabilansowe zł 176 913.05.

STAN BIERNY. — I. Kapitały własne: Kapitał akcyjny zł 1 250 000.00; Kapitał rezerwowy: saldo z roku ubiegłego zł 166 530.05; Specjalny kapitał rezerwowy zł 70 985.78; Rezerwy zł 222 509.15; II. Kapitał amortyzacyjny: Normalny: saldo z roku ubiegłego zł 373 790.85, Dopisano w roku sprawozdawczym zł 53 696.66, Ogółem zł 427 487.51; Specjalny zł 18 688.39; III. Zobowiązania: Wierzyciele: Zaległe podatki zł. 29 999.94; Dostawcy zł 962 456.79; Odbiorcy zł 1 980.00; Różni zł 46 686.95; Ogółem zł 1 041 123.68; Sumy przechodnie: Niepodniesiona dywidenda zł 293.97; Robocizna, prąd i gaz do uregulowania w roku przyszłym zł 5 093.04; Ogółem zł 5 387.01; Ogółem stan bierny zł 3 202 711.57.

Sumy pozabilansowe. — Deponenci zł 84 385.00; Zobowiązania za żyra zł 38 284.03; Zobowiązania za gwarancje zł 54 244.02; Ogółem sumy pozabilansowe zł 176 913.05.

U w a g a. — Zobowiązania zagraniczne wynoszą zł 835 719.85.

Rachunek strat i zysków za czas od 1.VII 1935 r. do 30.VI 1936 r.

WINIEN. — Koszty administracji ogólnej zł 108 525.00; Koszty fabrykacji zł 1 058 601.21; Koszty sprzedaży zł 630 127.95; Koszty kredytów (odsetki) zł 34 600.40; Podatki państwowe i komunalne: Podatek obrotowy zł 50 730.17; Fundusz Pracy zł 371 996.01; Opłaty stempłowe zł 5 182.86; Podatki różne zł 11 328.66; Ogółem zł 439 237.70; Amortyzacja zł 54 180.17; Różnice kursowe zł 294.01; Spisane surowce zł 13 327.98; Ogólna suma zł 2 338 894.42.

MA. — Produkcja zł 1 058 601.21; Zysk brutto na sprzedaży zł 1 267 868.11; Wpływ należności spisanych zł 1 789.13; Wpływ z niepodniesionej dywidendy zł 570.03; Strata zł 10 065.94; Ogólna suma zł 2 338 894.42.

2252

II OGŁOSZENIE

Zarząd firmy Fabryka Wyrobów Metalowych Jan Serkowski

SPÓŁKA AKCYJNA

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 14 grudnia 1936 r. o godz. 16.30 w lokalu Spółki w Warszawie przy ul. Nowolipie 78 odbędzie się

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

z następującym porządkiem obrad:

1) Wybór Przewodniczącego, 2) Upoważnienia Zarządu do obciążania nieruchomości majątku Spółki, oraz do kupna i sprzedaży nieruchomości, należącej do Spółki; 3) Wolne wnioski.

Akcjonariusze, zamierzający uczestniczyć w Zgromadzeniu, winni złożyć Zarządowi Spółki conajmniej na 7 dni przed terminem Zgromadzenia swe akcje względnie odnośne zaświadczenia.

2261

II OGŁOSZENIE

Zarząd Spółki Akcyjnej

dla Przemysłu Chemicznego i Metalowego „Chemimetal”
w K r a k o w i e

podaje do wiadomości PP. Akcjonariuszy, że

NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

Spółki Akcyjnej dla Przemysłu Chemicznego i Metalowego „Chemimetal” w Krakowie odbędzie się w dn. 14 grudnia 1936 r. o godz. 11 przed poł. w biurze Dra Zygmunta Robinsohna, adwokata w Bielsku, ul. 3-go Maja 1a z następującym porządkiem:

1) Sprawozdanie Zarządu;
2) Powzięcie uchwały w przedmiocie stałych poborów członków Zarządu;

3) Zmiany statutu, a mianowicie zmiana: § 6 — przez skreślenie jednego z czasopism, przewidzianych dla ogłoszeń Spółki, § 31 — przez podwyższenie quorum do ponad połowę kapitału akcyjnego, § 36 — przez zastąpienie słów „w formie aktu notarialnego” słowami „przez notariusza”, § 39 — przez skreślenie tekstu dotychczasowego i wstawienie nowego tekstu: „do Zarządu mogą być wybrane osoby z pośród akcjonariuszów lub z poza ich grona”, § 40 — przez zastąpienie tekstu dotychczasowego następującym tekstem: „mandaty członków Zarządu wygasają z dniem odbycia Walnego Zgromadzenia, zatwierdzającego sprawozdania, bilans i rachunek zysków i strat za ostatni rok ich urzędowania”, § 42 — przez wstawienie po słowach „Walne Zgromadzenie” słów „lub przez pełnomocników powołanych uchwałą Walnego Zgromadzenia”, § 43 — przez skreślenie zdania drugiego, § 48 — przez zastąpienie zdania pierwszego następującym zdaniem: „Komisja Rewizyjna” składa się z 5 osób, wybranych przez Walne Zgromadzenie najwyżej na trzy lata, a nie będących członkami Zarządu, likwidatorami lub pracownikami Spółki”, § 49 — przez zastąpienie słów „w ciągu dwóch miesięcy” słowami „w ciągu trzech miesięcy”, oraz § 57 — przez zastąpienie słów „w ciągu roku” słowami „w ciągu sześciu miesięcy”;

4) Wolne wnioski.

Celem uzyskania prawa uczestniczenia w Zgromadzeniu Akcjonariusze winni złożyć akcje Zarządowi na 7 dni przed Walnym Zgromadzeniem.

2230-47-48

II OGŁOSZENIE

Rada Zarządzająca

Włosko-Polskiego Towarzystwa Górniczego Rybnik „SIPMER”

Societa Italo-Polacca Miniere Rybnik „SIPMER”

Spółki Akcyjnej, z siedzibą w Mediolanie

ma zaszczyt zawiadomić PP. Akcjonariuszów, iż w dn. 4 grudnia 1936 r. (XV) o godz. 10 min. 30 odbędzie się w siedzibie Spółki w Mediolanie, przy Piazza della Scala N. 3

ZWYCZAJNE I NADZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

Część zwyczajna:

1) Sprawozdanie Rady Zarządzającej i Komisji Rewizyjnej;
2) Rozpatrzenie stanu rachunków na dz. 31 grudnia 1934 r. (XIII) i 31 grudnia 1935 r. (XIV) i powzięcie odnośnych uchwał;
3) Określenie wysokości wynagrodzenia dla członków Rady Zarządzającej za okresy sprawozdawcze 1934 i 1935; 4) Wybór trzech członków Komisji Rewizyjnej i dwóch zastępców;
5) Określenie honorarium Komisji Rewizyjnej za okresy sprawozdawcze 1934 i 1935.

Część nadzwyczajna:

6) Ustąpienie wszystkich członków Rady Zarządzającej;
7) Zmiana statutu; 8) Wybór jednego zarządcy.

Właściciele akcji imiennych, pragnący skorzystać z prawa głosu, winni wpisać swe akcje do księgi Towarzystwa conajmniej na trzy dni przed terminem zgromadzenia. Akcje na okaziciela winny być zdeponowane w „Banca Commerciale Italiana” w Mediolanie najpóźniej do dn. 25 listopada 1936 r.

2212-47-48

Spółka Akcyjna do Eksploatacji Państwo

Bilans zamknięcia na dz. 31 grudnia 1935 r.

STAN CZYNNY			STAN BIERNY		
	zł	zł		zł	zł
I.—Majątek stały:			I.—Kapitały własne:		
Grunty		3 661 137 15	Kapitał akcyjny	5 000 000 00	
Budynki:			Kapitał zapasowy statu-	1 666 666 67	
a) fabryczne	7 283 221 15		towy—saldo z roku ub.		
b) mieszkalne	1 876 951 59		Rezerwa na amortyzację	1 835 587 32	
c) gospodarcze	574 680 65	9 734 853 39	kapitału akcyjnego . . .		
Urządzenia techniczne,			Zyski:		
maszyny, bocznicę itp.		15 708 149 61	Rezerwa z lat poprzed-		
Inwentarz fabryczny, biu-			nich	2 045 020 91	
rowy i transportowy:			Zysk za 1935 r.	105 195 62	2 150 216 53 10 652 470 52
a) żywy	2 110 00		II.—Inne rezerwy:		
b) martwy	1 301 780 20	1 303 890 20	Fundusz ubezpieczeniowy	1 125 880 36	
II.—Majątek płynny:			Rezerwa na wyrównanie	2 094 933 36	
Gotówka w kasie i w ban-			wartości udziałów . . .	50 250 00	3 271 063 72
kach		8 061 543 68	Rezerwa na wątpl. należn.		
Papiery wartościowe			III.—Kapitał amortyzac.:		
Uwaga.—Suma ta obej-			Rezerwa na amortyzację		
muje nom. zł 309 050 00			majątku stałego i wkła-		
6% Pożyczki Narodo-			dów, dokonanych sto-		
wej 1933 r. i zł 504 000 00			sownie do warunków		
Pożyczki Inwestycyjnej			umowy dzierżawnej:		
1935 r. wartości książ-			saldo z roku ubiegłego	8 122 759 52	
kowej zł 783 988 00 .		859 407 20	mniej: zamortyzowane		
Udziały w innych przed-			bezwartośc. urządze-		
siębiorstwach		4 194 933 36	nia i straty	2 548 575 22	
Remanent materiałów i to-				5 574 184 30	
warów:				1 492 453 61	7 066 637 91
a) surowce	494 977 55		dopisano za 1935 r. . . .		
b) różne materiały po-			IV.—Zobowiązania:		
mocnicze	106 964 99		Wierzyciele:		
c) półfabrykaty	8 018 50		a) pożyczka na wykup		
d) towar gotowy	2 627 439 43	3 237 400 47	fabryk wraz z pro-		
Dłużnicy:			centami	29 935 686 31	
a) odbiorcy zł 298 850 40			b) z tytułu dodatkowego		
b) dostawcy zł 9 809 40			oprocent. Państwo-		
c) różni zł 5 329 232 11		5 637 891 91	wej Pożyczki Zapał-		
Rachunek przejściowy			czanej	12 350 915 97	
spłaty kredytów ban-			c) Ministerstwo Skarbu	3 352 415 19	
kowych zagranicznych			d) dostawcy	20 979 54	
oraz narosłe procenty	41 968 595 09		e) agencji za prowizje		
Wątpliwe należności . . .	50 250 00	47 656 737 00	i odbiorcy	97 573 73	
Sumy przechodnie:			f) różni	198 450 65	
wydatki, dotyczące			g) kaucje agentów	288 261 55	
okresu przyszłego . . .	384 518 19		h) sumy przechodnie . . .	42 217 66	46 286 500 60
wpływy z 1935 r. do			Fundusze i zobow. spec.:		
pobrania	13 225 93	397 744 12	Rezerwa na fundusz		
			zł 25 000 000 00 dla		
			Skarbu Państwa	3 546 355 07	
			Rezerwa na inne zobow-		
			wiązania względem		
			Skarbu Państwa	335 765 50	3 882 120 57
			Rachunki przejściowe róż-		
			nic kursu i rezerwy		
			w związku z należnoś-		
			ciami i zobowiązaniami		
			w walutach obcych . . .		23 657 002 86 73 825 624 03
					<u>94 815 796 18</u>
			Warunkowe zobowiąza-		
			nia.—Gwarancje, udzie-		
			lone w związku z kre-		
			dytami bankowymi w		
			walutach obcych na		
			zdyskontowanie Pol-		
			skiej Zewnętrznej Zło-		
			tej Pożyczki Zapałcza-		
			nej — przeliczone na		
			złote po kursie z dn.		
			31 grudnia 1935 r. . . .		129 623 135 91
			Różni za depoz. gwaran.		72 362 92
					<u>129 695 498 83</u>
Dłużnicy za gwarancje,			Ogólna kwota zobowiązań		
per contra		129 623 135 91	zagranicznych, bez zob-		
Depozyty gwarancyjne . .		72 362 92	bow. warunkow. przeli-		
			czona na złote po kursie		
			z dn. 31 grudnia 1935 r.		<u>42 286 602 28</u>

wego Monopolu Zapalczanego w Polsce

Rachunek strat i zysków za 1935 r.

WINIEN	zł	zł	zł	MA	zł	zł
Koszty związane z umową Monopolową:				Wpływy ze sprzedaży zapalek	32 659 129'50	
Opłata monopolowa, dzierżawna i ryczałt podatkowy	13 189 571'79			mniej: prowizje sprzedawców i rabaty	<u>1 053 316'44</u>	
Dodatkowe oprocentowanie Polskiej Zewnętrznej Złotej Pożyczki Zapalczanej	4 123 536'96					31 605 813'06
+ różnica kursu	<u>2 801 301'35</u>	6 924 838'31		Wpływy ze sprzedaży innych artykułów		<u>201 588'40</u> 31 807 401'46
Rezerwa na zobowiązania względem Skarbu Państwa, płatne przy likwidacji kontraktu:				Procenty należne i pobrane:		
na fund. zł 25 000 000'00	721 292'56			Procenty, zaliczone od należności zagranicą	2 766 443'17	
na inne zobowiązania umowne	<u>39 133'93</u>	760 426'49		+ różnica kursu	<u>96 197'04</u>	
Dopłata do podatku od zapalniczek	118 755'00				<u>2 862 640'21</u>	
Koszty Kontroli Skarbowej	<u>84 000'00</u>	21 077 591'59		Procenty bankowe i kupony	<u>264 567'13</u>	3 127 207'34
Amortyzacja majątku stałego i wkładów inwestycyjnych, dokonanych zgodnie z umową monopolową		1 492 453'61		Różne wpływy		<u>6 500'00</u>
Koszty administracji ogólnej		1 429 171'66				
Koszty fabrykacji:						
Koszty fabrykacji zapalek	3 634 202'37					
Zakup innych artykułów	<u>92 234'72</u>					
	3 726 437'09					
Różnica wartości remanentów	<u>285 728'02</u>	4 012 165'11				
Koszty sprzedaży:						
Przewóz kolejowy i dostawa	459 892'55					
Inne koszty sprzedaży	<u>174 932'95</u>	634 825'50				
Koszty kredytów:						
Procenty od pożyczki na wykup fabryk i inne	3 215 275'31					
+ różnica kursu	<u>2 182 571'60</u>	5 397 846'91				
Podatki państwowe i komunalne:						
Scalony podatek obrotowy	577 604'76					
Opłaty stemplowe	<u>39 881'37</u>	617 486'13				
Różnice kursowe		2 828'78				
Inne wydatki:						
Odszkodowania zwolnionym urzędnikom i robotnikom	21 323'35					
Koszty utrzymania zamkniętych fabryk	<u>38 260'12</u>					
Różne straty	5 569'78	65 153'25				
Amortyzacja kapitału akcyjnego		106 390'64				
Zysk za 1935 r.		<u>105 195'62</u>				
		<u>34 941 108'80</u>				<u>34 941 108'80</u>

2250

R. Barcikowski, Spółka Akcyjna, Poznań

Bilans na dz. 30 czerwca 1936 r.

AKTYWA. — I. Majątek stały: Grunty fabryczne zł 193 795.00; Budyńki: a) centrala zł 936 770.73, b) oddz. Gdynia zł 139 281.55; Maszyny i urządzenia: a) centrala zł 262 621.81, b) Gdynia zł 31 689.72; Ruchomości: a) centrala zł 63 601.08, b) Gdynia zł 1 928.32; Samochody zł 66 325.20; II. Majątek płynny: Kasa: Centrala zł 2 1683.22, Gdynia zł 326.69; Banki: Centrala zł 8 740.64; Gdynia 550.24; Eteky: Kaucje: Centrala zł 7 706.32, Gdynia zł 8 025.00; Poż. inwest. zł 9 329.00; Dostawcy zł 199 414.79; Odbiorcy: Centrala zł 853 691.93, Gdynia zł 40 221.63; Weksle w portfelu zł 21 056.72; Towary: Centrala zł 652 631.92, Gdynia zł 125 162.30; Sumy przechodnie zł 11 004.72; **Razem zł 3 655 583.53.**

Weksle zdyskontowane zł 455 537.91; **Razem zł 4 111 121.44.**

PASYWA. — I. Kapitały własne: Kapitał zakładowy zł 650 000.00; Kapitał rezerwowy zł 104 100.03; Rezerwa specjalna zł 410 214.78; II. Kapitał amortyzacyjny: stan z dn. 1/VII 1935 r. zł 650 484.28, dopisano 1/VII 1936 r. w. Gdynia zł 58 660.76; III. Zobowiązania: a) Długoterminowe — hipoteki zł 200 000.00, inne zł 573 271.67, b) Krótkoterminowe:

Akcepty zł 23 385.49; Fundusz podatkowy zł 1 903.71; Dostawcy: a) centrala zł 511 071.03, b) Gdynia zł 88 296.34; Odbiorcy zł 35 292.50; Fundusz należn. strac. zł 6 872.02; Sumy przechodnie zł 37 419.38; Kaucje zł 350.00; Zysk 1935/36 r. Centrala zł 25 473.16; Zysk 1935/36 r. Gdynia zł 7 522.01; **Razem zł 3 655 583.53.**

Obligo wekslowe zł 455 537.91; **Razem zł 4 111 121.44.**

Rachunek strat i zysków

Koszty administracji ogólnej zł 148 471.03; Koszty handlowe zł 41 581.10; Koszty fabrykacji zł 629 328.35; Koszty sprzedaży i ekspedycji zł 203 614.59; Koszty kredytów zł 97 632.23; Podatki zł 61 987.13; Świadczenia socjalne zł 21 040.63; Ubezpieczenia rzeczowe zł 5 629.75; Odpisy na dłużnikach zł 51 143.08; Utrzymanie nieruchomości zł 5 080.44; Utrzymanie maszyn i urządzeń techn. zł 11 451.55; Odpisy na amortyzację zł 50 757.29; Zysk netto zł 32 995.17; **Razem zł 1 360 712.34.**

Zysk na towarach brutto zł 1 235 073.46; Odsetki uzyskane zł 29 093.59; Różnice kursowe zł 89 023.28; Zysk oddz. Gdyni zł 7 522.01; **Razem zł 1 360 712.34.**

2440

Belgijska Spółka Akcyjna Zakłady Przemysłowe Boryszew

Bilans netto w dn. 30 czerwca 1936 r.

STAN CZYNNY. — Majątek stały: Place i grunty zł 1 102 733.50; Budynki; fabryczne zł 1 383 159.21, gospodarcze zł 37 394.80, mieszkalne zł 403 269.52; Maszyny i urządzenia zł 1 811 393.85; Bocznicia kolejowa zł 40 271.69; Tabor i ruchomości: inwentarz żywy zł 5 341.00, inwentarz martwy (ruchomości) zł 143 260.56; Majątek obrotowy: Materiały. Surowce zł 204 538.11; Pomocnicze i pędne zł 214 296.31; Wyroby zł 209 820.64; Dłużnicy: Odbiorcy zł 422 668.87; Dostawcy zł 1 749.20; Różni zł 106 496.92; Środki płynne: Kasa zł 9 085.51; Banki zł 846 995.99; Weksle w portfelu i w inkasie zł 64 527.19; Papiery procentowe zł 38 736.00; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 42 851.00; Pozycje przechodnie zł 999.85; Strata zł 4 905.60; **Razem zł 7 094 495.32.**

Pozycje uzupełniające (pozabilansowe). — Gwarancje otrzymane zł 2 706 139.98; Różni za nasze gwarancje zł 2 360 823.62; Różni za nasze kaucje hipoteczne zł 1 450 000.00; Depozyty obce zł 37 050.00; Depozytariusze zł 40 350.00; **Razem zł 6 594 363.60.**

STAN BIERNY. — Kapitały własne: Kapitał akcyjny (Fr. b. 5 000 000.00) zł 1 250 000.00; Rezerwa nadzwyczajna zł 40 993.76; Kapitał amortyzacyjny: saldo z lat ubiegłych zł 1 912 237.75, dopisano w roku bież. zł 259 368.28, odpisano amortyz. w roku bież. zł 10 200.00; Kapitały obce: Wierzyciele: Odbiorcy — zaliczki zł 4 167.75; Dostawcy zł 176 719.05; Różni zł 3 410 749.48; Pozycje przechodnie zł 40 192.71, Pozostałość z lat ub. zł 10 266.54; **Razem zł 7 094 495.32.**

Pozycje uzupełniające (pozabilansowe). — Różni za ich gwarancje zł 2 706 139.98; Gwarancje, wydane różnym zł 2 360 823.62; Kaucje hipoteczne, wydane różnym zł 1 450 000.00; Deponenci zł 37 050.00; Depozyty własne zł 40 350.00; **Razem zł 6 594 363.60.**

Konto strat i zysków w dn. 30 czerwca 1936 r.

WINIEN. — Koszty produkcji zł 2 344 615.20; Koszty sprzedaży zł 144 715.34; Koszty ogólne administr.: wynagr. Rady, Zarządu, Dyrekcji i pracowników zł 213 911.00; Różne wydatki administracyjne zł 131 638.48; Podatki i opłaty stemplowe zł 173 847.03; Koszty działu środków owadobójczych zł 5 473.30; Utrzymanie terenów fabrycznych zł 11 403.38; Zużyte ruchomości zł 16 060.97; Amortyzacja zł 259 368.28; Procenty bierne zł 38 004.21; Różnice kursu zł 1 512.97; **Razem zł 3 340 550.16.**

MA. — Sprzedaż zł 3 312 106.76; Procenty czynne zł 23 537.80; Strata zł 4 905.60; **Razem zł 3 340 550.16.**

2232

„Towarzystwo Handlowe Royal Typewriters w Polsce“

SPÓŁKA AKCYJNA

Bilans sporządzony na dz. 31 października 1936 r.

AKTYWA. — Ruchomości i urządzenia zł 51 625.70; Gotówka w kasie i bankach zł 12 075.42; Papiery wartościowe zł 1 200.00; Weksle zł 109 626.44; Towary zł 189 512.69; Odbiorcy zł 90 685.95; Różni zł 1 575.00; Należności wątpliwe zł 20 766.98; Koszty okresu przyszłego zł 6 730.53; Straty za okres poprzedni zł 815 224.31; Strata za rok operacyjny 1935/36 zł 50 527.37; **Razem zł 1 349 550.39.**

PASYWA. — Kapitał akcyjny zł 750 000.00; Kapitał amortyzacyjny zł 15 731.61; Wierzyciele zł 583 119.06; Koszty okresu ubiegłego zł 699.72; **Razem zł 1 349 550.39.**

Sumy pozabilansowe. — Weksle gwarancyjne oraz różni za gwarancje po zł 58 767.00.

Zobowiązania zagraniczne \$ 107 268.54.

Rachunek zysków i strat na dz. 31 października 1936 r.

WINIEN. — Koszty: Sprzedaży zł 192 648.23; Warsztatu zł 31 001.72; Ekspedycji zł 7 889.93; Kredytów zł 3 299.11; Podatki zł 9 845.06; Świadczenia socjalne zł 9 689.68; Amortyzacje zł 13 396.90; Straty na odbiorcach zł 17 377.34; Inne koszty administracyjne zł 92 964.35; **Razem zł 378 112.32.**

MA. — Zysk brutto na sprzedaży zł 324 904.60; Wpływy od dłużników, spisanych poprzednio na straty zł 2 098.00; Zysk na różnicy kursu zł 582.35; Strata zł 50 527.37; **Razem zł 378 112.32.**

2246

Komisja Likwidacyjna

Towarzystwa Akcyjnego Cukrowni Młodzieszyn Fabryczny

zawiadamia PP. Akcjonariuszów, że w dn. 17 grudnia b. r. o godz. 1 po poł. w lokalu biura Komisji Likwidacyjnej przy ul. Krakowskie Przedmieście Nr 7 m. 60 w Warszawie odbędzie się

WALNE ZGROMADZENIE AKCJONARIUSZÓW

tegoż Towarzystwa z następującym porządkiem dziennym:

1) Zagajenie i wybór przewodniczącego; 2) Wybory do Komisji Likwidacyjnej i do Komisji Rewizyjnej; 3) Wnioski Akcjonariuszów, jeżeli zostaną zgłoszone stosownie do art. 394 § 1 Kodeksu Handlowego.

Prawo uczestniczenia w Zgromadzeniu będą mieli Akcjonariusze, zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na tydzień przed odbyciem Zgromadzenia.

2235

Spółka Akcyjna Fabryk Metalowych pod firmą Norblin, Bracia Buch i T. Werner w Warszawie

Bilans z dn. 30 czerwca 1936 r.

STAN CZYNNY. — Gotówka zł 205 358.43; Papiery wartościowe zł 179 235.20; Materiały zł 1 793 319.48; Półfabrykaty zł 2 573 819.87; Wyroby gotowe zł 496 621.94; Weksle zł 159 104.61; Dłużnicy zł 2 606 061.09; Fundusz, złożony w Banku na wykup 5% obligacji 1900 r., zł 24 090.18; Sumy przechodnie zł 55 710.58; Grunty zł 2 086 750.64; Budynki zł 6 934 457.14; Maszyny i urządzenia techniczne zł 13 718 947.50; Ruchomości zł 793 744.59; Inwestycje niezakończone zł 106 511.43; Akcje i udziały w innych przedsiębiorstwach zł 51 048.18; **Suma bilansowa zł 31 784 780.86.**

Różni za kaucje, depozyty i żyra zł 6 465 617.66; Kaucje, depozyty i żyra obce zł 2 141 504.34; Weksle w obiegu zł 2 680 874.56; **Suma pozabilansowa zł 11 287 996.56.**

STAN BIERNY. — Kapitał zakładowy zł 7 500 000.00; Kapitał zapasowy zł 1 826 951.97; Kapitał specjalny zł 341 957.02; Fundusz wyrównawczy zł 160 705.95; Kapitał amortyzacyjny zł 12 389 691.13; Wierzyciele zł 4 355 987.54; Dywidenda niepodniesiona zł 19 586.73; 5% obligacje 1900 r. zł 15 580.95; Sumy przechodnie zł 429 436.86; Razem zobowiązania krótkoterminowe zł 4 820 592.08; Zobowiązania długoterminowe zł 2 979 906.48; Przejściowe różnice kursowe zł 1 104 865.06; Różnice: pozostałość z zysków za 1934/35 r. zł 35 819.21; Zysk za 1935/36 r. zł 624 291.96; **Suma bilansowa zł 31 784 780.86.**

Kaucje, depozyty i żyra zł 6 465 617.66; Różni za kaucje, depozyty i żyra obce zł 2 141 504.34; Różni za weksle w obiegu zł 2 680 874.56; **Suma pozabilansowa zł 11 287 996.56.**

Zobowiązania zagraniczne wynoszą zł 2 435 699.61.

Rachunek strat i zysków za 1935/36 r.

WINIEN. — Materiały zł 8 372 262.46; Robocizna zł 3 375 674.19; Elektryczność, gaz, woda i ogrzewanie zł 319 957.48; Utrzymanie i reperacje budynków, maszyn i urządzeń technicznych, ruchomości itp. zł 1 268 173.70; Pensje zł 1 555 778.10; Koszty handlowe zł 1 131 706.07; Odsetki i koszty finansowe zł 402 157.77; Świadczenia socjalne zł 686 574.79; Ofiary na cele dobroczynne i społeczne zł 23 904.50; Podatki różne zł 593 065.10; Podatek dochodowy za rok operacyjny 1934/35 zł 140 000.00; Razem podatki zł 733 065.10; Ubytek inwentarza niezamortyzowanego zł 19 174.81; Odpisano z r-ku dłużników zł 25 073.05; Amortyzacja zł 1 875 127.34; Różnica: pozostałość z zysków za 1934/35 r. zł 35 819.21; Zysk za 1935/36 r. zł 624 291.96; **Razem zł 20 448 740.53.**

MA. — Pozostałość z zysku za 1934/35 r. zł 35 819.21; Z przeznaczonych kwoty zł 175 000.00 z zysku 1934/35 r. na podatek dochodowy za tenże okres wyczerpano zł 140 000.00; Osiągnięto ze sprzedaży w 1935/36 r. zł 20 089 033.93; Różnice kursowe i inne zł 183 887.39; **Razem zł 20 448 740.53.**

2234

SPROSTOWANIE

W ogłoszeniu

Polskiej Centrali Importu Kawy, Sp. Akc.

zamieszczonym w zesz. 47 tygodnika, wydrukowano omyłkowo:

I ogłoszenie

winno być: II ogłoszenie.

PRAWO

PRZEMYSŁOWE

ROZPORZĄDZENIE PREZYDENTA R. P. O PRAWIE PRZEMYSŁOWYM
W BRZMIENIU USTAWY
Z DNIA 10 MARCA 1934 ROKU
Z OBJAŚNIENIAMI

ZEBRAŁ I OPRACOWAŁ
Roman Stanisław Ślaski

RADCA MINISTERSTWA
PRZEMYSŁU I HANDLU

NAKŁADEM TYGODNIKA

„POLSKA GOSPODARCZA“

Cena egzemplarza w oprawie płóciennej zł 20
Z przesyłką poleconą zł 21
Z przesyłką za zaliczeniem zł 22

Zamówienia na „PRAWO PRZEMYSŁOWE“
przyjmuje Administracja tyg.

„POLSKA GOSPODARCZA“

WARSZAWA, UL. ELEKTORALNA 2, TELEFON Nr. 5-12-73

POLMIN

Państwowa Fabryka Olejów Mineralnych

CENTRALA: LWÓW, ULICA AKADEMICKA 7

TELEFONY: 102-20 do 102-23

RAFINERJA W DROHOBYCZU

REPREZENTACJA W GDAŃSKU PRZEDSTAWICIELSTWA ZAGRANICZNE
POLISH PETROLEUM COMPANY NE WE WSZYSTKICH STOŁECZNYCH
KREBSMARKT 7/8 MIASTACH EUROPY

DZIĘKI DŁUGOLETNIJ PRAKTYCE RAFINERYJNEJ I DOŚWIADCZENIOM NA POLU TECHNIKI SMARNICZEJ, DOSTARCZAMY PRODUKTY SMAROWE NAJWYŻSZYCH GATUNKÓW PO JAK NAJŚCIŚLEJ SKALKULOWANYCH CENACH

WŁAŚCIWE ZASTOSOWANIE WYSOKOWARTOŚCIOWYCH OLEJÓW I SMARÓW „POLMIN”, DOSTOSOWANYCH DO WARUNKÓW PRACY WSZYSTKICH MASZYN I SILNIKÓW, ZAPEWNIĄ UZYSKANIE WSZELKICH KORZYŚCI, ZWIĄZANYCH Z RACJONALNĄ GOSPODARKĄ SMARNICZĄ

OLEJE I SMARY AUTOMOBILOWE „POLMIN”

SĄ DO NABYCIA WE WSZYSTKICH NASZYCH ODDZIAŁACH ORAZ W PIERWSZORZĘDNYCH SKŁADACH Z AKCESORJAMI SAMOCHODOWEMI

ODDZIAŁY: BIAŁYSTOK, BYDGOSZCZ, DOLINA, GDYNIA, JAROSŁAW, KALISZ, KRAKÓW, LUBLIN, LWÓW, ŁÓDŹ, PIŃSK, POZNAŃ, RÓWNE, SIEDLCE, STRYJ, SOSNOWIEC, TOMASZÓW MAZOWIECKI, TORUŃ, WARSZAWA, WILNO
